

DZIEŃ  
DOBRY

– Czytałam, że przeciętny człowiek dziennie wypowiada około tysiąca słów.  
– Widzisz, już dawno ci mówię, że jesteś nieprzeciętna.

# Trybuna Śląska

Nr 230 (16.818)

3 października 1995

WTOREK  
K

12 stron

Cena 50 gr / 5000 zł

Nr indeksu 350516

PL ISSN 0867-4507

Barometr „Śląskiej”

Kto zostanie prezydentem?

Szczegóły str. 2

Siedemnastu do urzędu

WARSZAWA. Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała w poniedziałek Andrzeja Leppera jako kandydata na urząd prezydenta. Równocześnie odmówiła rejestracji Bolesławowi Tejkowskiemu, gdyż nie dostarczył on wymaganych 100 tys. podpisów popierających go wyborców. Wojciech Łącz-

kowski, przewodniczący PKW, poinformował wczoraj w Warszawie, że oficjalna lista kandydatów zostanie ogłoszona po rozpatrzeniu przez Sąd Najwyższy ewentualnego zażalenia Tejkowskiego.

Lepper jest 17. zarejestrowanym kandydatem przez PKW. (PAP)

WYBORY '95 str. 2

## Nuklearny afront



Około 30 działaczy na rzecz ochrony środowiska protestowało wczoraj przed Ambasadą Francji w Seulu przeciwko francuskim próbom nuklearnym na Pacyfiku. Fot. PAP/CAF

PAPEETE. Źródła armii francuskiej w Papeete potwierdziły przeprowadzenie próby jądrowej na atolu Fangataufa. Wybuch miał siłę mniejszą niż 110 kiloton. Poprzednia eksplozja, dokonana 5 września na atolu Mururoa, miała siłę mniejszą niż 20 kiloton. Była to 206. francuska eksplozja jądrowa i drugi z zaplanowanych na najbliższe miesiące 6-7 próbnych wybuchów na atolu Mururoa. Francja twierdzi, że tak silnych eksplozji nie będzie już przepro-

wadzać. Ekologiczna organizacja Greenpeace potępiła drugą francuską próbę nuklearną, przeprowadzoną w ciągu miesiąca na poligonie w Polinezji Francuskiej, określając ją jako „wielki afront” wobec ludności tego regionu. Aktywiści tej organizacji pikietowali francuskie placówki dyplomatyczne m.in. w Australii, Kanadzie i Norwegii. Japonia zapowiedziała, że w pilnym trybie złoży w ONZ projekt uchwały zakazującej w trybie natychmiastowym eksplozji atomowych. Próby jądrowe Francja rozpoczęła w 1960 r. na poligonie na Saharze w Algierii, gdy była ona jeszcze kolonią francuską. Co najmniej trzy z prób, dokonanych na atolach Mururoa i Fangataufa spowodowały skażenie radioaktywne. (PAP, s)

Nasz komentarz str. 3

## Kucharz Pavarotti

WARSZAWA. Wczesnym popołudniem na warszawskim lotnisku wylądował samolot, na pokładzie którego przybył do Polski najwybitniejszy tenor obecnej doby Luciano Pavarotti. Artysta wystąpi 4 km. z recitale w Sali Kongresowej PKiN.

W terminalu portu lotniczego śpiewak został natychmiast rozpoznany przez podróżnych, którzy sklonili go do składania autografów na biletach lotniczych. Na konferencji prasowej powiedział m.in.: – Cieszę się, że będę mógł wreszcie zaprezentować się polskiej publiczności. Od dawna chciałem tu przyjechać, ale zawsze coś stawało na przeszkodzie. Muzyka i śpiew stanowią dla mnie wielką frajdę, lecz są zarazem ciężką pracą. Najchętniej odpoczywam w kuchni i na stadionie piłkarskim. Ucieszyłbym się, gdyby Polacy, którzy posiadają nadal obligacje przedwojenne, powinni z nimi zrobić. – Czy państwo je w końcu wykupi? – dążyliśmy mimo

## Bezwartościowe obligacje?

Przedwojenna Rzeczpospolita też sprzedawała swym obywatelom obligacje, ale niektórzy wyszli na tym jak Zabłocki na mydle – mają papiery, których dziś nikt nie chce wykupić.

WARSZAWA. – Lepiej nie nagłaśniać tej sprawy – powiedziano nam w Biurze Prasowym Ministerstwa Finansów, gdy spyaliśmy, co Polacy, którzy posiadają nadal obligacje przedwojenne, powinni z nimi zrobić. – Czy państwo je w końcu wykupi? – dążyliśmy mimo

wszystko dalej. – To nie jest sprawa resortu finansów, ale odpowiedniej ustawy sejmowej. Jednak wątpimy, że znajdą się na ten cel pieniądze – studzono nasze zainteresowanie.

W różnych zakamarkach naszych domów można jeszcze znaleźć tysiące obligacji

przedwojennych. Dowiodła tego niebicie akcja jednego z banków warszawskich, która rozpoczęła się niedawno i... bardzo szybko zakończyła.

Próbowałam rejestrować przedwojenne obligacje państwowe – ujawniono nam w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie – ale Ministerstwo Finansów delikatnie „odradziło” nam to, twierdząc że nie ma na razie pieniędzy na taką operację.

Przypominamy, że BGK był przed wojną jedną z głównych instytucji, za pośrednictwem której państwo finansowało swe przedsięwzięcia gospodarcze – skarbu państwa miał w BGK 60 proc. udziałów. Ostatnio przed BGK ustawiały się ponoć kolejki posiadaczy starych papierów. – I ludzie przychodzą nadal, tak, że nie mamy już gdzie pomieścić tych stert dokumentów – powiedział nam w BGK. (mu)

Zaufanie to podstawa str. 5

Problemy Katowickiego są porównywalne z problemami małych państw europejskich. Co dziesiąty Polak mieszka na Śląsku.

KATOWICE. – Paru ludzi zebrano się, żeby wybudować piaskownicę. Jeden przyniósł deskę, inny gwoździe, trzeci cement, czwarty piasek. Bardzo się natrudzi, żeby tę piaskownicę zbudować i kiedy wreszcie ona powstała – okazało się, że budowniczym nic z tego nie przyszło. Ale za to dzieci z podwórka mają gdzie się bawić. O to przecież w tym przedsięwzięciu chodziło – i to jest właśnie Kontrakt Regionalny – Andrzej Czarnik, dyrektor Wydziału Gospodarki Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, postępując się takim obrazkiem tłumaczy istotę Kontraktu Regionalnego.

Kontrakt wymyśliła swego czasu „Solidarność”, jej pomysły zbierał się z tym, co przygotowywano w Urzędzie Wojewódzkim,

## Górą Gospodarz

RYGA. Wbrew przedwyborczym prognozom połowa lotewskich wyborców opowiedziała się w sobotnio-niedzielnym wyborach parlamentarnych za partiami lewicy i populistycznej skrajnej prawicy. Najwięcej mandatów – 18-będzie miała lewicowa Demokratyczna Partia Gospodarz (Saimnieks) Ziedonisa Czeverssa, na którą głosowało ok. 15,34 proc. wyborców. Na drugim miejscu znalazła się rządząca obecnie centroprawicowa Lotewska Droga Valdisa Birkavsa, która zdobyła 17 mandatów. Są to wyniki nieoficjalne. (PAP)

## Ofiary trzęsienia ziemi

ANKARA. W trzęsieniu ziemi, które nawiedziło tureckie miasto Dinar, zginęły co najmniej 68 osób. Liczba ofiar może jednak sięgnąć 100 zabitych. Rozmiary strat sięgają 200 mln dolarów. Sejsmolodzy notują kolejne, słabsze wstrząsy. Jak twierdzi tureckie MSZ, trzęsienie nie zagroziło zagranicznym turystom, odpoczywającym na wybrzeżu Morza Śródziemnego. (PAP)

i o czym myśleli także inne środowiska: że to, co konieczne dla przebudowy Śląska trzeba określić i zapisać w jednolity, spójny kształt. Najlepszym wyjściem było pracować razem – dalsze działanie „po kawalku” byłoby powielaniem wielu chybionych prób

podejmowanych przez kolejne ekipy rządowe, kiedy działania poszczególnych resortów, podejmowane akcyjnie po protestach społecznych nie przystawały wzajem do siebie w żaden sposób. Postanowiono, że po pierwsze tworzenie kontraktu nie może być

tylko zbieraniem pobożnych życzeń i wołaniem o pieniądze – przeciwnie, środki z zewnątrz, czyli z budżetu potrzebne są niewielkie, ale trzeba ich tak użyć, by przyciągnąć kapitał z zewnątrz i obudzić kapitał lokalny. Po drugie – uznano, że potrzebna jest ja-

kaś forma zorganizowania się w regionie, sama chęć działania nie wystarczy. – Przecież problemy woj. katowickiego są porównywalne z problemami małych państw europejskich – dowodzi

dyr. Czarnik. – Co dziesiąty Polak mieszka na Śląsku. Trzecie założenie było nie mniej ważne – kontrakt ma sens, jeśli Polska będzie się decentralizować. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Przyszłość zakontraktowana str. 4

Po raz 28. w Uniwersytecie Śląskim zabrzmiał wczoraj „Gaudeamus”

## Akademicki start

Inauguracja roku akademickiego w Uniwersytecie Śląskim, tym razem w jego cieszyńskiej filii, rozpoczęła się od nieprzyjemnego zgrzytu – zaginięcia łańcucha prorektorskiego.

CIESZYN. Uroczyste ślubowanie od przedstawicieli 12 tys. studentów pierwszego roku USŁ odebrał prorektor ds. nauczania prof. Andrzej Jankowski. Później rozbrzmiała pieśń „Gaudeamus”. Zanim to nastąpiło głos zabrał rektor Uniwersytetu prof. Maksymilian Pazdan. Mówił o roli uczelni w czasach przeobrażenia się kraju, o wartościach demokracji i oczywiście o samym Uniwersytecie. Rozpoczęcie roku odbyło się w Filii USŁ w Cieszynie, która właśnie obchodzi 25-lecie swego istnienia. Muru uczelni zaszczyli swą obecnością liczni goście, w tym wojewoda bielski, władze miast śląskich oraz rektorzy ośrodków uczelnianych z Węgier, Austrii i Czech.

Niestety, rozpoczęcie uroczystości zakłócił fakt zagubienia łańcucha rektorskiego, w którym wystąpić miał prorektor filii prof. Kazimierz Słeczka. O godzinie 11, kiedy wszyscy już gotowali się do wejścia do auli uniwersyteckiej, w sekretariacie uczelni wrzało jak w ulu – wszyscy, łącznie z dostojnymi profesorami, szukali wykonanego ze srebra, o dużej wartości finansowej i symbolicznej, łańcucha.

– To wstyd i skandal – dało się słyszeć z sekretariatu. – Jeszcze przed godziną tu był. No tak, była tu ekipa telewizyjna, a później już nikt nie wchodził. Zaskarżymy ich do sądu!

Gorączka trwała blisko dwadzieścia minut, aż wreszcie prorektor zdecydował się wystąpić bez łańcucha. Już podczas trwania uro-

czystości okazało się, że zguba odnalazła się w jednej z szafek gabinetu prof. Słeczki. Za podejrzenia przeproszono pracowników telewizji...

Uniwersytet Śląski już 28. raz rozpoczyna rok akademicki. Jest jednym z większych ośrodków uczelnianych w Polsce. Jego mury opuściło jak dotąd ponad 50

tys. absolwentów. 30 tys. studentów kształci się na dziesięciu wydziałach. Uczy ich 600 nauczycieli akademickich, w tym 9 profesorów zwyczajnych. Najpopularniejsze kierunki to prawo i pedagogika. W tym roku uruchomiono etnologię i italianistykę. W zamierzeniu jest jeszcze iberystyka.

– Uniwersytet jest powiernikiem europejskiej myśli naukowej – mówił wczoraj rektor M. Pazdan. – Chcemy, by nasza uczelnia kształciła nie tylko coraz większą liczbę osób, ale również podnosiła poziom tej nauki.

KRZYSZTOF OREMUS

TRYBUNA STUDENCKA str. 8



Katarzyna Zewela otrzymuje indeks z rąk prof. dr. hab. Andrzeja Jankowskiego, prorektora ds. nauczania.

Fot. B. Ziarko

## Sprawdzian młodych wirtuozów



Wczoraj rozpoczęły się przesłuchania pierwszego etapu XIII Konkursu Chopinowskiego. Na zdjęciu: Bich Tro Nguyen z Wietnamu.

SZCZEGÓŁY str. 2

## Śrutem w bark

Dwóch dziewięcioletnich chłopców urządziło „strzelaninę” na jednej z wodzisławskich posesji.

WODZISŁAW ŚLĄSKI. Zabawa w policjantów i zbrodni zaczęła się bardzo niewinnie. Nagle Rafał G. precyzyjnie wycelował i strzelił do swego 9-letniego kolegi. Nabój ze śrutu utkwiał Krzysztofowi W. w barku. Ofiara strzelaniny z płaczem uciekała do domu. Ucieczką salwował się również pechowy rewolwerowiec.

Chłopcy po przyjęciu ze szkoły bardzo się nudzili. Rafał przypomniał sobie jednak o najnowszym nabytku ojca, czeskiej wiatrówce. Postanowił ją wypróbować. Wyjął broń ze schowka, naładował jednym nabojem i tak uzbrojony ruszył na podwórko. Razem z kolegą wymyślił, że zabawią się w policjantów i złodziei. Od słów szybko przeszli do czynów. Ra-

fał tak bardzo wczuł się w rolę stróża prawa, że nie namyślając się zbyt długo, strzelił do uciekającego kolegi. Gdyby drgnęła mu ręka, śrut mógłby ugodzić chłopca w głowę. Na szczęście trafił w bark. Niestety, kula głęboko utkwiała w mięsie.

Postrzelony chłopiec nie opowiedział rodzicom o popołudniowym zajściu. Cierpiał aż do wieczora. Dziwne zachowanie

syna zauważyła dopiero matka. Gdy dostrzegła ranę, natychmiast udała się z nim do lekarza. Nabój musiał wyłuskać chirurg.

Drugą ofiarą tej niebezpiecznej zabawy jest ojciec Rafała. Za nielegalne posiadanie broni odpowie przed Kolegium. Tymaczu, że nie zdążył jeszcze zarejestrować wiatrówki. Policjanci twierdzą, że mógł ją chociaż lepiej ukryć. (aga)

WINOWNO. Jedna osoba zginęła, a dwie zostały ranne w wypadku, jaki zdarzył się wczoraj na remontowanym odcinku Drogi Krajowej nr 1 w miejscowości Winowno (woj. częstochowski).

## Pod kołami jelcza

O godz. 9.30, z nie ustalonych jeszcze przyczyn, ciężarowy jelec prowadzony przez 34-letniego Tadeusza K. uderzył w zastawę, którą następnie jadący od strony Katowic Citroën zepchnął pod koła ciężarówki. Zastawa została zmiążdżona, a kierujący nią 35-letni Sławomir P. poniósł śmierć na miejscu. Siedząca za kierownicą Citroëna Alina K. doznała rozległych potłuczonych złamań piersiowej i głowy, a prowadzący jelcza ma złamaną nogę. Oboje przewiezieni zostali do myszkowskiego szpitala. (wok)

## Bez napiwków ani rusz

Delegacja kantonowej Szwajcarii, która przyjechała na Wojewódzką Wystawę Gospodarczą w Katowice, miała tyle pieniędzy, że... nie mieściły się one w portfelach. Szwajcarów ktoś zyszczył uprzedzić bowiem, iż do Polski, gdzie bez napiwków i dawków ani rusz, najlepiej zabierać banknoty, jednodolarowe. W hotelu „Proszna” jednodolarówki stały się zatem lokalnym środkiem płatniczym, którym posługiwali się wszyscy uczestnicy delegacji. (PAP)



## Wybory '95

## Kandydaci chórem

Miejsce Polski w Europie i świecie – to temat wypowiedzi zadany wszystkim kandydatom na prezydenta przez Polskie Radio.

**FARSZAWA.** W poniedziałku po południu stawilo się w studiu siedmiu spośród szesnastu zarejestrowanych: H. Gronkiewicz-Waltz, L. Kaczyński, J. Korwin-Mikke, J. Kuroń, A. Kwaśniewski, J. Pietrzak, M. Markiewicz oraz A. Lepper, którego status był jeszcze nie wyjaśniony.

Prawie wszyscy ubiegający się o ten zaszczytny urząd – siedmiu na osiem – opowiedzieli się za zapewnieniem Polsce bezpieczeństwa przez wejście do NATO. Wystąpiły subtelne różnice: Kwaśniewski i Kuroń dodawali do swoich wypowiedzi, że nie jest to dążenie wymierzone w Rosję czy rodzaj paktu antyrosyjskiego. Kwaśniewski dys-

sował się od „raportu o polityce wschodniej”, przygotowanego przez anonimowego eksperta na zlecenie L. Pastusiaka. Według Gronkiewicz-Waltz, wejście do NATO to po prostu polska racja stanu, a stosunki z tym mocarstwem wymagają „spokoju i staranności”. Markiewicz zarzucał politykom fałsz – bo kusząc członkostwem w Pakcie żaden nie wspominał o rozmieszczeniu głowic nuklearnych na obszarze RP, zaś Lepper sugerował, że jesteśmy potrzebni NATO jedynie jako rynek zbytu dla przestarzałej broni i nigdy nie wejdziemy do tego ugrupowania. Kuroń ma poufne informacje, że NATO wcale nie chce składowania głowic w Polsce. Kaczyński nie lęka

się rozmieszczenia broni atomowej w Polsce i godzi się na jej wprowadzenie, jeśli to ma być warunkiem udziału RP w ugrupowaniu północnoatlantyckim. Korwin-Mikke uznał zapłatę – wprowadzenie rakiet atomowych – za cenę wygórowaną. Wszyscy też zgodnie stwierdzili, że pulę kandydatów na prezydenta należało w przyszłości ograniczyć – zwiększając liczbę niezbytnych podpisów.

H. Gronkiewicz-Waltz na osobnej konferencji poinformowała o rozpoczęciu urlopu w NBP – a jeśli zostanie prezydentem, to postawi weto wobec każdej ustawy zwiększającej obciążenia podatkowe, sprzeciwi się inicjatywie rządu grożącej zwiększeniem skali podatkowej 20, 30 i 40 proc. Straż miejska powinna chronić zebrańa przedwyborcze – stwierdziła nawiązując do bójki na spotkaniu Kwaśniewskiego. Z kolei A. Kwaśniewski przestrzegł przed kalkulacjami typu „im gorzej” – w stosunkach z Rosją – „tym szybciej” w NATO. Jego zdaniem, nie ma zagrożenia dla demokracji, a już z pewnością nie ze strony lewicy.

Ponadto L. Wałęsa uzyskał poparcie od Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, które zaproponowało utworzenie Obozu Polityki Polskiej (jako przeciwwagi dla postkomunistów), a A. Kwaśniewski – od Unii Chrześcijańsko-Społecznej jako kandydat „ekumeniczny”, bo potrafi się wnieść ponad podziały, dąży do pojednania i gwarantuje wolności religijne. (WW)

**KATOWICE.** Na poniedziałek planowane było ogłoszenie wyników referendum przeprowadzanego od piątku wśród śląskich załóg kolejarskich na temat przystąpienia do strajku.

## Przyimiarki do strajku

– Dysponuję wstępnymi informacjami od przedstawicieli zakładów, gdzie przeprowadzono referendum. Okazało się, że 50 proc. załogi deklaruje chęć przystąpienia do akcji protestacyjnej. Mam trudności w zebraniu głosu. Jeżeli poprze nas co najmniej 20 tysięcy pracowników, przystąpimy natychmiast. Na razie czynimy przyimiarki – powiedział Romuald Wilk, przewodniczący okręgowej sekcji kolejarskiej NSZZ „Solidarność” Śląskiej DOKP.

Decyzje o podjęciu akcji protestacyjnej przesunięte zostały na środę. Do tej pory przeprowadzane będą masówki i referendum wśród załóg.

Dzisiaj stulosobowa delegacja kolejarzy udała się na pikietę do Warszawy. Odbędzie się ona pod Ministerstwem Transportu i Gospodarki Morskiej, skąd protestujący przejdą do Dyrekcji Generalnej Polskich Kolei Państwowych. (rec)

## Zdjęta deklaracja

**WARSZAWA.** Dziesięć dni temu Aleksander Łenczak, członek Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu, proponował, by na dzisiejszym posiedzeniu rządu dyskutowano deklarację dotyczącą Konkordatu. Jednak punkt ten został „zdzjęty” z porządku obrad rządu, gdyż – jak zapewniała Aleksandra Jakubowska, rzecznik rządu, na wczorajszej konferencji prasowej – ministrowie będą zajęci ważniejszymi sprawami, jak np. Kontrakt dla Śląska. Deklaracja konkordatu miała być swego rodzaju deklaracją zgody na to, iż kwestia ratyfikacji Konkordatu zostanie „wyjęta” z toczącej się kampanii prezydenckiej. (P.K.)

## Kto to mówił...

Posłowie z SLD nie przyznają się do cytatów, które przytoczył bp E. Frankowski podczas kazania wygłoszonego w kościele Stanisława Kostki.

**WARSZAWA.** – Świadczy o tym choćby zachowanie autorów takich wypowiedzi jak zamieszczona na numerze 73 „Gazety Wyborczej” jedno z postów postkomunistycznych: „cały nasz kapitał polityczny zbilansujemy na wrogości do Kościoła i na sentymencie do PRL”. To poset z SLD pozwolił sobie na porównanie: „z takimi w PRL szybko byśmy się rozprawili – popłynęliby Wisłą jak Popiełuszko”. A postanka z SLD pozwoliła sobie na stwierdzenie: „ja bym ich popili jak Popiełuszko” – mówił 27 sierpnia br. bp Edward Frankowski w kościele Stanisława Kostki w Warszawie. Kazanie bp. Frankowskiego ukazało się 29 września w „Słowie – Dzienniku Katolickim”.

– Wypowiedź „ja bym ich popili jak Popiełuszko” z tego co się orientuje biskup Frankowski przypisyje Izabelli Sierakowskiej, ale zapewnia, że iza nie ma z tą wypowiedzią nic

wspólnego. Podobnie pozostałe cytaty bp. Frankowskiego z pewnością nie pochodzą od naszych postów. Wypowiedź biskupa jest nieprawdziwa i bardzo prowokująca – stwierdziła Danuta Waniek, szefowa sztabu wyborczego Aleksandra Kwaśniewskiego, postanka SLD.

SLD zamierza w najbliższych dniach wejść na drogę prawną. Prawnicy SLD rozważają jedynie, czy zrobić to wobec „Gazety Wyborczej”, która rozpowszechnia nie sprawdzone informacje, czy wobec bp. E. Frankowskiego.

Redaktor naczelny „GW” Adam Michnik wystosował apel do bp. Frankowskiego, aby zdradził nazwiska posłów SLD, którzy „publicznie pochwalają morderstwa”.

Dzianiem D. Waniek, ostre słowa bp. E. Frankowskiego są elementem nasilającej się kampanii wyborczej i coraz wyraźniejszego ingerowania hierarchii kościelnej w jej przebieg. –

## „AUTOMATYCZNA” LUKA

W bardzo ostrych polskich przepisach o grach losowych zapomniano o automatach niskohazardowych, tzw. pusherach.

**KATOWICE.** W domu handlowym „Centrum” stoją dwa automaty niskohazardowe tzw. pushery lub pchacze. Firmy, które wprowadzają je na polski rynek, wykorzystują sprytnie lukę w bardzo ostrym prawie o grach losowych.

Zasada użytkowania maszyn jest prosta: gracz wrzuca do środka monetę o wartości 1 zł. Upada ona między spychacz a warstwę ułożonych wcześniej monet. Jeżeli gracz ma trochę szczęścia, wrzucona przez niego moneta popchnie specjalnym spychaczem poruszającym się wcześniej, które dzięki temu zostaną wypchnięte przez szczeleń do dołu automatu. W ten sposób można wygrać od kilku do kilkudziesięciu złotych.

Polskie prawo o grach losowych należy do najbardziej restrykcyjnych w świecie. Ostre przepisy położyły np. skuteczną tamę automatom hazardowym. Zgodnie z prawem minimalna ich liczba w jednym obiekcie to 25 sztuk. W efekcie od kilku lat nielegalne jest ustawianie 3 – 5 automatów np. w dyskotekach. Zniechęcający dla ewentualnych organizatorów mechanicznego hazardu jest także duży, 45-proc. podatek obrotowy.

Tymczasem pushery pojawiły się w Polsce legalnie. Firmy, które je sprowadzają, robią oficjalne ekspertyzy, które wykazują, że z powodów technicznych pusherów nie można zaliczyć do gier losowych. W przepisach bowiem każdy automat losowy został dokładnie opisany, a pusherów po prostu nie wzięto pod uwagę.

Ministerstwo Finansów chce naprawić ten błąd i przygotować nowelizację ustawy o grach losowych, zgodnie z którą firmy instalujące pushery będą musiały ubiegać się o koncesje. Niepokoi ludzi z branży automatów rozrywki budzi jednak fakt, że przy okazji koncesjonowaniu mają zostać objęte zwykłe, nie mające nic wspólnego z hazardem automaty zręcznościowe: gry telewizyjne, flippery czy symulatory.

Daniem Eugeniusza Wiechy, prezesa Stowarzyszenia Właścicieli Urządzeń Rozrywkowych, koncesje i dodatkowy podatek wynoszący 30 zł miesięcznie mogą doprowadzić do krachu wiele firm działających w branży. Tym bardziej, że zgodnie z pomysłem MF liczba au-

tomatów zręcznościowych nie będzie mogła być większa niż 15 tys.

Stowarzyszenie Właścicieli Urządzeń Rozrywkowych deklaruje, że będzie robić wszystko, żeby pomysł MF nie został przegłosowany przez posłów. – Wiemy, jak wprowadzić do budżetu 120 mln zł – mówi Wiecha. – Gdyby ustawodawca pozwolił na wprowadzenie do Polski automatów niskohazardowych, takich, w których np. nie można wygrać więcej niż 50 zł, moglibyśmy zgodzić się na specjalne opłaty od każdego automatu.

Hazard, nawet taki, gdzie w grę wchodzi drobne kwoty, ma aspekt nie tylko finansowy, ale także moralny i wychowawczy. Gra o automaty będzie toczyła się w Sejmie. (AK)

**JASTRZĘBIE-ZDRÓJ.** Dziś w Hali Widowiskowo-Sportowej rozpocznie się jedna z najstarszych imprez targowych w Polsce – 38. Ogólnopolskie Techniczne Dni Drogow. Organizatorem trwających trzy dni targów jest głównie Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji w Warszawie, które po raz pierwszy skorzystało z gościnności Jastrzębia.

## Targi na drodze

Głównym tematem wystawy są problemy eksploatacji dróg w rejonie występowania szkód górniczych, a w szczególności utrzymanie dobrego stanu nawierzchni. Wystawcy zaprezentują najnowocześniejszy sprzęt drogowy. Targi połączono z spotkaniami naukowymi oraz promocją miasta. Udział zgłosiło ponad 500 osób z całego kraju oraz około 40 producentów oświetlenia ulicznego, oznakowania i maszyn używanych do budowy dróg. (PS)

## Rok prywatyzacji

**WARSZAWA.** W poniedziałek Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rekomendował Radzie Ministrów dokument „Kierunki prywatyzacji w 1996 roku”.

Minister przekształceń własnościowych Wiesław Kacmarek stwierdził, że działania rządu w 1996 roku skoncentrowane będą na: wzmacnianiu opinii gospodarczego i wykonaniu planowanych dochodów budżetu.

KERM pozytywnie zaopiniował w poniedziałek projekt ustawy o odpadach. Rekomendował też Radzie Ministrów: założenia i metody prywatyzacji Banku Górnictwa S.A. wraz z projektami aktów prawnych oraz projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustanowienia dodatkowego kontyngentu celnego na niektóre surowce przywożone z zagranicy dla produkcji kablów. (PAP)

## Jedna mniej

**WARSZAWA.** Polska spłaciła pierwszą ratę kapitałową długu w Klubie Paryskim, zrzeszającym rządy 17 państw wierzycieli. Pierwsza rata wyniosła 50 mln dolarów, odsetki padłyśmy na bieżąco. Łącznie zadłużenie w Klubie Paryskim, po częściowym umorzeniu naszych zobowiązań, wynosi ponad 28 mld dolarów. (PAP)



Pushery to raj dla najmłodszych.

Fot. Z. Wiczorek

## Tajemniczy kabel pod Rynkiem

## Kopali z hukiem

**KATOWICE.** Wczoraj kilkanaście minut po południu usłyszeliśmy huk. Komputery w naszej redakcji zaczęły „warować”. Większość budynków między ulicami Młyńska, 3 Maja i Wawelska przez ponad godzinę pozbawiona była energii elektrycznej. Powodem awarii było naruszenie kabla przesyłającego prąd o napięciu 6 tys. kilowoltów podczas robót wodociagowych na katowickim Rynku.

Podziemną magistralę rozrwała tyżka koparki... – Kabla chyba nie było na mapie – diagnozował, jak się wkrótce przekonał, niezbyt trafnie, jeden z robotników. Prace ziemne wykonuje na Rynku prywatna firma budowlana, natomiast inwestorem przedsięwzięcia jest katowicki Urząd Miasta.

Ok. godz. 13 przy wykopie obok EMPIK-u parkuje samochód pogotowia energetyczne-

go. Kierownik oddziału wykonawstwa Rejonu Energetycznego Katowice Stanisław Mirecki prosi majstra o dokumentację terenu. Zamiast niej otrzymuje orientacyjną mapę.

– No i nie ma kabla – tłumaczy nieśmiało budowlaniec. – Przecież jest, o tu – kierownik S. Mirecki wskazuje palcem czerwoną linię oznaczającą tzw. trasę średniego napięcia.

Jak się okazało, ani inwestor ani wykonawca nie poczynili wymaganych przepisami uzgodnień z energetykami, dotyczących przebiegu robót. – Zrobiliśmy podziemną sondę. Niczego nie wykazała. Wykop postanowiliśmy pogłębić koparką – wyjaśniali robotnicy. Zakłady energetyczne dysponują aparaturą do wykrywania podziemnych przewodów, która w tym wypadku powinna być użyta. – Niestety nie uprzedzono nas o charakterze prowadzonych tu

prac. Można mówić o przyczepie w nieszczęściu. Gdyby ktoś kontynuował pracę kilofem; zginałby na miejscu – stwierdził S. Mirecki.

Feralny kabel owinięto specjalną folią. Oczywiście do chwili usunięcia uszkodzenia będzie wyłączony z sieci. (wok)

## Centrum bez gazu

**ŻORY.** Wczoraj ponad 7 tys. mieszkań zostało odciętych od gazu w wyniku przebudowy sieci niskoprężnej w centrum miasta. Przerwą w dostawie objęto przede wszystkim osiedla Powstańców, ks. Władysława, os. 700-lecia oraz Korfantego. Jak się dowiedzieliśmy w siedzibie Pogotowia Gazowego, mieszkańcy Żor zostali wcześniej powiadomieni o niedogodnościach związanych z przebudową sieci. (goi).

## Specjalnie dla „TŚL.”

WIESŁAW KACZMAREK – min. przekształceń własnościowych

## Wybory przeszkadzają?

– O Programie Powszechnej Prywatyzacji wypowiada się pan z optymizmem, choć nie jest tajemnicą, że rodzi się on w wielkich bólach. Czy kierowany przez pana resort jest absolutnie przygotowany, by dochować terminów, w jakich program ten ma być realizowany?

w ramach PPP – jest terminem, którego dotrzemy. Nie mogę natomiast brać odpowiedzialności za to, jaki wpływ na realizację Programu Powszechnej Prywatyzacji może mieć kampania wyborcza...

Rozmawiał: (TomZ)

– O programie tym wypowiadał się z optymizmem, to byłoby bardzo źle, gdyby osoba odpowiedzialna za jego realizację mówiła: „To się nie uda!”. A czy jesteśmy absolutnie przygotowani? Tak bym tego nie określił, w myśl zasady, że nigdy nie mówię „nie”, nigdy. Mogę jednak zapewnić, że wszystkie przesłanki techniczne, organizacyjne, administracyjne przemawiają za tym, że 29 listopada bieżącego roku – jako dzień rozpoczęcia emisji świadectw udziałowych

## Szansa dla bezrobotnych

**DĄBROWA GÓRNICZA.** Jeszcze dzisiaj trwać będzie giełda pracy i przedsiębiorczości zorganizowana w tutejszym Urzędzie Miejskim przy ul. Kościuszki. Bezrobotni zainteresowani zdobyciem zatrudnienia w godz. od 10 do 14 mogą zapoznać się z ofertami przedstawianymi przez przedsiębiorstwa, urzędy pracy i towarzystwa naukowe. Równocześnie w tym samym budynku trwa giełda przedsiębiorczości, gdzie fachowych porad udzielają firmy konsultingowe. (rec)

– Pani Gronkiewicz-Waltz przyrzekała, że jeśli na prezydenta kandydować będzie też Lech Wałęsa, to wycofa własną kandydaturę. I co? Oboje kandydują, a pani prezes NBP ani myśli wycofać się ze swego zobowiązania.

(Czytelnik z Katowic)

– Całkowicie zgadzam się z opinią p. J. H. z Katowic-Dąbrowki zamieszczoną w „Śląskiej słucham...”. Ostatnie wystąpienie prez. Wałęsy rzekomo w obronie najbiedniejszych, a w tym emerytów i rencistów – to tylko manewr dla pozyskania sobie elektoratu. A co on zrobił przez ostatnich 5 lat swego urzędowania?

(Edward N. z Gliwic)

– Minęły czasy, gdy działalność Kościoła zamknięta była w murach świątyni. Jesteśmy narodem w większości katolickim, więc Kościół powinien iść w parze z państwem. Biskupi mają prawo i obowiązek walczyć o prawdziwą wolność sumienia

## Śląska, słucham...

i wyznania, a przez listy do wiernych apelować, aby wybrali prezydentem człowieka o czystym sumieniu, który zaradzi panoszącemu się w Polsce złu i weźmie w obronę najsłabszych.

(Maria K. z Katowic)

– Codziennie przejeżdżam ulicą Mikołowską w Katowicach i zastanawiam się, jak władze miasta oraz policja tolerują zdeprawowany odcinek tej ulicy pomiędzy ul. Kozielską a Strzelecką, pełen kolein w asfalcie...

(Henryk Stebel z Katowic)

– Charakterystyczne budynki – „kukurydzy” w osiedlu Tysiąclecia w Katowicach przy ul. Zawiszy Czarnego wciąż są nie ogrzewane, choć nocą temperatura spada do

## XIII Konkurs Chopinowski

## Sprawdzian młodych wirtuozów

Wczoraj grał pierwszy nasz reprezentant – Zbigniew Raubo z katowickiej Akademii Muzycznej.

**WARSZAWA.** Wczoraj rozpoczęto przesłuchania I etapu XIII Konkursu Chopinowskiego, w którym kandydaci wykonują etudy i ballady. Jaka będzie ostatecznie liczba uczestników tego etapu, dowiemy się dopiero w ostatnim jego dniu – 8 bm. Pełna napięcia atmosfera robi swoje i co jakiś czas kolejni delikwenci nie wytrzymują stresu i wycofuja się. Jedną z 5 osób, które zdecydowały się odstąpić od konkursu jest Katarzyna Rzeszutek, studentka IV roku w klasie prof. Andrzeja Jasińskiego w Akademii Muzycznej w Katowicach.

Wczorajsze dane uzyskane z Biura Prasowego Konkursu obejmują 135 uczestników z 32 krajami. Najliczniejsze ekipy to 23-osobowa japońska i 22-osobowa polska. Szescioro Polaków jest związanych z katowicką Akademią Muzyczną: Beata Bi-

lińska, Małgorzata Lisak, Michał Ferber, Rafał Łuszczewski i Zbigniew Raubo – wszyscy są absolwentami lub studentami prof. Jasińskiego, oraz Katarzyna Vernet z klasy prof. Józefa Stompa.

Ponieważ wylosowano literę N, przesłuchania rozpoczął Japonczyk Hideki Nagano. Wczoraj

## Jest piaskownica!

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Zgodnie zresztą z tendencjami europejskimi: „Europa regionów” to już nie tylko hasło, lecz zapis międzyrządowych dokumentów, np. Karty Madryckiej. Chcąc się z Europą łączyć, musimy tworzyć przyjęte w niej struktury – zdaje się, że zaczynają to rozumieć także przedstawiciele rządu, dotąd niechętni

wieczorem wystąpił pierwszy nasz reprezentant – Zbigniew Raubo. Dziś grać będzie pięcioro Polaków: przed południem Piotr Stopecki, Anna Stepińska, a po południu Renata Stoch, Michał Szczepański i Maciej Szymer.

Wszystkie przesłuchania są bezpośrednio transmitowane w radiowej „Dwójce” – o godz. 10

odbierni jakiegokolwiek uprawnień „gorze”. Prace nad treścią kontraktu trwały rok. Niebawem przyberze postać dokumentu podpisanego przez rząd i tak zwaną stronę społeczną. Tworzyli ją pracujący w kilkunastu zespołach, przedstawiciele administracji rządowej, czyli wojewody, Sejmiku Samorządowego, związków gmin – nie-

2-3 stopni. W innych blokach jest ciepło. Podobno właściciele budynków: Spółdzielnia Mieszkaniowa Piast, chce w ten sposób wymusić na kilku lokatorach, którzy dotąd nie zamontowali na swych kaloryferach termosłuch, zaistnienie owych podzielników ciepła. Czy ma prawo do takich praktyk? (Mieszkańcy osiedla Tysiąclecia w Katowicach)

– Tradycyjnie w okresie Konkursów Chopinowskich zwiększa się zainteresowanie nagraniami F. Chopina. Można by sprzedać jesienią br. kilkaset tysięcy kaset, tradycyjnych płyt i kompaktów z muzyką artysty. Tymczasem w sklepach muzycznych wybór niewielki. A szkoda... (Wiesława R. – melomanka z Bytomia)

Czekamy na dalsze sygnały i opinie Czytelników. Nasz telefon 153-89-27 czynny jest codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 9 do 14, w każdą sobotę od 10 do 14.

(bak)

## Tak jak łomiarz

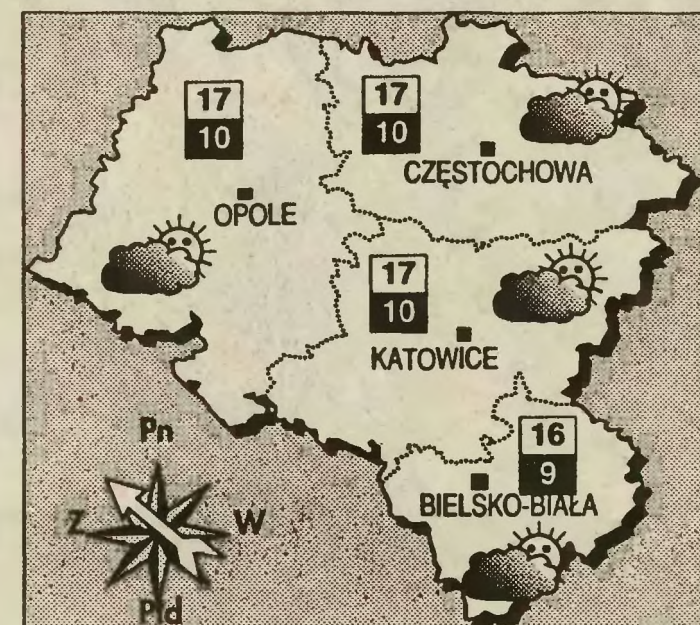
**JASTRZĘBIE.** Nieznany przestępca napadł 60-letnią kobietę, która wieczorem, około godz. 20, szła ulicą Pszczynską. Zaatakował ją od tyłu, uderzając w głowę. Kobieta straciła przytomność. Nie widziała napastnika – zemsta, zanim zdążyła się odwrócić. Przestępca zabrał swojej ofierze dokumenty i 200 zł. Poszkodowaną zajęło się pogotowie. (k)

## Za oknem

Polska południowa przechodzi pod wpływ klina wyżowego. Zachmurzenie małe i umiarkowane, ciepłe. Rano lokalnie mgła. Temperatura maksymalna od 15 do 18 st. C, minimalna od 8 do 12 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni.

## Komunikat ekologiczny

2 października br. przekroczone zostało średnioroczne dopuszczalne stężenie tlenku węgla o 47 proc. w Zabrze i o 5 proc. w Bytomiu. Stężenia pozostałych zanieczyszczeń mieściły się w granicach dopuszczalnych norm i ważyły się: dwutlenku siarki od 13 proc. w Kuźni Niebierowickiej do 27 proc. w Piekarach i Zabrze, pyłu zawieszonego od 10 proc. w Ślawkowice do 28 proc. w Piekarach, ozonu przyziemnego od 46 proc. w Zabrze do 63 proc. w Kuźni oraz węglowod. – do 3 proc. w Katowicach i Kuźni. (pw)



(Opracowano na podstawie informacji Centralnej Stacji Akwizycji Danych Regionalnego Systemu Monitoringu Zanieczyszczeń Powietrza w Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Katowicach).



**MOSKWA.** Zdaniem Antona Surikowa – eksperta z Rosyjskiego Instytutu Badań Obronnych – w wypadku przyjęcia do NATO państw bałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia), realny jest następujący wariant: siły rosyjskie wejdą na terytorium tych państw. Zaś podjęcie przez

## Groźby generałów

NATO próby przeciwdziałania się temu siłą mogłoby doprowadzić do światowej katastrofy nuklearnej. Surikow wypowiedział się dla agencji TASS. Na wypadek przyjęcia do NATO Polski, Czech i Węgier, Surikow nie wyklucza wyposażenia w taktyczną broń jądrową wojsk rosyjskich na granicy z Polską, a także w regionach południowych. Ekspert zwrócił uwagę, że taki punkt widzenia prezentowali już na łamach prasy przedstawiciele rosyjskiego sztabu generalnego. Pod koniec ub. tygodnia poforny raport w tej sprawie przeznaczony dla wyższej generacji opublikowała „Komsomolskaja Prawda”.

**NOWY JORK.** Prokuratura przedstawiła ławie przysięgłych podsumowanie aktu oskarżenia w sprawie O.J. Simpsona. Obrona wyraziła swe stanowisko w tej sprawie poprzedniego dnia. Prowadzący sprawę sędzia Lance Ito oddał sprawę w ręce sędziów przysięgłych, którzy w poniedziałek rozpoczęli obrady.

Trzy czwarte Murzynów uważa, że czarny, b. piłkarz, Simpson został „wrobiony” w morderstwo przez rasistowskich policjantów z Los Angeles. Jeśli zostanie uznany za winnego, stwierdzą oni, że nawet największe pieniądze i najlepszy ad-

wokaci nie mogą zapewnić sprawiedliwości czarnemu poddanemu. Natomiast większość białych jest przekonana o winie Simpsona. Jeśli przysięgli go uwolnią, będzie to potwierdzenie, że prawda nie ma znaczenia, gdy wchodzi w grę rasowe interesy. Większość sędziów przysięgłych stanowią Murzyni i Latynosi. Uwolnienie Simpsona będzie dla większości Amerykanów także dowodem, że pieniądze zapewniają bezkarność.

Wolność dla Simpsona, oskarżonego o podwójne, brutalne morderstwo będzie oznaką korupcji nie tylko amerykańskiego systemu politycznego, lecz także wymiaru sprawiedliwości, powiększając powszechny cynizm wobec spraw publicznych.

Przyszli studenci prawa zaczęli obawiać się pogardy społecznej, jaka otacza dobrze opłacanych oszustów. Ci zaś, którzy pragną zostać publicznymi obrońcami, narażają się na zarzut, że chcą wypuszczać z więzień rzeźmieszków z powrotem na ulice.

Publiczne wzburzenie wywołał jeden z obrońców Simpsona, czarny Johnny Cochran, który przyrównał rasistowskiego detektywa policyjnego do Hitlera,

nego. Dochodzi do tego motyw zazdrości białych o białe kobiety. Murzyni są bardziej pobudliwi i sprawniejsi seksualnie, wielu białych czuje się więc zagrożonych w męskości przez czarnych. Zaś dla wielu Murzynów wina Simpsona będzie stanowić oznakę, że czarnym trudno uciec od losu i natura może upomnieć się nawet o tych, którzy starali się przejąć wartości białego społeczeństwa, by zrobić karierę.

Proces Simpsona stanowi także kompromitację zawodu adwokackiego. Wynajęci najlepsi prawnicy obłupili swego klienta z pieniędzy starając się w zamian uwolnić go od niemal oczywistej winy. Pokaz cynizmu adwokatów sprawił, że spadła o jedną czwartą liczba kandydatów na studia prawnicze.

Przyszli studenci prawa zaczęli obawiać się pogardy społecznej, jaka otacza dobrze opłacanych oszustów. Ci zaś, którzy pragną zostać publicznymi obrońcami, narażają się na zarzut, że chcą wypuszczać z więzień rzeźmieszków z powrotem na ulice.

Publiczne wzburzenie wywołał jeden z obrońców Simpsona, czarny Johnny Cochran, który przyrównał rasistowskiego detektywa policyjnego do Hitlera,

żeby postraszyć czarnych przysięgłych. Jego żydowski koleś z zespołu obrończego nie zaprotestował przeciwko przywołaniu holocaustu w obronie osobnika oskarżonego o podwójny mord. Żydzi stanowią bardzo widoczną część adwokatów. Wzmocniona przez proces Simpsona pogarda opinii publicznej dla prawników może mieć podtekst antysemitki, czego prasa stara się na razie nie dostrzegać. Dziennikarze ledwo śmia napomknąć o napięciach rasowych między białymi i czarnymi, lecz i tak obawiają się głębszej analizy zjawiska, by nie dolewać oliwy do ognia.

Policja w Los Angeles postawiła w stan alarmu 7 000 funkcjonariuszy poczynając od poniedziałku. Miasto przygotowuje się do tłumienia rozruchów, które mogą wybuchnąć po ogłoszeniu wyroku. Obawiając się gniewu publiczności, wspomniany adwokat Cochran porusza się w towarzystwie sześciu czarnych ochroniarzy w czarnych garniturach i czerwonych muszkach z radykalnego ugrupowania murzyńskiego Narod Islamu. Prokuratorów chronią biali policjanci po cywilnemu.

KRZYSZTOF KŁOPOTOWSKI

**BONN.** Przewodniczący Rady Kościoła Ewangelickiego w Niemczech (EDK), biskup krajowy Baderi-Wirtembergii Klaus Engelhardt zaapelował do niemieckich organizacji przesiedleńczych, by nie podważały już publicznie granic istniejących w Europie. W rozgłosie

## Uznać realia

Suedwestfunk wezwał przesiedleńców do uznania istniejących realii politycznych. Biskup Engelhardt skrytykował jednocześnie żądania przesiedleńców w sprawie odszkodowań finansowych za pozostawione przez nich mienie. Ostrzegł, że na tle zjednoczonych Niemiec takie jednostronne roszczenia „wywołują nieufność i strach u wschodnich sąsiadów”. „Prawo do stron ojczystych nie jest przestarzałą kategorią, ale z biblijnego i teologicznego punktu widzenia” trzeba się zastanowić, czy to nie jest tak, że Bóg w swoim działaniu wprowadza nas w dzieje, w których rezygnujemy ze starych stron ojczystych i mamy znaleźć nowe – powiedział przewodniczący rady EKD. Biskup ewangelicki przypomniał, że przed 30 laty memorandum wschodnie EKD zapoczątkowało proces gojenia ran między Polakami i Niemcami. (PAP, s)

**MORONI.** Kapitan Ayoub Combo, który parę dni temu doszedł do władzy na Komorach w wyniku zamachu stanu, ogłosił w poniedziałek, że

## Combo oddaje władzę

oddaje władzę w ręce dwóch cywilów – przeciwników politycznych obalonego prezydenta Mohameda Djohara. W radiowym wystąpieniu kapitan Combo poinformował, że przekazuje władzę w ręce Saida Ali Kemala, przewodniczącego partii Braterstwa i Jedności Wypsi i Mohameda Taki Abdoulkarima, przewodniczącego Związku Narodowego na rzecz Demokracji na Komorach. Po zamachu stanu, który wyciągnął go z więzienia, kapitan Combo stanął na czele powołanego przez Boba Denarda i jego najemników Tymczasowego Komitetu Wojskowego. Combo powiedział, że nie ma żadnych powodów do niepokoju w związku z obecnością na Komorach Denarda. „Jest on pełnoprawnym mieszkańcem naszego kraju, ma żonę Komoryjkę i dwojkę dzieci” – powiedział Combo dla kontrolowanej przez siebie rozgłośni radiowej. (PAP)



Sklepowa w Londynie uczy się przeliczania na europejski system mierzny. Fot. PAP/CAF

## Pożegnanie z calem

Od stałego korespondenta w Wlk. Brytanii

Minionej niedzieli Wlk. Brytania odeszła od imperialnego systemu miar w handlu. Funty, galony i penty odeszły do historii. Ich miejsce zajęły kilogramy, centymetry i litry.

LONDYN. Przez wzgląd na tradycję, piwo w pubach będzie się zamawiać na penty lub ich połówki. Wielkie domy towarowe od dłuższego czasu już sprzedają mleko w kartonach litrowych, ale to przyniesione tradycyjnemu rano do domu nadal będzie dostarczane w bardzo poręcznych butelkach o pojemności jednej penty, czyli 568 cm sześć. Na gramy i kilogramy sprzedawane będą wszystkie artykuły paczkowane, ale przez 5 lat będzie można jeszcze kupić pół funta marchewki, cebuli czy boczkę na śniadanie luzem.

Zmiana ta jest kosztowna – w szczególności dla małych sklepów. Na przedstawienie kas i wag każdy z nich wyda po około 3 tys. funtów. Zaniechanie tego grozi jednakże grzywną w wysokości 5 tys. Klienci,

zwłaszcza w starszym wieku, są nieco oszołomieni, wszystkie ceny bowiem pozornie się podwoiły.

W milach będą też jeszcze mierzone odległości drogowe. Calej zostaną zachowane tam, gdzie nie służą one za jednostkę miary, ale do opisu kategorii artykułu. Nie grozi więc koszar dyskiety komputerowej o średnicy 88,9 mm. W pełni legalnie będzie można mówić, że chce się tę o średnicy 3,5 cala, ćwiercfuntowego (113 g) hamburgera lub 9-calową pizzę.

Przejście na system metryczny ma jednak i dobre strony. Popularny dziennik „The Sun” wskazał, że pewien charakterystyczny dla Brytyjczyków wymiar – 6 cali, w wersji metrycznej – 15,24 cm, wygląda znacznie bardziej imponująco.

MARIUSZ KUKLIŃSKI

## Nasz komentarz

## Francja w narożniku

Władze francuskie wybrały bardzo nieodpowiedni moment na wznowienie prób z bronią jądrową na południowym Pacyfiku. Większość mocarstw atomowych przestrzega niepisane moratorium na próbną eksplozję jądrową, wyjątkiem są jedynie Chiny i teraz Francja. Rozgłosu sprawie nadali ekołodzi, a rządy kilku państw, na czele z Australią i Nową Zelandią, wykorzystali francuski upór do zjednania sobie opinii publicznej, przyciągnięcia wyborców. Nie ma bardziej chwytliwych hasel niż ochrona środowiska, zatrzymanie w dodatku nie przez rodzimych, ale obcy przemysł czy instalacje wojskowe.

Francja, mimo że znalazła się w narożniku, twierdzi jednak, iż nie ma wielkiego wyboru. Znajduje to także częściowe odzwierciedlenie w sondażach przeprowadzanych wśród Francuzów, którzy w ponad 50 proc. potwierdzają, iż należy dokonać programu jądrowego i potem zawrzeć układ o bezwarunkowym i bezterminowym zakazie prób z bronią jądrową.

Argumenty Paryża można w skrócie przedstawić następująco: nie ma w Europie lepszego systemu odstraszania i utrzy-

mania równowagi sił niż potencjał jądrowy. Francja wydała kilkanaście miliardów franków na unowocześnienie mocno już przestarzałego arsenału i brakuje jej kilku eksplozji, aby zamknąć program. Przy okazji dopracuje się także komputerowe techniki symulacji eksplozji jądrowych, toteż kolejne testy będą się odbywały tylko w pamięci potężnych komputerów. Prezydent Jacques Chirac postanowił się pospieszyć, ponieważ jesienią przyszłego roku układ o zakazie prób jądrowych będzie gotowy do podpisania.

Brytyjczycy i Niemcy nie krytykują Francji, podobną rezerwę wykazały USA. Ostre protesty posypały się od rządów państw Pacyfiku i możliwe, że stosunki Francji z tymi krajami ulegną dalszemu ochłodzeniu. Paryż starał się także dowiesić, że testy nie będą miały wpływu na środowisko naturalne. Ale te tłumaczenia nie są przekonujące. Wczoraj zdetonowano ładunek o sile ponad 100 kiloton, tj. 5-krotnie więcej niż podczas urzędowej eksplozji. Na atol Fangataufa, gdzie dokonano testu, postronni ludzie nie będą mieli wstępu przez co najmniej kilkadziesiąt lat. (sas)

LONDYN. Księżna Sarah, popularnie – Fergie, i drugi syn królowej, książę Andrzej pozostający od trzech lat w separacji, znowu się kochają i niewykluczone, że się zjedną – pisał w poniedziałek brytyjski popularny dziennik „The Sun”.

Powołując się na anonimowe źródła z kręgów dworskich, dziennik pisze, że obecnie książęca para utrzymuje najbliższe kontakty od chwili rozstania się w r. 1992. Podobno księżstwo wypoczywały wspólnie w Hiszpanii i spotykały się do czterech razy tygodniowo. Nie wiadomo, czy mogące nastąpić pojednanie małżonków uciechy dwór, który nie przepada za Fergie, który nie przepada za Fergie (zdrobienie utworzone od panieńskiego nazwiska księżny – Ferguson) od chwili, gdy uznano ją za płożą i zachowującą się zbyt frywolnie jak na osobę należącą do rodziny królewskiej. (PAP)

## Agencje doniosły

● **KOLUMBUSKA POLICJA PRZEPROWADZIŁA** udany nalot na produkujące kokainę laboratoria ukryte w dżungli na południu kraju i skonfiskowała tam kilka ton narkotyków. W laboratoriach w rejonie miasta San Vicente del Caguan, ok. 280 km na południe od stolicy, znaleziono w sobotę tonę czystej kokainy oraz 6 ton pasty kokainowej.

● **PREZYDENT USA Bill Clinton** przygotowuje złagodzenie ograniczeń w sprzedaży komputerów wysokiej klasy. Przeciwnicy tego posunięcia w Kongresie i rządzie obawiają się, że potężne komputery amerykańskie zostaną wykorzystane przez zagranicę do projektowania rakiet lub broni atomowej.

● **W BRIGHTON ROZPOCZĘŁA SIĘ** doroczna konferencja brytyjskiej Partii Pracy. Laburzyści nie kryją się z zamiarem dojścia do władzy w najbliższych wyborach. Myślą przewodnią konferencji jest odrodzenie kraju w sferze gospodarczej, społecznej i międzynarodowej.

● **PRZEBYWAJĄCY W NOWYM JORKU** minister spraw zagranicznych RP Władysław Bartoszewski spotkał się z żydowskim pisarzem Elie Wiesel. Podczas rozmowy poruszono kwestię powołania pełnomocnika ministra spraw zagranicznych ds. diaspory

● **PONAD 80 OSÓB PONIOSŁO ŚMIERĆ** w wyniku uderzenia tropikalnego tajfunu „Sybil” na archipelag Filipin. Huraganowe wiatry i opady doprowadziły do licznych obsunieć ziemi – przede wszystkim na stokach wulkanów – i zalania przez błoto całych wsi. Oprac. (s)

# TELEFONIA KOMÓRKOWA W POLSCE

## Zainwestowaliśmy 280 mln USD.

W ciągu trzech lat zbudowaliśmy kilkadziesiąt stacji przekaźnikowych. Siecią telefonii bezprzewodowej objęliśmy wszystkie większe miasta i 85% szlaków komunikacyjnych w Polsce. Mamy ponad 70 tysięcy abonentów. Na każdego z naszych użytkowników przeznaczaliśmy w inwestycjach prawie 4,000 dolarów. Do końca 1996 roku zamierzamy rozszerzyć sieć połączeń komórkowych na niemal 100% powierzchni Polski. Za dwa lata będziemy obsługiwać 140 tysięcy klientów - przedsiębiorców, dziennikarzy i ludzi różnych zawodów, którzy przekonali się, że ten telefon zarabia na sobie.

*Jestem tu gdzie Ty!*

**CENTERTEL®**  
0-90 234567



# PRZYSZŁOŚĆ ZAKONTRAKTOWANA

Twórcy Kontraktu Regionalnego pokładają w nim ogromne nadzieje. Rozmawialiśmy z kilkunastoma osobami, które nad tym dokumentem pracowały – wszyscy zgodnie twierdzą, że jest to pierwszy plan, projekt, pomysł, który Katowickie traktuje jako całość, wytyczając mu drogę w przyszłość na co najmniej 20 lat.

**Prof. ANDRZEJ BARCZAK** – przewodniczący zespołu negocjacyjnego strony społecznej Kontraktu Regionalnego:

– Kontrakt to pierwszy krok do określenia polityki państwa – ale nie w dorywczy sposób, tradycyjny sposób, nie przez rząd, lecz przez społeczeństwo, które ma swoje konkretne potrzeby i wyobrażenia o przyszłości. Pierwszy raz pojawiła się gra koordynacyjna między centrum a regionem, każda strona przedstawiła swoje racje i ustalono część wspólną. Pojawił się nowy – konsyliacyjny – sposób rozwiązywania problemów społeczno-gospodarczych. Dla mnie osobiście największą wartością kontraktu to fakt, że dla jego stworzenia zintegrowali się społeczność lokalna – wiele organizacji nad kontraktem pracowało, i już zgłaszają się następne, by pewnie, znane im problemy do kontraktu włożyć. Umożliwi to otwarta formuła kontraktu, który będzie co roku modyfikowany. Inne regiony mogą tę naszą drogę powziąć – i myśleć, że zechcą.

**RYSZARD BARAŃSKI** – Porozumienie Związków Zawodowych „Kadra”:

– Jeśli sami sobie nie pomożemy, to na pewno nie pomoże nam centrum. Mamy do czynienia z problemami ogromnej wagi, jak restrukturyzacja całych branż przemysłowych, górniczych, hutniczych. Można sobie z nimi próbować poradzić tylko mobilizując różne środowiska, których działania wspierają centrum. Bardzo ważną częścią kontraktu to ta poświęcona edukacji: społeczeństwo musi wiedzieć i rozumieć, po co i dlaczego zmiany się dokonują. Dopiero jednak po podpisaniu kontraktu znacznie się najcięższe prace – najważniejsze będzie to, co robić będą małe społeczności lokalne. Budując rzeczy małe, zbudujemy z czasem duże.

**RYSZARD HAPETA** – Region Górnośląski Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych:

– Kontrakt daje szansę mieszkańcom regionu na minimum zadośćuczynienia za niedogodności związane z życiem na Śląsku. Ważne, że centrum wykazało wolę współdziałania ze środowiskami regionalnymi w najbardziej istotnych dla nich sprawach. Sukces osiągnięto dzięki porozumieniu różnych ugrupowań – ma szansę sprawdzić się stare powiedzenie, że zgoda buduje, a niezgoda rujnuje. Konkretnie efekty zaś da na pewno rozsądne przebudowanie przemysłu, stworzenie warunków dla powstania nowych miejsc pracy, dostosowanie systemów edukacji do zmieniających się potrzeb regionu, wreszcie zdecydowanie „na gorze” jakieś nosniki energii będą w Polsce stosowane itd. Sukcesem prac nad kontraktem jest też powołanie forum związkowego, gdzie porozumiewają się organizacje związkowe różnych opcji.

**ARTUR RUDY** – Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”:

– Nie znam w kraju innej tak szerokiej obywatelskiej inicjatywy, ta jest z pewnością pierwsza. Istnieje szereg problemów, które są wspólne dla wszystkich mieszkańców, niezależnie od poglądów politycznych. Jeśli porozumieję się w społecznościach lokalnych, damy obywateli więcej szansę decydowania o jego życiu, a o to przede wszystkim chodzi. Kontrakt jest porozumieniem regionalno-rządowym – renegocjując go co roku, a także jest zamierzeniem, będziemy zawsze nazykali się na przyszłość tego samego rodzaju, bo w końcu zamierzeniem kontraktu jest wyrwanie centrum części władzy. Chodzi o to, by decyzje podejmowane były na poziomie regionalnym, a problemy rozwiązywane według naszych potrzeb. Częściowo to już się udało – strona rządowa zgodziła się na decentralizację państwa. Kontrakt regionalny zatem to nie tylko wywalczenie czegoś tylko dla województwa katowickiego, lecz w gruncie rzeczy i dla innych regionów.

**Prof. KATARZYNA DUCZKOWSKA-MALYSZ**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, pełnomocnik rządu do spraw Kontraktu Regionalnego:

– Znaczenie kontraktu jest tak duże po pierwsze dlatego, że na jego rzecz zaangażowały się dwie strony, społeczna i rządowa. Dla rządu jest to także istotne doświadczenie. Są w kontrakcie zapisy, które dokładnie wyznaczają odpowiedzialność za poszczególne zadania kontraktu, nakładają tę odpowiedzialność także na przedstawicieli rządu – ale wiadomo przecież, że rzecz się nie powiedzie bez dużej aktywności przede wszystkim strony społecznej. To w końcu społeczeństwo realizować będzie zapisy kontraktu i to ono poniesie trud przebudowywania tego województwa – dla siebie samego. Do wykrzyskania są już dalsze pomysły i doświadczenia, które w innych miejscach Polski wydziwnięły społeczność lokalną, łatwiej będzie dzięki kontraktowi wykorzystać przeróżne fundusze pomocowe i środki pozabudżetowe. Uruchomiona zostanie siła lokalnych inwestorów, powstanie Fundusz Górnośląski, Rada Kontraktu, w której zasiadą przedstawiciele rządu – to wszystko będzie miało bardzo istotne znaczenie dla wszelkich przedsięwzięć w województwie katowickim.

**TADEUSZ DONOCH**, prezes Regionalnej Izby Gospodarczej:

– Kontrakt doprowadził różne środowiska do wspólnego myślenia o przyszłości regionu. Stąd się także okazują po pierwsze do zidentyfikowania problemów, z którymi mamy do czynienia, po drugie zaś – do podziału możliwości ich rozwiązania. Każdy na swoim polu ma coś do powiedzenia i kontrakt jest właśnie takim podziałem obowiązków między wszystkimi, którzy go sporządzili i niebawem podpiszą. Jest to ważne doświadczenie także dla rządu: nie da się obchodzić problemami takich jak, które dotyczą 4-milionowy Śląsk. Teraz mamy już konkretny zapis co trzeba zrobić i kto za to odpowiada. Ranga urzędu państwowego, który kontrakt podpisze, świadczyć będzie o tym, jakie ten dokument ma znaczenie dla rządu.

Rozmawiała i wypowiedzi zebrała: (gaw)

Każdy z negocjatorów ze strony społecznej był kontraktowi jednakowo potrzebny.

● **Samorząd terytorialny** – bo likwidacja kopalni czy budowa cukrowni to problem i zadanie przede wszystkim gminy i głównie od aktywności i przedsiębiorczości gmin zależy przebudowa Śląska.

● **Związki zawodowe** – bo to one przekonają muszą pracowników, że przyjęta droga jest właściwa, że trzeba zlikwidować niektóre zakłady, że ich pracownicy muszą przekwalifikować się, znaleźć nową pracę.

● **Samorząd gospodarczy** – bo potrzebne będą nowe miejsca pracy, i tworzyć je będą głównie małe i średnie prywatne firmy. W kontrakcie założono wspieranie takich firm, zwanych w nim stabilizacyjnymi. „Lokomotywy” gospodarki mają być zaś duże firmy regionalne, zdolne do konkurencji na rynkach światowych,

z którym chętnie rozmawiają np. przedstawiciele Unii Europejskiej, jej istnienie daje więc szansę na wynegocjowanie konkretnych programów (i pieniędzy) pomocy dla Śląska. Rada uzgadniać będzie np. projekty restrukturyzacji poszczególnych branż przemysłu, współtworzyć je. Niczego jednak nie będzie mogła narzucić segmentom lokalnym. Współpracować z radą mają różne wyspecjalizowane instytucje, jak np. Górnośląska Agencja Poszanowania Energii.

Sporo dyskusji budzi zapis stworzenia tzw. Funduszu Górnośląskiego (zwanego przez niektórych skarbem śląskim, na wzór skarbu państwa). Zgodnie z planem ma to być finansowe narzędzie realizacji kontraktu – spółka akcyjna z dużym kapitałem własnym. Przez 3 lata rząd przekazywać będzie funduszowi

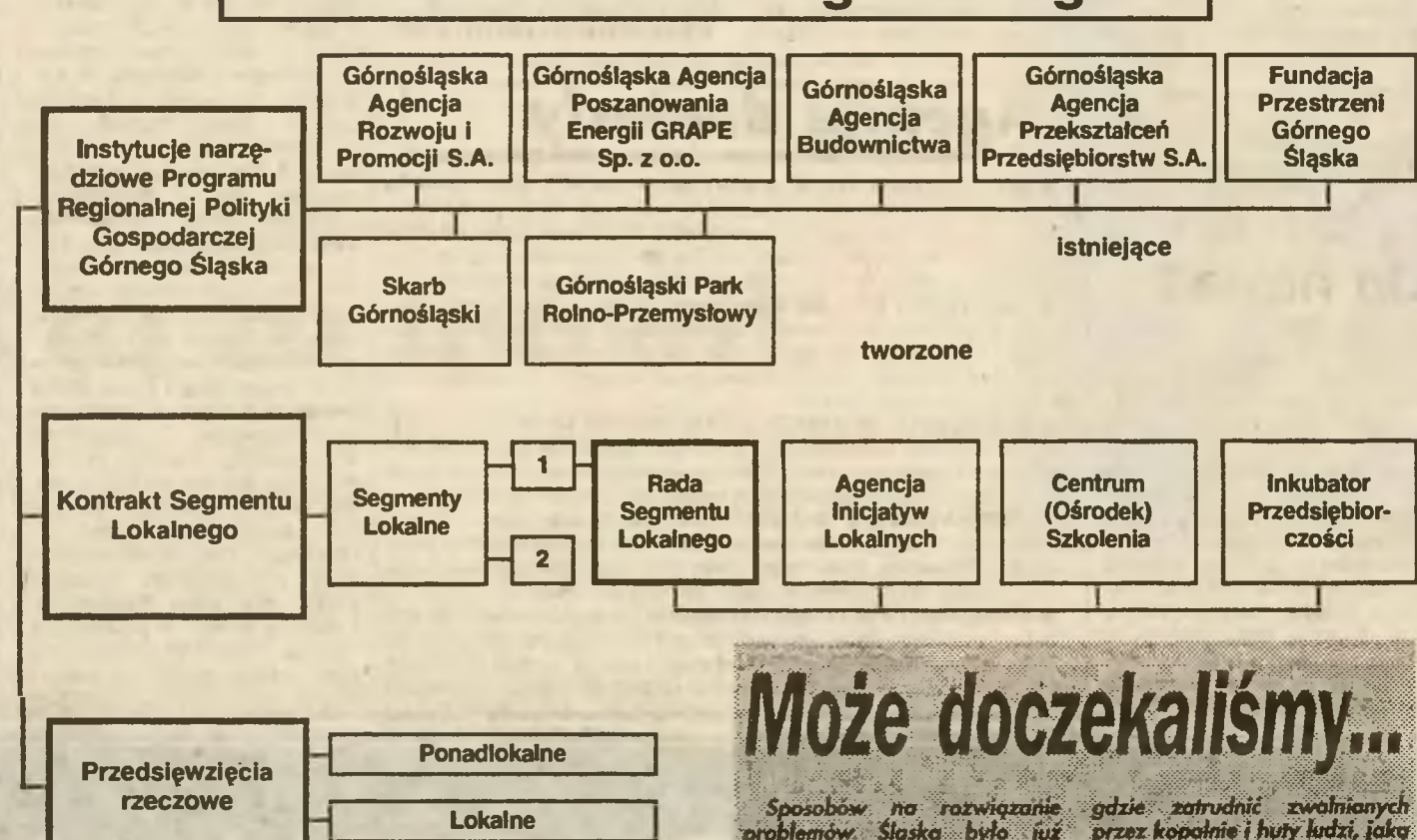
dział mógł emitować, np. obligacje, wspierać emisję obligacji przez gminy (na konkretny cel, np. budowę czynszówek), wspomagać tworzenie lokalnych funduszy emerytalnych – jednym słowem ma ożywić lokalny rynek kapitałowy.

– Kontrakt będzie się zmieniał w czasie. Ma obowiązywać co najmniej 20 lat, co roku jednak będzie uzupełniany i modyfikowany – tłumaczy prof. Andrzej Barczak, który przewodniczy zespołowi negocjacyjnemu strony społecznej. Na razie dokument ten zawiera 8 rozdziałów. Poświęcone są kolejno: edukacji, bezpieczeństwu socjalnemu, otoczeniu, czyli infrastrukturze społecznej i technicznej, samorządności, gospodarce, finansom, stromom instytucjonalnym kontraktu. – To, jak i o co kontrakt będzie uzupełniany, zależy przede wszystkim od strony

społecznej, bo będzie on realizowany przez, z i dla społeczeństwa województwa katowickiego – podkreśla prof. Katarzyna Duchowska-Malysz, reprezentująca w negocjacjach nad kontraktem stronę rządową. Każdy z rozdziałów, po uzgodnieniu ich treści, podpisywały obie strony, wspólnie dyskutowano także nad preambułą.

Pierwsze efekty kontraktu mają być widoczne za kilka lat. Niektóre zapisy jednak będą miały znaczenie już niebawem, np. treść rozdziału poświęconego bezpieczeństwu socjalnemu pozwala uznać katowickie za województwo dotknięte strukturalnym bezrobociem. Już dziś interesują się formułą kontraktu inne województwa, mające podobne problemy z przebudową gospodarki jak Śląsk – walbrzyskie czy łódzkie też chciałyby swą przyszłość zakontraktować. (gaw)

## Rada Kontraktu Regionalnego



## Może doczekaliśmy...

Sposób na rozwiązanie problemów Śląska było już mnóstwo. Zaczęły pojawiać się ci, którzy do Katowic wpadli na chwilę, gdzieś w okolicy kampanii wyborczej. Głosy „śląskich ciemiężników” zawsze były potrzebne – ich głos nikł, choć nie zamierzał. Obiektywnie wspomnieliśmy już w połowie drogi do Warszawy. Ślamię, z centrum, zawsze rzędził było łatwiej – ktoś lepiej wie jak przebudować województwo niż Ważny Minister w Ważnym Ministerstwie?

Dążenie do potraktowania Śląska jako regionu z problemami – to nie jest specyficzną cechą Katowic, ale specyficzną cechą Śląska – a to już wyglądało zbyt niebezpiecznie. Co zrobić z przestarzałym przemysłem, gdzie zatrudnić zwolnionych przez kopalnię i huty ludzi, jak pokazać im przyszłość, jak wyliczyć zniszczone środowisko – tego nie wymyśliła żadna z ekip rządzących po 1989 roku.

Kontrakt, który tu powstał, już dziś ma gorących zwolenników i zdecydowanych przeciwników. Ci drudzy twierdzą, że jest działaniem „obok i zamiast”, że tworzy nowe, papierowe byty i prawo, pozorując działalność i myśli ludziom oczy – że niby coś się robi, władza nie śpi o centralizację związków, czuwając. Każdemu przedsięwzięciu krytyka dobrze robi, byle miała sens – krytycy często wytykają błędy, czasem, czego nie znają, bowiem ostatecznej wersji kontraktu jeszcze nie opublikowano. Trudno już teraz odpowiedzieć na pytanie, czy kontrakt jest dobry, i czy to właśnie ta droga, którą Śląsk powinien pójść – nam wydaje się, że nie. Że na treść kontraktu nie miała decydującego wpływu polityka i doradztwo polityczne, polityczne barier, może wreszcie doczekaliśmy czasów, kiedy szefowie organizacji społecznych, władze samorządowe, prezesi i dyrektorzy robią to, czego od nich się oczekuje i po co obywateli ich wybrało: myśleć i pracować. Może doczekaliśmy...

JOANNA GAWRYCH

Z najbliższych nikt nie śpiewa, nie tańczy. W mieszkaniach ze światła korzysta się wyjątkowo oszczędnie. Nie wolno oglądać telewizji, a nawet słuchać muzyki, którą mają we krwi. Tak nakazuje tradycja i tak może być nawet przez najbliższy rok. Kto nie wytrzyma – zgrzeszy.

## Gdy umiera Rom

Umarł Woszo. Największy autorytet niebýt już liczego szczeru Romów Kelderasów. W jego rodzinnym domu, a wła-

wnuczki Śnieżyny. Najbardziej jednak dumny był z Izolda. – Nigdy nie zakazywał mi pisanie i publikowania wierszy, co



Zdjęcie Woszo Kwieka z rodzinnym albumem.

ściwie obszernym mieszkaniu w orzegowskiej kamienicy w Rudzie Śląskiej kolorowe stroje schowano do szaf. W ubraniach domowników dominować teraz będzie czerń. Aż skończy się załoba, bardzo u Cyganów ścisła.

Przez trzy dni od 9 do 11 września po ul. Bytomskiej z trudem można było przejechać. Najbliższa i dalsza rodzina, przyjaciele i znajomi z kraju, m.in. z Gorzowa i Piotrkowa, a nawet z Niemiec, przyjeżdżali i schodzili się, by zmanifestować ból i rozpacz. Żeby nie miał do nich żadnych żalów i pretensji. Każdy nad jego trumną wypowiadał swoje problemy, z którymi ich pozostawił. Czuli przy nim. Nie mogło się przy tym zdarzyć, by wszyscy równocześnie odeszli. Palili świecę. Rozmawiano tylko półgłosem. Pieśni żałobne były niedozwolone.

Zawsze od śmierci do pogrzebu Roma muszą minąć trzy dni. To taki przesąd, że dusza zmarłego może w tym czasie zmienić zamiar i powrócić do ciała.

Woszo Kwiek był barwną postacią w Rudzie. Nie tylko dlatego, że był Cyganem. Znalgi go chyba w każdym urzędzie i instytucji, a przynajmniej coś o nim słyseli.

– Bo był bardzo mądrym i uczciwym Romem – wspomina jego najstarsza córka Izolda, znana poetka cygańska. – Każdemu pomagał. Z jego domu nikt nie wyszedł głodny. Nie dzielił ludzi na Romów i gadzów. Doradzał w potrzebie, pożyczł pieniądze. Nierazko to jego pierwszego stróża porządku publicznego pytali co zrobić, gdy jakiś Cygan wszedł w konflikt z prawem. Zawsze proponował kompromisowe rozwiązanie, aby oddać takiego pod sąd cygański, który dla nas jest bardziej surowy, ale uczciwy i w zgodzie ze zwyczajami. Był bowiem sędzią wśród Kelderasów, jak szero-rom dla innych szczepów cygańskich.

Urodził się 1 marca 1936 r. w Brzeczcu na Wschodzie. Miał siostrę i 5 braci. Całą jego rodzinę Niemcy wywieźli z powstania warszawskiego do obozu w Pruszkowie. Siostra zmarła z głodu. Podczas jednego transportu udało im się zbiec do lasu. Przetrzyli. Zona Maria urodziła mu 4 córki i 3 synów. Doczekał 14 wnuków i 1 prawnuk. Wszystkich kochał jednakowo. Niedawno jeszcze cieszył się z zamążpójścia

MARIOLA WOSZKOWSKA

## Polemiki

# Po drugiej stronie sumienia

(...) Wyrażam swoje wielkie oburzenie odnośnie artykułu w Waszej gazecie z dn. 18.09.1995 r. pani Ewy Grochowskiej pt. „Po drugiej stronie sumienia”. Artykuł ten jest gloryfikacją i pochwałą pornograficznego i gorszącego filmu pt. „Ksiądz”. Redaktor naczelny, który zatwierdził ten skandaliczny artykuł nie powinien się nazywać redaktorem tylko zupełnie inaczej (...).

Przedmiotowy artykuł jest jednostronny i bardzo słaby (...), głównym celem tego artykułu to uświadomienie ludziom w Polsce, że perwersyjny film „Ksiądz” to film genialny, na który trzeba pójść, i że treści w tym filmie przedstawiają obecną rzeczywistość, taką, w której co drugi ksiądz w Polsce to homoseksualista. I o taką tu „refleksję” chodzi z przeczytania tego artykułu, a następnie obejrzenia zadowolonego filmu. Nie inną. Ten artykuł to wielka manipulacja i kłamstwo (nie ma nawet co komentować anonimowych specjalnie dobranych „kinomaniów”, czy innych zdeprawowanych ludzi w artykule).

(...) Czy nie widzie, że celem tego filmu jest przede wszystkim zgorszenie polskiej młodzieży i naszych dzieci, że film ten jest po prostu ciosem wymierzonym w najczulszą tkankę naszego Narodu, jaką jest nasza młodzież i dzieci. Czy nie widzie, że film ten został nam brutalnie narzucony, że dystrybutor tego filmu firma „Solo-

pan” płaci setkami milionów kierownikom kin, aby tylko puszczać ten film, nie licząc się ze stratami finansowymi (...). Po użyciu filmu to niszcząca propaganda, gorsząca młodych ludzi w Polsce oraz wyszydzała stan kapłański. O żaden „artyzm” filmowy tu nie chodzi, czy jakiejś tam refleksji, tylko aby wtłoczyć młodemu człowiekowi (bo o takiego tu tylko chodzi) niepoślednią ideologię, obce nam treści, które w przyszłości będą procentowały! Młoda psychikę idzie bardzo szybko zniszczyć, zdeprawować, złe urobić poprzez puszczanie publicznie takich gorszących filmów pornograficznych. (...) Film „Ksiądz” to nie jest jedyny z tej serii, bo filmów podobnych było już wiele. A po tych nadejdą inne, o wiele jeszcze gorsze. A naszym obowiązkiem jest przeciwstawiać się tej „fali”, chronić przede wszystkim naszą młodzież i dzieci. A [redakcja] popiera antypolską ideologię, manipuluje (...) i kłamie (...). Natomiast ludzie, którzy bronią wartości narodowych, chrześcijańskich, którzy sprzeciwiają się emisji tego filmu, ukazuje się w (...) gazecie jako: „ciemnota”, „banda kretynów”, „aktywistów katolickich” oraz ukazuje się ich jako ludzi, którzy umieją tylko krzyczeć wulgarnymi słowami: „ty świnió”, „ty gówniarzu”.

Na końcu artykułu autorka przytacza wreszcie szatańskie słowa „Jeśli miłość jest złem to bądźmy zli. Do szpiku kości”. Nawet nie wiecie (...), że prawdziwa miłość nie może być nigdy złem. Tylko ta „miłość” – ta perwersja, którą Wuj chwalił, propaguje jest złem. I jeszcze macie beczelność doradzać innym, to bądźmy zli, aż do szpiku kości”. Można by tutaj zadać pytanie, czy Wuj różnicie się choć trochę od dystrybutora filmu, czy też nie. Mi się wydaje, że nie, a może jestecie jeszcze groźniejsi (...).

Nie macie punktu odniesienia, korzenia prawdy, którego można się trzymać i wiedzieć, w którym miejscu się jest i co jest dobre, a co jest złem. Dlatego brniecie w błocie, w niewiadomym kierunku (ale który wam jest dobrze znany). I będziecie tak ciągle brnąć, coraz głębiej, specjalnie manipulując i kłamając polskie społeczeństwo. Jeśli już piszę (...) to powiem kilka słów odnośnie wcześniej cytowanego artykułu pana Oskara Filipowicza z dnia 14.09.1995 r. „Przeklęty podreżnik” gdzie wyraża się zdziwienie, że hierarchia katolicka w Polsce odrzuca książkę dla szkół pt. „Nowoczesne wychowanie seksualne” – autora Lwa-Starowicza. To nie tylko hierarchia katolicka odrzuca tę książkę, lecz Księża w Polsce (...). Autorem książki pana Lwa-Starowicza traktuję się w artykule jako niekwestionowanego autorytetu w dziedzinie seksuologii. Przecież Pan dobrze wie, co pisze ten „seksuolog” dla mło-

dziei i w jakich pornograficznych czasopiśmie daje swoje instrukcje. Dlaczego o tym nie napiszecie w Waszej gazecie, dlaczego o tym nie poinformujecie społeczeństwo.

Autora książki Lwa-Starowicza nazywałem niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie seksuologii, to tak jak [Trybuna Śląska] nazywał „prawdziwą demokrację”, która broni człowieka. A w rzeczywistości sieć nienawiści i pochwalanie pogardę człowieka. Cenzura była za czasów komunistycznych i jest nadal. (...) Wasze osobowości są tą cenzurą, które nie pozwolą wyjść prawdzie na jaw.

Bogusław Król  
adres znany redakcji

## Od Autorów:

List pana Bogusława Króla przekonuje, jak bardzo trudną sztuką jest tolerancja. Dla cudzej odmienności poglądów, stylu życia, wyrażania uczuć. Gdzie tu chrześcijańska zasada miłości bliźniego, gdzie pokora? Deprawować zaś może nade wszystko nienawiść, złość, zacietrzewienie, które odbiera jasność myśli. I jeszcze jedno – nawet jeśli, według Pana, jesteśmy dzieckiem szatana (którym się nie czuję) to zawsze starzy mi odwagi do prezentowania swoich poglądów. Mojej gazecie też.

EWA GROCHOWSKA

Zapewniam Pana, że z zalemi dostrzegam – niekiedy nazbyt wyraźną – różnicę między polską hierarchią kościelną a Kościołem jako zbiorowością duszpasterzy i wiernych. Niezłym przykładem tego zjawiska jest fakt, że poza Pańskim listem, nawiązującym w tonie do stanowiska hierarchów, nie dotarły do nas sygnały świadczące o oburzeniu wierzących związanych z ukazaniem się podręcznika Szczerby i Starowicza. Natomiast reakcja Episkopatu była ostra i z dziennikarskiego punktu widzenia ciekawa, choć łatwa do przewidzenia.

Byłbym wdzięczny za wskazanie „prawdziwych” Pana zdaniem autorytetów w dziedzinie seksuologii, skoro tego miana odmawia Pan profesorowi tej specjalności z ceniomym przez fachowców dorobkiem naukowym. Niestety, nie wiem – o czym Pan jest przekonany – w jakich to „pornograficznych czasopiśmie” profesor Starowicz „daje swoje instrukcje”. Leciłbym na kilka przykładów. Doskonalemu mojemu warsztatu służyłoby również wskazanie fragmentów tekstów, w których „sieć nienawiści i pogardę człowieka”. Z góry dziękuję.

OSKAR FILIPOWICZ

## ZAPISY DO KLASY ŚREDNIEJ (MIDDLE CLASS)

Tygodnik CASH, organ Polskiej Klasy Średniej, prowadzi rejestrację członków Klasy Średniej - formacji społecznej mającej istotny wpływ na rozwój gospodarczy kraju, na poziom kultury społecznej i politycznej, na trwałość systemu demokratycznego. Członkowie Middle Class charakteryzują się wysokim standardem życiowym, wyższym od przeciętnego poziomem wykształcenia, szerszymi aspiracjami i ambicjami.

### SPRAWDZ, CZY SPEŁNIASZ NASTĘPUJĄCE KRYTERIA KWALIFIKACYJNE:

- wykształcenie: minimum średnie • dochody: powyżej 15 milionów złotych miesięcznie brutto
- stanowisko: kierownicze lub specjalistyczne, wolny zawód, właściciel firmy
- własne mieszkanie lub dom • samochód

Jeśli spełniasz podane kryteria, to WYŚLIJ jeszcze DZIŚNĄJ zamieszczony poniżej kupon rejestracyjny

Polska Klasa Średnia, Tygodnik CASH  
ul. Smolna 8, 00-375 Warszawa

Ja, niżej podpisany....., (Imię i nazwisko)....., wiek.....  
zam. w....., (adres)....., zawód.....  
oświadczam, że spełniam kryteria kwalifikacyjne na członka Polskiej Klasy Średniej i proszę o:  
• bezpłatny Certyfikat Rejestracyjny oraz • bezpłatną dostawę tygodnika CASH.  
podpis....., data.....

POWSZECHNE ŚWIADECTWA UDZIAŁOWE - 29.11.1995  
Największa w historii Polski powszechna operacja kapitałowa  
**NIE PRZEGAP SWOICH 100 MILIONÓW ZŁ!**

W końcu listopada br. każdy Polak otrzyma wreszcie długo obiecywaną część majątku narodowego w postaci Powszechnego Świadczenia Udziałowego. Dla większości będą to marne grosze. Natomiast dla tych, którzy będą wiedzieli, co z tym fantem zrobić, będzie to prawdziwa i niepowtarzalna szansa na szybkie wzbogacenie się.

TYGODNIK CASH, ORGAN POLSKIEJ KLASY ŚREDNIEJ

poprowadzi Cię za rękę tak, abyś sCASHował jak najwięcej. Krok po kroku, od 25 października poczynając, będziesz znajdował w CASH-u dokładne wskazówki, jak uzyskać maksimum z majątku, który powstał wysiłkiem nas wszystkich. Twoim również.

INFORMACJA TELEFONICZNA: CASH 26-06-63, 26-06-96, 26-08-71



## Kursy, akcje

Koszyk walut. 2.10.95	Kantory					
	„EXPRESS” Bytom		„FIFTY-FIFTY” Katowice		„DEXTER” Gliwice	
100	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
USD	242,50	244,00	242,20	243,60	241,00	245,00
DEM	169,20	170,20	169,00	169,90	168,00	171,00
GBP	367,50	380,20	375,10	379,00	374,00	384,00
CHF	206,00	210,00	205,50	208,00	206,00	210,00
FRF	48,50	49,50	48,70	49,15	48,60	50,10

AKCJE	KURS 2.10. (zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (tys. zł)	OFERTA	REAL. (proc.)
RYNEK PODSTAWOWY					
AGROS	28,00	+0,7	590	4.369 S	100,0
BIG	1,53	+0,7	530	13.732 K	100,0
BPH	86,00 ns 49	+1,2	1.187	3.310 S	15,1
BRE	42,50	0,0	1.871	2.930 S	100,0
BSK	148,00	+0,7	1.032		
BUDIMEX	25,00	+3,7	6.534	2.795 S	100,0
BWR	4,30 ns 93	0,0	47	29.216 S	
BYTOM	48,50 ns 75	+1,0	134	1.889 K	
DEBICA	35,10	+0,3	1.700		
ELEKTRIM	9,00	0,0	3.873	129.080 S	100,0
ESPEBEPE	19,00	-1,6	473		
EXBUD	30,60	-1,9	839		
IRENA	32,40	+1,3	306		
JELFA	30,40 ns 90	+1,7	473	2.703 S	
KABELBPK	34,10 ns 35	-8,1	2.585	2.054 K	18,4
KABLE	25,00 ns 80	+1,6	156	1.347 S	
KREDYT B	7,75 ns 43	+0,6	702	33.653 K	15,3
KROSNO	44,00 ns 90	+0,2	317	12.216 S	
MOSTALEXP	6,50 ns 44	+1,6	454	12.129 S	1,2
MOSTALWAR	6,75	+2,3	17		
MOSTALZAB	7,75 ns 63	+2,0	921	28.175 S	7,1
NOVITA	13,70 ns 72	+3,0	2.317	40.035 K	23,9
OKOCIM	68,50	0,0	622		
OPTIMUS	32,00	+1,3	909		
PBR	23,40	0,0	81	402 S	100,0
POLKUTNO	33,60 ns 61	+1,2	219	3.655 K	
POLIFARB	10,50	+1,9	274		
POLIFARBW	6,85	+0,7	1.375	21.598 S	100,0
PPABANK	22,50	+2,3	288	1.430 K	100,0
PROCHNIK	16,10	+1,3	92	329 K	60,8
RAFAKO	21,80 ns 91	0,0	586	12.812 K	1,6
REMAK	11,00	+2,8	530	605 S	100,0
ROLIMPEX	54,50	0,0	755	170 S	100,0
SOKOLOW	2,30	+0,4	790		
STALEXP	30,30	-5,3	1.460		
SWARZEDZ	13,30	+2,3	210		
TONSIL	15,50	+0,6	52		
UNIVERSAL	6,90	+0,7	633	3.507 S	100,0
VISTULA	9,60	0,0	83		
WARTA	60,00 ns 96	+2,6	61	7.347 S	
WBK	5,90 ns 63	+1,7	652	47.872 K	31,3
WEDEL	121,00 ns 54	0,0	379	1.138 S	
WOLCZANKA	23,10	+2,2	291	2.283 K	100,0
ZYWIEC	191,00 ns 97	-4,5	167	986 K	
Razem			37.569		
WIG	8.749,0	-0,1			
WIG20	879,6	-0,6			
RYNEK RÓWNOLEGŁY					
AMERBANK	18,70	-4,5	1.092	1.348 S	100,0
DOMPLAST	15,90 ns 80	+1,3	40	2.376 S	18,9
DROSEID	29,90 ns 99	-1,0	184	8.362 K	
EFEKT	22,60	+1,8	567		
ELEKTROEX	1,88 ns 95	+1,1	120	8.663 S	
INDYKPOL	9,40	+0,5	68		
JUTRZENKA	42,80	+1,2	182		
KRAKCHEM	4,90	0,0	189	6.140 S	100,0
PROCHEM	7,20 ns 97	0,0	56	55.916 S	
Razem			2.498		
WIRR	1.153,1	0,9			

ns – nadwyżka sprzedaży; nk – nadwyżka kupna.

Tydzień zaczął się dla inwestorów wernych warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych nieźle. Na wczorajszej sesji wzrosły ceny 36 akcji, 6 papierów notowało, a 11 nie zmieniło swej wartości w porównaniu do sesji piątkowej. Jedną wskazywał na rynku podstawowym, podobnie jak obroty na obu rynkach – spadły.

W dogrywkach ponownie było zaś więcej ofert sprzedaży niż kupna. Inwestorzy nie odpowiadali jednak zbyt ochoczo na oferty kupna. Z 13, które wczoraj pojawiły się, zrealizowano w całości tylko 3. Nikt nie chciał się wybić walorów Bytomia, Polfy Kutno, Żywca i Drośdu. Resztę ofert zrealizowano w przedziale od 1,6 do 6,8 proc. Z 23 ofert sprzedaży całkowicie zrównoważono 11. Nikt nie chciał kupować akcji 8 spółek, a resztę ofert zrealizowano w przedziale 1,2 – 18,9 proc. (mu)

## W opinii eksperta

Mimo zdecydowanej przewagi spółek notujących wzrost Warszawski Indeks Giełdowy obniżył wczoraj swoją wartość o 0,1 proc., natomiast WIG 20 obniżył się nawet o 0,6 proc. Powstała niepewność jest wynikiem dużych spadków kursów, jakie wystąpiły na walorach Bydgoskich Kabli, Stalexportu i Żywca, co po raz kolejny u bardziej dociekliwych może budzić uzasadnione wątpliwości dotyczące sposobu konstrukcji wymienionych wskaźników.

Bardziej optymistycznie, z drugiej strony, ukształtował się obraz na rynku równoległym, gdzie po piątkowym spadku o 1,7 proc., Warszawski Indeks Rynku Równoległego odzyskał i podniósł się o 0,9 proc.

Globalnie ujmując znaczną przewagę spółek rosnących można uznać jako pozytywny sygnał na przyszłość, przynajmniej w ujęciu krótkoterminowym. Niepokojący może być jednak fakt znacznego spadku obrotów przy ujemnym, z punktu widzenia czysto technicznej analizy, podstawowym wskaźniku, jakim jest WIG i ujemnej korelacji indeksów na obu rynkach. Trudno jednak jednoznacznie określić, który z sygnałów będzie miał bardziej decydujące znaczenie w podejmowaniu decyzji inwestycyjnych, czego pierwszym przejawem stał się efekt zakończonych dogrywek w postaci 12 nadwyżek sprzedaży i 9 nadwyżek kupna, zwłaszcza, że pozostają one w wyekwirowaniu na zbliżające się wprowadzenia na giełdę nowych spółek, a apetyty rosną.

Makler Śląskiego Domu Maklerskiego w Katowicach  
DARIUSZ SZYMANEK

## PBI rozszerza akcję kredytową

Polski Bank Inwestycyjny przygotował atrakcyjną ofertę kredytową skierowaną przede wszystkim do dynamicznie rozwijających się polskich firm średniej wielkości. O kredyty występować mogą także firmy mniejsze, mające perspektywy rozwoju. Możliwość rozszerzenia akcji kredytowej PBI zawdzięcza zwiększeniu swoich funduszy własnych.

Oferta obejmuje wszelkie rodzaje kredytów: inwestycyjne, obrotowe, płatnicze, lombardowe, a także wykup wierzytelności, faktoring itp. PBI organizuje również finansowanie projektów inwestycyjnych.

Polski Bank Inwestycyjny udziela kredytów gospodarczych oprocentowanych już od 26 % w skali rocznej. Bank pragnie pomóc polskim firmom wykorzystać sprzyjającą koniunkturę gospodarczą, dlatego też stosuje elastyczne

# Od 1990 roku nie istnieje w Polsce system oszczędzania na mieszkania. Mamy jedynie zbankrutowany finansowo i moralnie system książeczek mieszkaniowych oraz komercyjne kredyty hipoteczne – drogie i dlatego niedostępne dla większości społeczeństwa.

– Skala klęski jest tak wielka, że o czym tu mówić? Regres w budownictwie mieszkaniowym jest znacznie większy niż w objętej recesją gospodarkę. W dodatku gospodarka powoli z tej recesji wyłaziła, a w budownictwie mieszkaniowym tego się nie zauważyło – stwierdza wiceminister przestrzennej Tomasz Jordeczko. – Mysłmy stworzyć narzędzie działania w postaci ustawy o popieraniu niektórych form budownictwa, natomiast czy to narzędzie zostanie wykorzystane, zależy od woli polityków.

Projekt ustawy o popieraniu niektórych form budownictwa mieszkaniowego, który dwa lata wderował po rządzie i po parlamencie, 22 września został przyjęty przez Sejm. Ustawa zawiera dwa rozdziały. Jeden mówi o budowaniu mieszkań czynszowych, drugi o systemie finansowania budowy mieszkań własnościowych.

– Od 1990 roku nie istnieje w Polsce system oszczędzania na mieszkania. Mamy jedynie zbankrutowany finansowo i moralnie system książeczek mieszkaniowych i komercyjne kredyty hipoteczne, których wysokość uzależniona jest od dochodów kredytobiorcy. My proponujemy nowy system oszczędzania – mówi Jordeczko.

System tzw. kredytów kontraktowych adresowany jest do osób o dochodach powyżej poziomu średniego. Ustawa zakłada utworzenie kas mieszkaniowych przy istniejących bankach. Klient oszczędzający w takiej kasie podpisywałby umowę, zobowiązując się do systematycznego gromadzenia oszczędności w okresie nie krótszym niż trzy lata. Po tym okresie zyskiwałby prawo do zaciągnięcia kredytu w wysokości 150 proc. zaoszczędzonej kwoty. – Kasy mają działać na zasadzie non profit. Oszczędności będą oprocentowane nie więcej niż lokaty komercyjne, ale kredyt również będzie spłacany

według niższego oprocentowania – tłumaczy Jordeczko. – W ustawie jest zapisana pewna „marchewka”: już w fazie oszczędzania można odpisywać gromadzone kwoty od podstawy opodatkowania.

Ci nieszczęśliwcy, którzy mają książeczki mieszkaniowe, a nie byli na tyle zamożni lub na tyle sprytni, żeby je skonsumować, będą mogli przekazać zgromadzone oszczędności na poczet wkładu do kasy mieszkaniowej, przy czym dla nich minimalny okres oszczędzania byłby skrócony do dwóch lat. – Czy to jest system dla wszystkich? Nie, to jest system dla tych, którzy mają świadomość, że zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych nie jest realne bez ich własnego wysiłku – ocenia wiceminister budownictwa. – To system dla tych, których dochody pozwalają na to, aby przeżyć i oszczędzać na przyszłe mieszkanie.

Oszczędności i kredyt kontraktowy mogą być wydane na budowę domu lub własnościowego mieszkania, na rozbudowę posiadanego już budynku mieszkalnego, na adaptację strychu, itp.

Dla mniej zamożnych ustawodawca proponuje system mieszkań czynszowych, budowanych przy udziale krajowego funduszu mieszkaniowego. Fundusz ten, zasilany na początku swego istnienia z budżetu państwa w oparciu o zapisy ustawy budżetowej, udzielałby podmiotom gospodarczym budującym mieszkania czynszowe nisko oprocentowanych kredytów. – Za podstawowego partnera przyjmujemy Towarzystwa Budownictwa Społecznego – spółki, których udziałowcami mogą być gminy, zakłady produkcyjne, spółdzielnie mieszkaniowe – przewiduje wiceminister.

Gmina może wejść do TBS-u z aportem w postaci gruntu i uzbrojenia technicznego. Kredyt z krajowego funduszu mieszkaniowego pokrywać ma połowę kosztów budowy, 10 procent kosztów stanowiłaby kaucja wpłacana przez przy-

szłych najemców, a 40 procent musieliby wnieść z własnych środków inwestorzy, czyli udziałowcy TBS. Budowane w takim systemie mieszkania nigdy nie mogłyby zostać przekształcone w mieszkania własnościowe. – To jest podstawowa zasada. Jeśli te mieszkania w 90 procentach wybudowane będą ze środków publicznych, muszą tworzyć rynek mieszkań na wynajem – podkreśla Jordeczko. Czynsze mają zostać uzależnione od dochodów najemcy. Wynajmujący będzie płacił czynsz regulowany, ustalony przez Radę Gminy na takim poziomie, aby gminny budżet nie musiał dotować eksploatacji mieszkań. – Czynsz oprócz kosztów eksploatacji musi gwarantować spłatę kredytu, ale łącznie nie może przekroczyć 4 procent wartości utworzonej – precyzuje wiceminister Jordeczko. – Oplaty będą umiarkowane, ale wyższe niż za dotychczasowe mieszkania komunalne.

Nie należy oczekiwać, że ustawa o popieraniu niektórych form budownictwa w krótkim czasie rozwiąże problemy mieszkaniowe. Pierwszy kredyt kontraktowy zostanie uruchomiony nie wcześniej niż za trzy – cztery lata. Natomiast

powstawanie Towarzystw Budownictwa Społecznego może potrwać jeszcze dłużej, zwłaszcza że w wielu miastach stonksunki między samorządami a spółdzielniami mieszkaniowymi dalekie są od harmonii. Wprawdzie w ustawie nie wspomniano o możliwości kredytowania spółdzielni, ale te samodzielnie korzystają z tych kredytów nie będą mogły, ponieważ nie znajdują własnych środków na brakujące 40 proc. kosztów inwestycji. Ponadto założenie, iż posiadacze książeczek oszczędnościowych otrzymają premie gwarancyjne wpłacając oszczędności do kasy mieszkaniowej spowodować musi uruchomienie olbrzymich kwot z budżetu państwa. Z kolei zależność będzie od woli parlamentarzystów. – Deficyt mieszkań w skali kraju szacuje się na półtora miliona. W pierwszym półroczu tego roku oddano o ponad 20 proc. mniej mieszkań niż przed rokiem. To oznacza, iż nie jest do końca prawdą, że zbliżyliśmy się do dna – komentuje Tomasz Jordeczko. – Gdybyśmy się zbliżyli do dna, to już gorzej byłoby nie mogło. Okazuje się, że gorzej może być, i jak wszystko na to wskazuje – jeszcze trochę musi być.

ALICJA JAWORSKA

## Przedłużyć lato!



Wraz z zakończeniem lata nie kończy się sezon urlopowy. Można wyjechać nad Morze Śródziemne i w inne ciepłe rejony świata. Teraz taniej – a atrakcje takie same jak w sezonie.

Fot. Archiwum

## Kalafior w głowie...

Zwykle bardzo łagodny min. Witold Modzelewski tym razem używał ostrojszych słów w obronie rządowego projektu ordynacji podatkowej. Na specjalnie zwołanej konferencji przedstawiciel Ministerstwa Finansów zarzucił przedsiębiorcom z kręgu Business Centre Club demagogię i nieumiejętność czytania, na dodatek rozmiłanie się z prawdą.

Do 2000 r. górnictwo ma zostać wyraźnie „odchudzone”. Wydobycie z obecnych 130 mln ton rocznie ma za 5 lat spaść do 110 mln ton, lecz z zachowaniem możliwości – na wypadek poprawy koniunktury na to paliwo – odtworzenia w ciągu pół roku zdolności zwiększenia produkcji o 10 mln ton w skali roku. Mniej ma być kopalni, o jedną piątą mniej ścian, mniej spółek węglowych i zarządzających nimi personelu. Zarazem ma rosnąć wydajność z obecnych, przeciętnie biorąc,

Zdenerowanie ministra wywołało bardzo krytyczną ocenę ordynacji podatkowej – projektu scalającego rozproszone dotąd przepisy i wprowadzającego kilka nowych, porządkujących – ogłoszona przez BCC i Krajową Izbę Gospodarczą. Przedsiębiorcy zarzucają rządowi nierówne traktowanie podatków i wywyższanie urzędników skarbowych, restrykcyjność przepisów, niekonstytucyjność – polegającą na możliwości stanowiącej podatków w trybie obwieszczeń.

Cała ta krytyka jest bezzasadna, wywołał minister, wyśniewa z niezrozumienia projektu ustawy. Jako zupełnie wyssane z palca uznał oskarżenia o nadmierną surowość, w których wskazuje się na uprawnienia ministra do określania karnych odsetek, czy też zmianę podatków w trybie obwieszczenia. – Nigdzie nie takiego nie zapisano – tłumaczył – a polska ordynacja jest znacznie korzystniejsza dla podatników niż podobne europejskie kodeksy fiskalne.

(WW)

Co robić z przedwojennymi papierami wartościowymi?

## Zaufanie to podstawa

Na podstawie porozumienia pomiędzy USA i PRL z 1972 r. bank Pekao SA skupił obligacje pożyczek dolarowych znajdujące się w posiadaniu obywateli USA. Jednak polskich obywateli do tej pory traktuje się po macoszemu.

Państwo bardzo chętnie sięga do kieszeni obywateli, gdy kieszona publiczna świeci pustkami. Właśnie trwa sprzedaż obligacji pożyczki jednorocznej, a wszyscy kupują te papiery chętnie, ponieważ można dzięki temu zyskać ulgę podatkową.

Czyżby więc groziło posiadaczom papierów wartościowych emigrantów lub gwarantowanych przez skarbnicę państwa przed 1 września 1939 r. i do dziś nie wykupionych, że poniosą straty? W stanowią, które otrzymałyśmy z Ministerstwa Finansów daje się do zrozumienia, że i tak nie rozwiązanie jest możliwe. W wypadku pewnej grupy papierów doszło bowiem do przedawnienia roszczeń o wykup. Najważniejsze jest jednak, że suma zobowiązań, które obecnie państwo musiałoby pokryć – jak chociażby w zakresie kodeksu handlowego – obowiązki byłyby również po wojnie. Wyrażało nawiązanie do tradycji przedwojennych po 1989 r., ale nie jest to jedynie w kontekście historycznym. III Rzeczypospolita jakby nie chciała się rozliczać za długi przedwojenne. Do dziś nie załatwione są kwestie reparyacyjne. Nie mówiąc już o wspomnianym „rozliczeniu” się z obywatelami, którzy przed

Przemysłowa służba zdrowia powstała w latach 50. i dotrwała prawie do końca 80. Jednak dzisiaj znalazła się w dramatycznym kryzysie. Główną jej wadą było to, iż obejmowała zaledwie 6 mln osób w szczyłku miniojednakowej i to w dodatku z wielkich zakładów przemysłowych. PSZ była instytucją dla „lepszych” i „gorszych” ludzi pracy.

osób, ale w 1994 r. już tylko 3,1 mln. Także poziom świadczeń usług medycznych w placówkach przemysłowej służby zdrowia jest – mówiąc ogólnie – niski. Natomiast choroby zawodowe zbierają coraz większe żniwo. Rocznie mamy ok. 11 tys. chorób zawodowych, których struktura nie ulega zasadniczym zmianom. Zgodnie z projektem

## Lepiej zapobiegać

Liczba podmiotów gospodarczych w gwałtowny sposób rośnie, a liczba pracowników objętych opieką medyczną maleje.

19 września rząd zatwierdził założenia ustawy o służbie medycznej pracy, która rozciągnie opiekę na wszystkich pracujących, a więc w sumie ok. 18 mln osób. – Projekt ustawy odpowiada na zmiany gospodarcze, które mają miejsce w Polsce, a także na wymogi Unii Europejskiej – mówi Hanna Malkiewicz z Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej.

Zadaniem wojewódzkich i regionalnych Ośrodków Medycyny Pracy będzie profilaktyka zdrowotna i promocja zdrowia w miejscu pracy. Ośrodki te będą nadzorowały wszystkich pracowników. Od wielu już lat medycyna pracy przeżywa trudne chwile. Wiele pracowników od lat po prostu nie przestąpiło progu gabinetu lekarskiego. Najgorzej jest jednak w małych firmach, których stan zdrowia pracownika w ogóle nie obchodzi.

Liczba podmiotów gospodarczych w gwałtowny sposób rośnie, a liczba pracowników objętych opieką medyczną maleje. W 1991 r. zorganizowanej opiece medycznej podlegało 3,7 mln

ustawy służba medycyny pracy będzie obejmować opieką profilaktyczną wszystkich pracujących w rozumieniu kodeksu pracy, osoby pozostające w stosunku służbowym, osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej i umowy-zlecenia, trwającej dłużej niż 15 dni, rolników i osoby prowadzące działalność gospodarczą na własny rachunek. Koszty opieki profilaktycznej będą pokrywane przez pracodawcę. (P.K.)

### Przeczytane u innych

#### Przegląd Tygodniowy

W ponadpółmilionowej rzeszy nauczycieli jest ogromna armia ludzi pozostających w świetnej kondycji intelektualnej. Niestety, nikomu nie zależy, by tę baterię umysłów odpowiednio spożytkować. I bardzo zdolni, i nadzwyczaj pracowici, szarpią się włożeni w system placowy, który nie uznaje inności. Mierni z czasem nabierają przeciętności rutyny. Ualentowani, popadają w przynębnienie albo uciekają do innej pracy – pisze Stanisław Turowski, nauczyciel z 20-letnim stażem. Wśród najważniejszych grzechów polskiej szkoły wymienia także forsowanie modelu dyrektora menedżera, straszenie reformą, zmorę podczunków, brak poszanowania godności ucznia.

#### Kobieta i Styl

„Stalam się teraz bardzo ostrożna. Staram się uważać na każdy krok, na każde słowo wypowiedziane publicznie. Wielekrotnie cytowano nieprecyzyjne moje sądy, które wypowiadałam wyłącznie towarzysko lub np. w salonie fryzjerskim...” To odpowiedź Krystyny Jandy na pytanie o konsekwencje bycia gwiazdą. W rozmowie z Ewą Awdziejczyk poznajemy aktorkę na tle jej rodziny i domu. Prócz tego w październikowym numerze miesięcznika wiele innych interesujących spotkań z kobietami: naukowcami, modelkami, kosmetyczkami... Do miesięcznika powinni zająrzeć wszyscy kandydaci do najwyższego urzędu w państwie, aby dowiedzieć się, jaki jestzydent kobiecych maki.

#### ARCHITEKTURA-Murator

Pismo pełniące rolę profesjonalnego informatora dla architektów i osób zainteresowanych tą dziedziną obchodzi pierwszą rocznicę istnienia. Na łamach miesięcznika pojawiły się w tym czasie prezentacje interesujących obiektów budowlanych w Polsce i za granicą. Nie zabrakło budowlanych przeczonych zarówno dla projektantów, inżynierów, jak i humanistów, plastyków traktujących architekturę jako sztukę. Miesięcznik patronuje wydarzeniom w polskiej architekturze, informuje o nowoczesnych technologiach pracy i materiałach budowlanych. (i)



PBI



# Ale blokada!



Jedną z najlepszych metod zabezpieczania samochodów przed kradzieżami jest montowanie w nich blokady dźwigni skrzyni biegów. Wprawdzie i z tą barierą złodzieje potrafią sobie poradzić, ale urządzenie od takiej sprzedawczynie na pewno zadziała...

Nowinki Przemysłowego Instytutu Motoryzacyjnego

## Skrzyżowanie „malucha” z traktorem

Polscy naukowcy, podobnie jak amerykańscy i japońscy, pracują nad pomysłem wyciszenia pojazdów, polegającym na nakładaniu hałasu na... hałas.

W stołecznym Centrum Prawnym wystąpili naukowcy z Przemysłowego Instytutu Motoryzacji z prezentacją swoich najnowszych propozycji. Największe zainteresowanie wzbudzały nowinki techniczne nastawione na efekty ekologiczne. I tak z funduszy Komitetu Badań Naukowych powstaje projekt czystego autobusu, nieszkodliwego dla otoczenia. Pojazd ten, zasilany sprężonym gazem ziemnym, zupełnie nie dymi, zwiększa się przy tym trwałość silnika przy jednoczesnym zmniejszeniu zużycia paliwa o połowę. Do oszczędności zaliczyć trzeba wyeliminowanie kosztownej aparatury wtłaczającej powietrze do silników wysokoprężnych. Jak wyliczono, czas zwrotu nakładów – w przypadku podjęcia produk-

cji seryjnej – nastąpi w ciągu 10 – 15 miesięcy. Prototyp silnika wmontowany do Ikarusa 280 eksploatowany jest w Krakowie. Pojazdem zainteresowała się Sanocka Fabryka Autobusów oraz Jędrzejowski Zakład Samochodowy. W Instytucie powstaje układ zasilania z automatyczną regulacją składu mieszanki sterowaną przez układ mikroprocesorowy otrzymujący sygnał z sondy lambda. W tym nowoczesnym układzie ma być zainstalowany katalizator trójdrożny, znakomicie redukujący wartość składników toksycznych. Tym rozwiązaniem zainteresowały się wstępnie prawie wszystkie przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej. Dzięki pomocy materialnej Komitetu Badań Naukowych

w Instytucie Motoryzacji rozpoczęto właśnie bardzo interesujące prace nad obniżeniem głośności samochodów. Ta zmora współczesnych miast zostanie, być może, ograniczona w sposób niezwykle oryginalny. Nasi naukowcy, podobnie zresztą jak amerykańscy i japońscy, pracują nad pomysłem polegającym na nakładaniu... dodatkowego hałasu kompensującego hałas pierwotny. Nazywa się to aktywnym tłumieniem hałasu wydechu.

Skonstruowano tu prototyp dwuosobowego pojazdu dla osób niepełnosprawnych. Pojazd przejechał próbną 13 tysięczną kilometrów wykazując pełne bezpieczeństwo i wygodę. Do wnętrza wjeżdża się na wózek inwalidzki, a specjalna konstrukcja pozwala na mia-

W przyszłym roku zostanie zniesione Prawo o ruchu drogowym. Nie będzie rewolucji w przepisach, ponieważ nie pozwalają na to konwencje międzynarodowe. Celem zmian jest zwiększenie bezpieczeństwa kierowców i pieszych.

### Wolniej w obszarze zabudowanym

Dopuszczalna prędkość w obszarze zabudowanym będzie obniżona z 60 do 50 km/h. Wprowadzono zakaz postoju pojazdów ciężkich i długich w obszarze zabudowanym (poza wyznaczonymi parkingami). Z włączonymi światłami mijania lub do jazdy dziennej będziemy jeździć od 1 października.

Większe uprawnienia otrzyma policja. Po uzyskaniu przez kierowcę „oczka” funkcjonariusz będzie mógł odebrać mu prawo jazdy. Wprowadzone zostaną nowe dokumenty, tzw. karty pojazdu, w których notowana ma być historia samochodu. Ma to utrudnić handel kradzionymi autami. Lepiej niż dotychczas wykorzystany ma być centralny rejestr pojazdów. (t)

### Spór o nowy kontyngent

## Bez cła 37 tysięcy

Zgodnie z zasadami tej gry, opisanymi w umowie ze Wspólnotą, narasta co roku pula samochodów osobowych i ciężarowych, które należy sprzedawać na polskim rynku bez cła. W tym trybie w roku przyszłym można będzie sprowadzić i taniej zbyć 37 tysięcy samochodów osobowych oraz 140 ciężarówek. I właściwie tylko te liczby są pewne, natomiast zasady podziału tej kwoty między autoryzowanych sprzedawców, terminy i inne szczegóły handlowo-dystrybucyjne, tak ważne dla klientów i importerów, dla podwładnego całego przedsięwzięcia należą do kompetencji polskiej administracji i zostały oprostowane.

Na naradzie przedstawiciele resortu współpracujący z zagranicą i firm dealerskich nie doszło do porozumienia. Sprzedawcy

# FORDY Z KOBIECYCH RĄK

W Europie centralnej Ford ma już trzy fabryki: od 1992 roku na Węgrzech wytwarza rozruszniki i aparaty zapłonowe, od 1993 r. produkuje elementy oświetlenia w Czechach, a 29 września br. z zakładu w Płońsku zjechały pierwsze escorty i transity.

Kiedy dojeżdżaliśmy do odległego od Warszawy, o blisko 65 kilometrów, Płońsk powitał nas żółty samolot ciągnący długą szarfę z napisem „Wielkie otwarcie Ford”. Przy wjeździe do zakładu zbudowanego w szczyrim polu w ostatnich dwóch latach powiewały flagi z „niebieskimi jarami Forda”. Gości podzielono aż na 20 różnych grup. Dziennikarze zostali wpuszczeni do hali montażowej na godzinę przed uroczystym uruchomieniem linii technologicznej.

Główny planista tego widowiska nieco przesadził kierując na początek taśmy montażowej same czarne escorty. Jednak zobaczyliśmy także nadwozia innego koloru. Części, z których w Płońsku montowane są samo-

chody przywożone są z fabryk Forda w Genk (Belgia) i Saarlouis (Niemcy) oraz od zachodnich kooperantów. Na początku linii czeka na drewnianych podestach kilkadziesiąt lśniących bud. Obok kartony i regały z silnikami, kołami, szybami, elementami tapicerki i innymi drobiazgami.

liwa, hamulce, koła. I auto gotowe.

– Byliśmy na szkoleniu w Walencji i Southampton – mówi Joanna Kowalska. – Auta wychodzące spod naszych rąk będą lepsze od montowanych w Hiszpanii. Lubimy tę pracę, zależy nam na niej, wkładamy w każdego escorta całe nasze serce.

nowy zakład. Pod koniec roku oferta powiększy się o model z silnikiem 1,6 CLX, a od stycznia 1996 roku o 4-drzwiową wersję z silnikami 1,3 i 1,6 oraz model 5-drzwiowy 1,6 CL. Około lutego przyszłego roku rozpocznie się montaż dostawczych transytów.



Fot. Ford

Escorty są już montowane, a transyty pojawią się za 4 miesiące.

Montaż jednego escorta trwa średnio 15,5 godziny. W ciągu godziny na parking zjeżdża sześć nowych aut – codziennie około 50 escortów. Polakierowane nadwozia jadą na specjalnych wózkach; pracownicy montują elementy poszycia i tapicerki. Kilkuosobowe zespoły młodych kobiet krzątają się w każdym gnieździe operacyjnym. Przednią szybę opatruje w uszczelki robot przemysłowy, jedyny na razie w Płońsku. Tak przygotowaną szybę przenoszą do auta dziewczyny; po zamontowaniu delikatnie poklepują ją, aby lepiej dopasować do karoserii. Auta wjeżdżą w górę na podwieszanej linie – zbiornik pa-

Dyrektor zakładu, Vince May, jest dumny z kobiecej załogi. Twierdzi, że niektóre z dziewczyn są lepsze od mistrzów z zachodnioeuropejskich fabryk. Wysoką jakość montowanych escortów potwierdzają komputerowe stanowiska kontrolne oraz bardzo rygorystyczni inspektorzy z Forda. Dotychczas zmontowano 120 escortów. W tym roku na polski rynek trafi jeszcze 1200 fordwów z Płońska. Zamierzenia na przyszły rok wynoszą 30 tysięcy aut, w tym 20 tysięcy escortów.

Pierwszym wyprodukowanym w Płońsku samochodem był 5-drzwiowy escort 1,3 CL. Na razie na tej wersji skupi się

Podczas uroczystej inauguracji montażu fordwów większość interesowała się cenami nowych aut. Najtańszy escort kosztuje 19.200 marek, czyli ok. 3200 zł. Jeśli dodać do tego zaufundowane pełne ubezpieczenie, samochód może być popularny. Jednak już wersja CLX z silnikiem 1,6 ZETEC wyceniona została na 23,5 tys. marek. Czy to aby nie za drogo na polskie warunki? Najważniejsze jednak, że tak, jak w montowni Volkswagena w Poznaniu z góry zaplanowano eksport polskich fordwów. To dodaje rangi całej inwestycji, która kosztowała Forda 54 mln dolarów.

TADEUSZ GAŃCZARZYK

### Przetwarza polską ropę spod dna Bałtyku

## Szósta rafineria

Od kilku lat planowana jest budowa dużej rafinerii na południu Polski, na przykład w Kędzierzynie-Koźlu. Miałaby prze-

tworzyć ponad 6 mln ton ropy rocznie. Zanim powstanie, już mamy szóstą rafinerię w kraju, i właśnie w Kędzierzynie-Koźlu.

Pod koniec sierpnia rozpoczęła działalność w Zakładach Chemicznych „Blachownia”.

Warszawska spółka „Renover” wydzierżawiła i zaadaptowała do nowych potrzeb nieczynną od kilku lat instalację do przerobu ropy na etylen. Jej wydajność jest niewielka. W ciągu roku może przetworzyć 150 tys. ton ropy. Jeżeli będzie lepszy dopływ surowców „Renover” zamierza podwoić produkcję. Instalacja w Kędzierzynie przerabia polską ropę, wydobytą w Zielonogórskim i spod dna Bałtyku, oraz pracowne oleje. Niestety, z około 300 tys. ton sprzedawanych każdego roku olejów, do powtórnego przetworzenia trafia zaledwie 30 – 40 tys. ton. Jeżeli zwiększy się skup zużytego oleju, w Kędzierzynie można byłoby przetwarzać rocznie ponad 10 tys. ton tego surowca wórnego.

Dla porównania: Rafineria w Płocku przetwarza rocznie ponad 10 mln ton ropy, Gdańsk prawie 2,5 mln t, a „Czechowice” 600 tys. ton. Koszt wybudowania nowej rafinerii szacuje się na 2 mld dolarów. (t)

## Satelita przeciw złodziejom

Urządzenie nadawcze ma kształt niewielkiego pudełka, a antena jest wielkości nakrętki do stoika.

Pozwala obejrzeć samochody jadące na drugim krańcu kraju, a nawet w innym państwie – sprawdzić, czy nie pomyliły drogi, pomóc podczas wypadku lub awarii, zaalarmować policję w razie kradzieży czy napadu na jego kierowcę. System P.S.S. (Pirhana Satellite Security) opracowany i wdrożony przez włoską firmę Orvel, znanego w świecie producenta alarmów samochodowych Piranha, działa już od dwóch lat i obejmuje swym nadzorem 380 pojazdów – samochodów osobowych i ciężarowych (poł na pół).

Centrala mieści się w siedzibie firmy Orvel, w Varese niedaleko Mediolanu. Tu docierają wszystkie sygnały wysyłane przez kontrolowane samochody, tu można śledzić je podczas drogi – zlokalizować na mapach wyświetlanych poprzez komputerowe ekrany. Stąd można porozumieć się z kierowcami. Skonstruowanie takiego syste-

mu wymusiło życie – coraz więcej kradzieży i napadów na samochody przewożące nieraz bardzo cenne ładunki. Kontrolę umożliwił zaś rozwój techniki kosmicznej i objęcie zasięgiem satelitów praktycznie całej kuli ziemskiej.

Pozwoliło to najpierw prowadzić nawigację dużych statków, potem lokalizować obiekty na lądzie. System na masową skalę zastosowali jako pierwsi Amerykanie podczas wojny w Zatoce Perskiej. Potem przeszedł „do cywila” i został wykorzystany przy kontroli ruchu samochodowego.

Zasada jego działania jest teoretycznie prosta. System składa się z części nadawczej, zamontowanej na samochodach i odbiorczej – przejmującej sygnały przez satelitę i przekazującej je do komputerów znajdujących się w centrali. Bardzo ważnym problemem jest miniaturyzacja czujników umieszczanych w sa-

mochodach, nadajnika i anteny. Urządzenie nadawcze ma kształt niewielkiego pudełka, a antena jest wielkości nakrętki do stoika. W samochodzie można założyć czujniki działające nawet wtedy, gdy ukradzione auto przełożone jest w kontenerze, a zainstalowanie kamer pracujących w podczerwini, pozwala obserwować ładunek. Nadajnik wysyła sygnały cały czas, łatwo więc zlokalizować auto na specjalnie przygotowanych mapach.

Centrala odbiera sygnały, rejestruje co kilka minut zapis sytuacji, w jakiej znajduje się samochód. W razie kradzieży, już w 11 sekund od rozpoczęcia alarmu można określić numer urządzenia zamontowanego w aucie, kierunek, w którym się porusza, jego szybkość, i przekazać te informacje policji wraz z dokładną mapą okolicy, w której znalazł się ukradziony pojazd.

System opracowany przez firmę Orvel przy pomocy amerykańskich specjalistów jest dziś najbardziej zaawansowany pod względem technicznym i organizacyjnym. Pozwala też porozumieć się z kierowcami za pomocą telefonii komórkowej lub łączności radiowej. Wciąż znajduje się jednak w fazie prób i udoskonalenia. Kontrolowanie pojazdów poprzez satelitę i upowszechnienie tego typu systemów, wymaga uregulowań prawnych w różnych państwach, chociażby przyznania częstotliwości, na których można nadawać i odbierać sygnały. (promo)

### Optymizm zza oceanu

Zwiększa się sprzedaż aut niemieckich na rynku USA i w Japonii. W I połowie 1995 roku VW sprzedał w USA 59 tys. samochodów – ponad 18 proc. więcej niż w tym samym okresie ub. roku. BMW ułokowało na amerykańskim rynku przez 6 miesięcy br. 46 tys. samochodów, o 11,7 proc. więcej; Mercedes sprzedał 36 tys. – o 2,8 proc. więcej; Audi 8,7 tys. – o 34 proc. więcej. Większe zainteresowanie klientów zyskały też sportowe Porsche – sprzedał ich w USA 313 – o 8,4 proc. więcej.

Podobna sytuacja jest z niemieckimi autami na japońskim, mocno herbacym rynku. W I połowie br. Mercedes sprzedał tam ok. 17 tys. aut – wzrost o 7 proc., a BMW 16,6 tys. – wzrost o 14 proc. (PAI)

## Kombi Mercedesesa i BMW

Rywalizacja Mercedesesa i BMW wkracza w nową fazę. W czerwcu zaprezentowano najnowsze modele klasy E Mercedesesa, odpowiednią BMW jest nowa „piątka” BMW, która bawarska firma zaprezentowała podczas salonu we Frankfurcie nad Menem we wrześniu. Ale to nie koniec. W przyszłym roku obie firmy konkurować będą ze sobą za pomocą modeli kombi. Mercedes pokazuje w maju 1996 roku nowy Model T – zarówno w klasie C, jak i E. Nowe auto będzie miało wymiary zbliżone do obecnie produkowanego – będzie zaledwie o 2,5 cm dłuższe. Z zewnątrz to typowy mercedes, może tylko troszeczkę bardziej zaokrąglony. Podstawowym silnikiem będzie jednostka 4-cylindrowa o mocy 136 KM, w top modelu montowany będzie natomiast silnik 8-cylindrowy o mocy 279 KM. Do seryjnego wyposażenia mercedesesa kombi należą będą m.in.: centralny zamek, ABS, elektrycznie sterowane szyby, airbag dla kierowcy i pasażera. Cena za wersję podstawową ok. 60 tys. DM.

Jesienią przyszłego roku pojawi się groźny konkurent mercedesesa kombi. BMW turing serii 5 będzie o 4 cm szerszy i 6 cm dłuższy od obecnie produkowanych modeli.

Auto będzie miało nową oś – co poprawi stabilność i zachowanie w zakrętach. Silniki – od 2-litrowego 6-cylindrowego o mocy 150 KM do 8-cylindrowego o mocy 300 KM. Wyposażenie – podobnie jak w mercedesie, tzn. dwa airbagi, ABS, centralny zamek itp. Cena wersji podstawowej trochę niższa niż mercedesesa U – ok. 56 tys.

DM. Oba auta przeznaczone są raczej dla zamożnych rodzin, kupujących luksusowe samochody zdolne pomieścić wiele bagaży, niż dla rzemieślników chcących przewozić np. pedzle, drabiny czy glazury. Dla tej drugiej grupy dostępnych jest mnóstwo aut również obcych, ale znacznie tańszych. (PAI)

## Ferrari wychodzi z dołka

Dobra wiadomość dla fanów włoskiego Ferrari. Firma, po pewnych kłopotach wychodzi z dołka i zwiększa sprzedaż. W 1994 roku Ferrari sprzedała 2792 auta, co oznacza wzrost o 19 proc. w porównaniu z rokiem 1993. Jest więc nieźle, ale jeszcze nie tak dobrze jak w rekordowym dla Ferrari 1991 roku, kiedy to firma sprzedała 4303 auta. Ale, jak mawiają Czesi: to de ne vrati. W ub. roku największym wzięciem cieszył się najnowszy model F 355. Sprzedano 619 egz. Na drugim miejscu pod względem popularności znalazł się model 348 Spider – 579 sprzedanych egzemplarzy. Najmniej chętnych znalazł Ferrari mondial – 102 klientów. Jesliby ktoś z Czytelników

zechciał, zachęcony tymi informacjami, nabyć nowego ferrari, uprzejmie informujemy, że cena w RFN modelu F 355 wynosi 200100 DM. Dostaje się za to auto z silnikiem V8 o mocy 380 KM, zdolne osiągać prędkość do 285 km/godz., a setkę w 4,7 sekundy. To był model... najtańszy. F 355 Spider kosztuje 214 tys. DM (parametry te same). Model F 512 kosztuje 332 tys. DM. Auto ma silnik V 12 o mocy 440 KM, rozwija prędkość 315 km/godz., a setkę osiąga w 4,7 sekundy. Luksusowy model 456 GT kosztuje 366 500 DM, wyposażony jest w silnik V12 o mocy 442 KM, ale ma gorsze osiągi. Prędkość maksymalna „zaledwie” 312 km/godz., a setka w 5,2 sekundy. (PAI)

### Wcale nietrudne

## Urwany wieszak

W niektórych samochodach końcówka rury wydechowej zawieszona jest na tzw. wieszaku gumowym. Ten element należy do części, które zużywają się znacznie szybciej od innych. Możemy powiedzieć, że z góry wiadomo, iż podczas eksploatacji pojazdu będziemy musieli go kilkakrotnie wymienić. Prawidłowo zawieszona rura i ostatni tłumik mają wpływ na mechaniczne zużycie się elementów całego układu wydechowego. Musimy więc robić wszystko, aby uniknąć ich dodatkowych obciążeń.

Jeżeli urwie się gumowy wieszak przytrzymujący tłumik, to po pewnym czasie możemy spodziewać się kolejnych awarii, np. pęknięcia rury łączącej go z innymi częściami układu. Jeżeli więc zauważymy, że gumowe ucho wieszaka jest naderwane i w każdej chwili może dojść do całkowitego pęknięcia, powinniśmy jak najszybciej wymienić je na nowe. Gorzej, gdy przetrzała się to w trasie. Wówczas trzeba doraźnie przymocować tłumik do wieszaka za pomocą drutu. Nie powinniśmy przytyrdzać elementów układu wydechowego bezpośrednio do nadwozia, gdyż powstałe w ten sposób sztywne połączenie zerwie się po kilku kilometrach. Po powrocie z trasy zaraz zadбайm o odpowiednie zamocowanie rury wydechowej. (tab)

## II Złot Pojazdów-Dziwołagów



Taki pojazd nie konweniuje z jesienną pogodą, ale od czego pomysłowość właścicieli samochodów...

Fot. Arch.

## Gdzie paliwo najtańsze?

Gdyby nie podatki, cena benzyny w różnych krajach byłaby zbliżona. Wierzyć się nie chce, ale – jak podała Polska Agencja Informacyjna – w Polsce w jednym litrze etyliny zawarta jest równowartość tylko 21 fenigów podatków. W RFN w jednym litrze jest ich aż 1,18 DM. Podobnie w innych krajach Europy Zachodniej. Czy nasze wejście do Wspólnoty okupimy zwiększeniem wysokości podatków w paliwie? Obecnie najdroższą

benzynę ma Holandia – jeden litr kosztuje równowartość 1,66 DM. We Francji za litr benzyny płać się 1,65 DM, w Austrii – 1,61, w RFN – 1,56, w Danii – 1,51, w Belgii – 1,49, we Włoszech – 1,45 (do niedawna w Italii była najdroższa), w Szwajcarii – 1,38, w Luksemburgu – 1,22 i w Wielkiej Brytanii – 1,21 DM. Benzyna jest droższa niż w Polsce także na Węgrzech – 1,09 DM oraz w Czechach – 1,04 DM. (t)







## Rok z głowy

Nasza gazeta po raz pierwszy ukazała się w październiku 1994 r. i od tego czasu co miesiąc dociera do słuchaczy pięciu śląskich uczelni. Tworzymy „Dzeta”, gdyż uważamy, że o środowisku akademickim wiemy dużo – wszyscy jesteśmy studentami. Nie ograniczamy się jednak wyłącznie do spraw uczelni. Na łamach „Dzeta” wielokrotnie zajmowaliśmy się aktualnymi problemami, recenzowaliśmy wydarzenia kulturalne w regionie, prezentowaliśmy twórczość studentów.

Niektóre publikacje wzbudziły wiele kontrowersji. Po artykule „Studentka etykieta”, którego autor określił żaków AWF-u jako „polskich Forrestów Gumpów”, mieliśmy trochę kłopotów. Kolegę, który popełnił ten tekst, ścigali studenci AWF-u z zamiarem pomszczenia zniewagi. – Przez pewien czas bałem się wychodzić z domu – wspomina sprawca całego zamieszania. – Teraz ufarbowałem włosy i nigdzie się nie ruszam bez pałki.

Pisanie do gazety studenckiej jest dla nas doskonałą zabawą, a także swoistym „przedbiegiem” do poważnej pracy dziennikarskiej.

Niedawno podjęliśmy współpracę z „Trybuną Śląską”, dzięki której możemy zamieszczać swoje publikacje także na łamach profesjonalnej gazety.

REDAKCJA „DZETA”

Nie wszyscy studenci zostali zakwaterowani w domach akademickich. Pówd? Brak miejsc. Nie oznacza to jednak braku lokum w pobliżu uczelni. W znalezieniu mieszkania może pomóc Biuro Kwater Studenckich.

## Mieszkania dla studentów

– Młodzież wie, że za naszym pośrednictwem może znaleźć pokój – mówi Mirosława Fluder, pracownica biura. – Popyt przewyższa jednak podaż, bo niewielu mieszkańców orientuje się, że może u nas złożyć swoją ofertę wynajmu.

Wszyscy, którzy chcą wynająć mieszkanie studentom, mogą zgłaszać się w Biuro Kwater Studenckich ZSP ul. 3 Maja 7/111. W ofercie należy podać adres, standard i cenę proponowanego mieszkania.

(młw), (ak)

## ŚCIANA PŁACZU

– Kiedy zbliża się pora ulew czy roztopów, kierownicy bibliotek nie śpią po nocach – mówi Franciszek Szpor, rzecznik prasowy Uniwersytetu Śląskiego. 15 lipca sprawdziły się prognozy największych pesymistów. Po obfitych opadach, wody Rawy wystąpiły z brzegów i zalaty budynek rektoratu.

Pod wodą znalazły się między innymi czytelnia czasopism, pomieszczenia archiwum, siłownia i magazyn Studium Wychowania Fizycznego.

Najdotkliwszą stratą jest zniszczenie zbiorów Biblioteki Głównej. – Nawet po dokładnym osuszeniu nie będzie można z nich korzystać, bo Rawa to przecież sama chemia – boleje rzecznik. – Papier jest całkiem przesiąknięty trującymi związkami.

Już przy usuwaniu pozostałości powodzi, sprzątaczkę poparzyły sobie ręce, wymiotowały i cierpiały na bóle głowy.

W czytelni przechowywano unikatowe wydawnictwa, m.in. roczniki „Kultury Paryskiej” i „Twórczości”. Przed rokiem biblioteka otrzymała zbiory

znanego folklorysty prof. Byzowskiego, będące dorobkiem jego życia. Żywił nieodrodnym pochłanił niewdzięczny.

Zalato także stroje i wszystkie instrumenty Studenckiego Zespołu Pieśni i Tańca „Kato-wice”. Ubory oddano do czyszczenia, czekają teraz na ekspertyzę bakteriologiczną. Gorzej jest natomiast z butami – zespołowi nie pozostała nawet jedna para.

Jakiegolwiek rekompensaty spodziewać się nie można, bo Uniwersytet nie był ubezpieczony. Po prostu go na to nie stać. Straty osiągnęły już 2 mln zł, choć nie podliczono ich do końca. – Na uszyskie tegoroczne remonty z budżetu dostaliśmy 900 tys. – podaje dla porównania Franciszek Szpor.

Szef działu eksploatacji USL spodziewa się, że podziemne rektoratu zostanie ponownie zagospodarowane do listopada. Robotnicy twierdzą jednak, że niemożliwe jest zakończenie prac przed końcem tego roku.

Uniwersytet liczy na pomoc firm czy instytucji, gdyż nie jest w stanie pokryć wszystkich strat finansowych. W rektoracie znajduje się gablota szczegółowo je przedstawiająca. Pracownicy nazywają ją ścianą płaczu.

MARZENA WOJEWODA

## Brydż akademicki

Działacze Rady Uczelnianej ZSP AWF postanowili zorganizować studencką ligę brydżową. Rozgrywki trwać będą cały rok, a zakończy je wielki majowy finał.

Przygotowania są już zakończone, czekamy tylko na zawodników – mówi Marek Szczerbowski, główny organizator. – Zapewniamy mnóstwo sportowych emocji, profesjonalne sędziowanie, słone paluszki i plastikowe karty.

Jedynym minusem jest zakaz picia alkoholu przy grze – objaśnia Marek Szczerbowski. – Grający w brydża znają pewnie sytuację, gdy przy stole zostawiali dwa kieliszki, a dwóch pozostałych leżało pod blatem.

Zapisy przyjmuje Rada Okręgowa ZSP w Katowicach, ul. 3 Maja 7/111, tel. 598-304. (gs)

W tym roku w woj. katowickim uczelnie wyższe przeżyły prawdziwe obłędne absolwentów szkół średnich. Dane statystyczne mówią, że najwięcej studentów przyjął Uniwersytet Śląski – ponad 12 tys., za nim plasuje się Politechnika Śląska – około 7 tys.

## Więcej nas!

Kolejne miejsca na listę zajmują Akademia Ekonomiczna (ponad 2,5 tys.) i prywatna Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa – prawie 900 przyjęć. To czółowka – dalej znalazły się mniejsze, ale równie renomowane uczelnie. Śląska Akademia Medyczna przyjęła około 600 osób, tyle samo rozpocznie naukę na Akademii Wychowania Fizycznego. Dalej jest już tylko 140 studentów Śląskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i uczelnie artystyczne: Akademia Muzycz-

na – 86 osób i Akademia Sztuk Plastycznych – 22 osoby. Sztanie wzrosła liczba studiujących wieczorowo i zaocznie – tylko na USL jest ich 8,5 tys.

Tegoroczny rok akademicki powita więc ponad 23 tys. studentów pierwszego roku, podczas gdy rok temu było ich o 2 tys. mniej. Dane uzyskano bezpośrednio na uczelniach i mogą jeszcze ulec niewielkim zmianom, ze względu na trwającą wciąż prace komisji rekrutacyjnych. (am)

## Spokój do stycznia

Trzy lata temu absolwenci szkół wyższych, zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Obrony Narodowej, po raz pierwszy nie zostali powołani do wojska. Od przyszłego roku sytuacja ma wrócić do normy, a studenci do wojska.

– Ta nieco dziwna sprawa wzięła się stąd, że wojsko nie miało pieniędzy na szkolenie – mówi mjr Tadeusz Krakowski, rzecznik prasowy Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Katowicach. Skończyły się więc dobre czasy dla kończącej szkoły wyższe, gdyż nie trzeba było uciekać przed armią.

Moje wezwanie do Wojskowej Komendy Uzupełnień leży na pocztce już trzy miesiące – mówi Wojtek, absolwent Akademii Ekonomicznej. – I wcale nie zamierzam go odbierać, bo boję się – skarży się dalej.

Nie jest to odosobniony wypadek strachu, a lekka panika wśród świeżo upieczonych magistrów podtrzymywana jest zupełną dezorientacją. – W ogóle brak informacji na ten temat – mówi Michał, absolwent Uniwersytetu Śląskiego. – Dotychczas koledzy, którzy kończyli

studia, po prostu nie szli do wojska, a ja muszę się zgłosić do WKU – komentuje.

Faktem jest, że wojsko nie prowadziło w związku z poborem absolwentów żadnej polityki informacyjnej, a wezwania przed komisje wojskowe brzmiały standardowo. – Studenci w tym roku nie muszą się niczego obawiać, bo używamy ich, aby przemieścić do rezerwy – uspokaja mjr Krakowski – a nawet gdyby poszli do wojska, byłoby to zgodne z prawem. Do końca tego roku zostaną przeprowadzone nieliczne powołania, związane z wymianą kadry. – Dopiero od stycznia przyszłego roku przewidziany jest normalny pobór absolwentów szkół wyższych, którzy trafią na półroczne przeszkolenie zgodnie z ukończonym kierunkiem studiów – mówi rzecznik WSW w Katowicach.

ADAM KAMIŃSKI

## Kraina trzystu beanów

W tym roku, jak zwykle, Zrzeszenie Studentów Polskich zorganizowało obóz adaptacyjny w Augustowie.

Uczestnikami były osoby, które właśnie zdały na studia.

We wrześniu, w Krainie Tysiąca Jezior ok. 300 beanów z różnych uczelni woj. katowickiego przeistoczyło się w studentów.

Początkowo było bardzo dżungla, bo ludzie nie znali się i trzeba było dopiero „wybadać teren”. Sama podróż pociągami do Augustowa nie warta jest

Ślamuś (czyli ludzie ze Śląskiej Akademii Medycznej i Uniwersytetu Śląskiego), Fiz-Pol (AWF plus Politechnika), Ekonomika (Zacy Akade-

i zabawy, które trwały wiele godzin.

Kolejne dni upływały na ostrej rywalizacji międzygrupowej. Odbływały się zawody sportowe (kosz, siatka, strzelanie z łuku, piłka nożna), maratony kabaretowe, konkursy na najlepszą piosenkę i wiele innych konkurencji.

Pobył w Augustowie to jednak nie tylko zmagania. Codziennie o godz. 11 odbywały się obowiązkowe wykłady, a wieczorami urządzaliśmy rozmaite bale i zabawy. Odbłyły się również wybory miss, pokaz sztucznych ogni i wielka atrakcja – nocny rejs statkiem ze śpiewem i tańcami.

Organizatorzy sprawili nam też miłą niespodziankę – mieliśmy okazję bawić się przy muzyce zespołu Smak Jabłka (laureat Yapy).

Na miejscu była mocna ekipa kabaretowo-estradowa: Sha-kin, Jasu Michalski i Bogdan Marcinkowski, którzy raczyli nas swoimi występami.

Z każdym dniem atmosfera stawała się coraz cieplejsza. Poznawaliśmy się i bawiliśmy wspólnie, rywalizowaliśmy ze sobą i walczyliśmy z kadrami – bunt beanów przeciw dziwnym i niepoważnym rozporządzeniom „tych z góry” stał się okazją do zjednoczenia sił.

Większość z nas przez te dni zapomniata, co to sen. Nie było czasu na bezsenność marnowanie aż kilku godzin, bo zawsze coś się działo. Kiedyś np. prorektor zrobił nam wykład o godz. 6 rano, a potem posłaliśmy do miejscowej szkoły za śpiewać dzieciom na rozpoczęcie nauki (notabene bardzo im się podobało). Innym razem zorganizowaliśmy powszechnie „wietrzenie” kolder i boje na poduszki.

Na zakończenie obozu odbyła się wielka sesja egzaminacyjna. Otrzymałmy indeksy, musieliśmy uzyskać zaliczenia, a następnie stawić się na egzamin. Mieliśmy przed sobą tego, co czeka nas w najbliższej przyszłości. Okazało się, że nie wszyscy egzaminatorzy wymagają znajomości tego, co było treścią ich wykładów.

Drugiego października wstępując w mury uniwersyteckie, nie będę zwykłym beanem, ale nieco opierzoną studentką pierwszego roku.

Była beanka – ANIA MADEJ



Z bogactw nowych doświadczeń prosto na zajęcia. Fot. Z. Wierczok

wspomnień. Wszystko zaczęło się dopiero na miejscu, gdzie zmaltretowani, wziębieni (w pociągu było potwornie zimno) i wygłodnieli stanelimy w „bramach raj” augustowskiego ośrodka. Przywitano nas bardzo głośną, oształamiącą brzmiającą muzyką i ciepłymi stowami. Totalne zakoszenie. Wkrótce po rozlokowaniu beani (czyli my) poznali całą kadram, a więc samowolnych: rektora, prorektora oraz całą gamę doktorów, docentów, magistrów, asystentów i dziekanów (słowo – doświadczonych studentów, którzy postanowili nas wprowadzić w tajniki studiowania).

Nasza liczna, nie jeszcze nie znacząca ekipa, podzielona została na cztery podgrupy:

miłi Ekonomicznej i Pol-Biz (Politechnika oraz Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa). Każdej drużynie przewodził dziekan (czytając opiekun, a nie stróż, kumpel, człowiek) obierany ze strukturami danej uczelni.

Na ceremonii powitania, my, biedni beani (bean w Augustowie musiał się wcielić w rolę brakujującego ognia w teorii drakwinowskiej), zostaliśmy

zmuszeni do złożenia przysięgi na posłuszeństwo kadram. Jeszcze w tym samym dniu przeszliśmy chrzest. A po nim – pozieloną farbą, umazani burakami, osteplowaliśmy pieczętkami i... radości staliśmy się oficjalnie uczestnikami obozu. Wieczorem zaś odbyły się tańce

Jedni studenci piją piwo, inni nudzą się w akademikach, jeszcze inni „robią” radio

## Underground

W piwnicy Domu Studenckiego nr 1 woda non stop kapie z pordzewiałych rur, tworząc tuż przed ciężkimi, metalowymi drzwiami okazałe bajoro. Za tymi drzwiami powstaje program jedynego studenckiego studia radiowego w Katowicach.

SSR „Egida” nadaje już 26 lat na terenie miasteczka akademickiego USL. W poprzednim roku, na bankiecie z okazji czterdziestolecia studia, zaproszeni goście bez ogródek twierdzili, że radio studenckie to relikty minionej epoki. Niektórzy prognozowali nawet, że „Egida” nie przetrwa kolejnego roku. – Chociaż najlepsze lata studenckich mediów należą już do przeszłości, my mamy ciągle ochotę tworzyć akademickie radio – mówi Maciej Rzońca, redaktor naczelny „Egidy”. – Przeżyliśmy kryzys w 1991 r. i teraz wychodzimy na prostą.

Jeszcze pod koniec lat osiemdziesiątych w regionie działało kilka studenckich studiów radiowych. Wejście na rynek komercyjnych rozgłośnie diametralnie zmieniło sytuację. Zlikwidowano Centralne Studio Radiowe „Ameba”, cieszyński „Helikon” jest ciągle w remoncie, a sosnowiecki „Rezonans” wystartował w procesie koncesyjnym i obecnie jest profesjonalnym radiem. – My również chcieliśmy wypłynąć na szersze wody – wspomina szef „Egidy”. – Jednak właściciel radia – Uniwersytet Śląski – wytypywał inną swoją rozgłośnie. Po prostu zadziałał nieformalne układy.

Obecnie „Egida” to dziesięć osób przygotowujących 18-20 godzin programu tygodniowo, w pozostałym czasie retransmitowana jest „trójka”. – Najmłodszym sprzęt studynny ma dziesięć lat, większość pamięta jednak czasy Gierka. Wytrzymamy 5 lat, później nie będzie nic – komentuje jeden z radiowców. Uczelnia opłaca wyłącznie koszty administracyjne, niewielkie pieniądze przeznacza na „Egide” Samorząd Studencki. Prawie wszyscy radiowcy pracują społecznie, etaty mają jedynie konserwator i kierownik administracyjny.

Egidowcy traktują swoją działalność jako naukę radiowego rzemiosła i studencką

przygodę. – Nie zawężamy naszego programu wyłącznie do tematyki uczelnianej – mówi Maciej Rzońca. – Nadajemy sporo muzyki, także wykonawców studenckich. Robimy wywiady i reportaże. Nie mówimy natomiast o wielkiej polityce, bo to nie ma sensu. Szef radia przyznaje, że za mało czasu antenowego poświęca się sprawom osiedla akademickiego i samorządu studenckiego. – To co robimy, to underground – mówi na zakończenie Rzońca. – Nie mamy tematów tabu, dziennikarstwo damy pełną swobodę. Uważamy się za alternatywę dla lokalnych stacji radiowych.

GRZEGORZ SIBIGA

## Modny marketing

Na Politechnice Śląskiej powstał Wydział Marketingu. Po przednio był on katedrą, a następnie Instytutem Wydziału Metalurgii, Inżynierii Materiałowej, Transportu i Zarządzania. W tym roku przyjęto na pierwszy rok marketingu 303 osoby, które będą studiowały w Katowicach, Gliwicach i Rybniku. Siedzibą diekana i centralą wydziału są Katowice. – Zainteresowanie tym kierunkiem studiów jest bardzo duże – twierdzi Marzena Wawrzyniak z Działu Nauczania, np. w Katowicach było czterech kandydatów na jedno miejsce.

Cieszyńska filia Uniwersytetu Śląskiego też uruchomiła nowy kierunek studiów – etnologię. Od października kształcenie rozpocznie tu 37 osób. Studenci będą mieli możliwość wyboru jednej z dwu specjalizacji: etnologicznej-antropologicznej i folklorystycznej. Uczelnia opuszcza przygotowania do pracy środowiskowej (w ramach przedmiotów: animacja społeczno-kulturalna i marketing kultury). Absolwenci kierunku otrzymają tytuł magistra etnologii. (jj), (gs)

Nie ma! Szukałem i nie mogłem znaleźć! Uczcie! A tyle o tym słyszałem. Miał być jego kieszeń, kredyty dla niego, wakacje, na które go stać. I tak powoli doszedłem do wniosku, że określenie „przeciętny student” zostało ukułe przez nieco ograniczonych pismaków i polityków, którzy przez uniwersyteckie przemkły dzięki poparci organizację młodzieżowej (tej jedynej) i lokalnego komitetu (wiadomo czego).

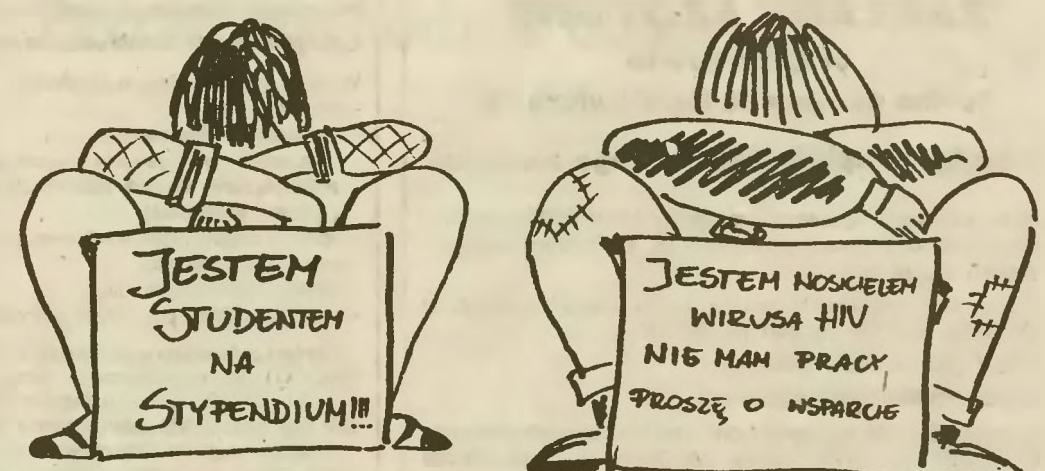
Owi specjalisci od mieszania w głowach nie mają pojęcia, dlaczego taki przeciętny student ma półno w kieszeni, a na piwo chodzi „na sepa” z kimś lepiej sytuowanym. Jeśli ktoś brał „ryjowe” za średnią 3,7, a życiowi koledzy z organizacji załatwili w wydziale socjalnym najwyższe stypendium, to nie trzeba było martwić – tym bardziej, że życie było jakby tańsze. I ci kochani przedstawiciele (ja propos przedstawiciele polecam Rousseau), władz nasza najmlsza, zastanawia się w swoich zacisznych gabinecikach, jak to jest, że student, który ma 1,5 mln stypendium miesięcznie, śmie mówić, że mu nie starcza. No jasne, że mu nie starcza, bo niby jak?

Podręczniki kosztują, jest ich niewiele i trzeba kserować, nie jest to tania impreza. Bywa, że student zachoruje – służba zdrowia – bezpłatna, ceny lekarstw gnają w górę jak ciśnienie starszaka na widok pmo-filmu. Papu też coś kosztuje, a ile czasu można uszować ryż z jajkiem, zupy z terek i bulki z serkiem topionym? (proponowany jadłospis dla restauracji „Sejmowej”). W tej sytuacji przeciętny student szuka pracy: aktywiej, handel (np. wódką), tak zwany drobny interes. Czasem trafia się posada stróża nocnego (można uczyć się w nocy), coraz więcej studentów pisze do gazet, pracuje w radiu czy telewizji. A na zajęciach słyszy od swego „asa” – pan jest przede wszystkim studentem.

I co z tego, że „asio” też marnie opłacać i ma prawo się rzucić. On już ma stać pracą, a przeciętny student dostaje papier, że z niego mgr i wynocha. Ból zwłaszcza wtedy, gdy specjalność mało poszukiwana.

Ala przeciętny student nie narzeka, trochę przez upiór unosi się na powierzchni i tylko ręce zaciera, mrucząc pod nosem: – Jakże wy nam stypendia, takie my wam emerytury.

MOLOTOV



Rys. R. Parka

## Bieg po dyplom rozpoczęty

W przygotowanym przez PAN-owski Komitet Prognoz „Polska w XXI wieku” raporcie przewiduje się, że w roku 2010 ok. 80 proc. młodzieży będzie kończyć szkołę średnią z maturą (obecnie ok. 27 proc.), a co trzeci 19-latek pójdzie na studia (obecnie co piąty).

Trudno powiedzieć na ile spełnią się prognozy naukowców, ale wiadomo, że w ciągu najbliższych kilku lat przez wyższe uczelnie będzie się przemierzał wyżej demograficzny. W roku 2002 populacja 19-latków zwiększy się o ok. 28 proc. w stosunku do roku 1990. Ponadto od dwóch – trzech lat obserwuje się systematyczny wzrost ambicji edukacyjnych wśród młodego pokolenia. Skutki tego są coraz wyraźniej odczuwalne. Podczas lipcowych egzaminów wstępujących wyższe uczelnie przeżywały prawdziwe obłędne. Na niektórych kierunkach (takich jak prawo, socjologia, psychologia, filologia angielska czy zarządzanie) o jedno miejsce ubiegało się kilku, a nawet kilkunastu kandydatów. Podobnie zresztą było przed rokiem.

We wszystkich wyższych uczelniach, gdzie tylko było to możliwe, znacznie zwiększono

liczbę przyjęć, przede wszystkim na studia zaoczne i wieczorowe, bo na dzienne od dawna są nadkomplety. Np. Uniwersytet Śląski w tym roku akademickim będzie kształcił ok. 31 tys. studentów, w tym 12 tys. na studiach dziennych, a 19 tys. na zaocznych (w 1993 r. studiowało w tej uczelni 21 tys. osób). W Politechnice Śląskiej będzie w tym roku studiować blisko 19 tys. osób, podczas gdy przed dwoma laty ok. 12 tys.

Nie chcą klepać biedy

Natomiast prawie wcale nie zwiększyła się liczba nauczycieli akademickich, wręcz przeciwnie – na początku lat dziewięćdziesiątych systematycznie ich ubywało i dopiero w 1993 r. odnotowano znowu niewielki, prawie 3-proc. wzrost. Oznacza to, że obciążenie dydaktyką zwiększyło się dwukrotnie, a wielu wykładowców na szczególnie liczeb-

nych kierunkach jest wręcz przeciążonych pracą. Nie mają czasu na działalność naukową, nie wspominając już o wypoczynku. Na soboty i niedziele prowadzą zajęcia ze studentami początkowymi. Półki co, nie mogą też liczyć na pomoc ze strony młodych, zdolnych absolwentów, bo na ogół wolą oni inny rodzaj kariery niż klepanie akademickiej biedy.

W dodatku uczelnie i tak są zmuszone ograniczać liczbę etatów asystentów, na które nie otrzymują środków z budżetu, na rzecz stypendiów doktoranckich. W ferworze oszczędzania nie wzięto jednak pod uwagę, że asystenci mający bezpośredni, codzienny kontakt ze studentami i czujący się już naukowcem akademickim, z pewnością lepiej potrafi kierować procesem kształcenia młodych ludzi, niż doktorant, znacznie słabiej związany z uczelnią i myślący głównie o tym, by w terminie uporać się

z pracą doktorską. Tak więc luka pokoleniowa w nauce, której obawiano się przed dwoma, trzema laty, teraz staje się faktem. Ostatnio np. z Uniwersytetu Śląskiego odeszła grupa młodych, bardzo zdolnych romanistów. Znaleźli sobie bardziej intratne zajęcia.

Transfer doktorów

Na zerwanie z macierzystymi uczelniami decydują się też niejednokrotnie utytułowani już, samodzielnicy pracownicy nauki, zwłaszcza reprezentujący modne działy dziedziny wiedzy i specjalności poszukiwane w gospodarce. Niektórzy przechodzą do powstających liczących niepaństwowych szkół wyższych. Warunkiem uzyskania przez taką placówkę statusu wyższej uczelni jest bowiem m.in. zatrudnienie na etatach co najmniej 10 samodzielnich pracowników naukowych. Obecnie w Polsce jest już 69 takich uczelni. Kształcą w sumie ponad 40

tys. osób. I widać klimat jest dla nich sprzyjający, skoro wyrastają wciąż nowe, już nie tylko w ośrodkach akademickich, ale i w mniejszych miastach.

Wrosły w pejzaż

Niepaństwowe szkoły wyższe, poza paroma wyjątkami kształcące na poziomie licencjatu, są – co prawda – wciąż jeszcze przedmiotem wielu kontrowersji, ale tak mocno wrosły już w edukacyjny pejzaż kraju, że nikt nie kwestionuje ich istnienia. Co więcej, „po-ważne” państwowe uczelnie, które z pewną niechęcią czy nawet pogardą, przypatrywały się narodzinom tych „biznesowych szkółek”, jak nazywali je niektórzy szacowni akademicy, zaczynają podchodzić do nich zyczliwiej.

Niektóre nawet umożliwiają ich absolwentom – licencjatom kontynuowanie nauki na studiach magisterskich, ale jak na razie odbywa się to na zasadzie wzajemnego dogadywania się. Brak natomiast ogólnych uregulowań prawnych, które zapewniłyby drożność między uczelniami, choć oczywiście trzeba brać pod uwagę dość zróżnicowany poziom tych niepaństwowych placówek.

Postawić na licencjanta

Niewątpliwie, jednak prędzej czy później dojdzie do zbliżenia

zwłaszcza, że kierunek rozwoju szkolnictwa wyższego przyjęty przez Ministerstwo Edukacji Narodowej opiera się na podobnej formule kształcenia, jak realizowana w uczelniach niepaństwowych. Przygotowują one studentów przede wszystkim do pracy w nowoczesnych, poszukiwanych zawodach. Skierowana już na drogę legislacyjną ustawa o wyższych szkołach zawodowych opiera się na tej samej filozofii. Potrzeba utworzenia uczelni zawodowych wzorem sprawdzonym już w wielu krajach Europy Zachodniej jest podyktowana względami ekonomicznymi, społecznymi, ale także demograficznymi. Dotychczasowa baza szkolnictwa wyższego nie będzie w stanie przyjąć narastającej fali kandydatów na studia, jeśli wszyscy będą się kształcić na poziomie magisterskim. O szybkiej rozbudowie bazy przy obecnych, dramatycznie niskich nakładach na szkolnictwo wyższe nie ma co marzyć. Poza tym nie wszystkim studentom zależy na dyplomie magisterskim. Bardzo wielu wystraszonych własnie licencjat z dobrym przygotowaniem zawodowym, znajomością języków obcych i ewentualną możliwością kontynuowania studiów w bardziej sprzyjającym okresie życia, kiedy zyskają materialną stabilizację.

BOGUMILA HRAPKOWICZ

## Aż do 21 października

Najwcześniej, bo już 4 września rozpoczął się nowy rok akademicki w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Bielsku-Białej, a następnie (8 września) w Bielskiej Wyższej Szkole Biznesu. Jednak większość uczelni, i to zarówno państwowych jak i niepaństwowych, holduje tradycji i rozpoczyna zajęcia w październiku.

Wczoraj (2 października) uroczystość zainaugurowano nowy rok akademicki nie tylko w Uniwersytecie Śląskim, ale także w Wyższym Seminarium Duchownym w Częstochowie, Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Marketingu w Chrzanowie oraz w nowo powstałej Wyższej Szkole Bankowości i Finansów w Bielsku-Białej.

Dziś (3 października), „Gaudemus” zabrzmia w Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Śląskiej Akademii Medycznej oraz Akademii Muzycznej w Katowicach.

Jutro (4 października) uroczystości inauguracyjne odbędą się w Politechnice Śląskiej w Gliwicach, w Filii Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej, Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach, oraz w Śląskiej Wyższej Szkole Zarządzania w Katowicach.

5 października rozpoczyna nowy rok akademicki: Politechnika Częstochowska, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa w Katowicach, oraz nowo powstała Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej.

6 października odbędzie się inauguracja w obchodzącą w tym roku 25-lecie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie oraz w Filii krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

7 października rozpoczyna nowy rok akademicki Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach.

8 października powitają nowy rok studenci katowickiego instytutu Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie.

16 października odbędzie się uroczysta inauguracja w Wyższej Szkole Języków Obcych i Ekonomii w Częstochowie. 21 października inauguruje nowy rok częstochowski Instytut Teologiczny przy Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie



## NAUKA-PRACA

USA – praca w domach opieki, szpitalach, pensjonatach (również małżeństwa). Pełna informacja – także dla rehabilitantów. Dołączyć 2 zł 20 gr znaczkiem. „44 Consulting” Wrocław 15 box 71. (107020)

ABCENTRUM Katowice Brynów. Kursy: angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański. Tel. 103-14-04. (107645)

AGENCJA Promocyjno-Reklamowa „Bogna” w Bytomiu organizuje nabór na kurs dla modelek i hostess. Główny warunek to minimum 170 cm wzrostu. Trzymiesięczny kurs, zajęcia odbywać się będą popołudniami dwa razy w tygodniu. Wszystkie zainteresowane dziewczęta prosimy o kontakt telefoniczny pod numer 81-22-84 wew. 346 lub osobiste Bytom, ul. Moniuszki 20 budynek „Węglasana”. Po ukończeniu kursu Agencja za-

pewnia współpracę!!! (JK/7767)

AWANS” Kursy komputerowe, księgowości, serwisu komputerowego IBM, angielskiego, niemieckiego, francuskiego. Centrum Sosnowca tel. 66-40-01. (107584)

DYSPOZYCYJNYCH, z paszportem – 199-91-22, 199-72-09. (107674)

EKSPORT – import. Prawo jazdy, 199-77-72 do 17.00. (107666)

FIRMA Kolportażowa zatrudni przedstawicieli handlowych z terenu Górnego Śląska. Wysokie zarobki. Katowice, tel. 10-35-219 w. 319. (107606)

MATEMATYKA, 157-22-89. (107697)

PORADNIA stomatologiczna zatrudni lekarza stomatologa. Tel. 090313951. (107628)

POSZUKUJEMY lokalnych dystrybutorów atrakcyjnych towarów. Przeciętne dochody 20 – 40 mln miesięcznie. Kania – Bytom, ul. Sikorskiego 3

AC, tel. (032)189-85-46. (107597)

PRACA – 10 min – 199-77-72. (107495)

PRACA natychmiast – 12-26-081 wew. 362. (107494)

PRACA po przyuczeniu 11-86-524. (107711)

SOFTCOMPUTER kursy komputerowe, 3 zł/godz. 185-56-11, 596-261-5. (107561)

TRANSPORT, zaopatrzenie, 4.000.000 tygodniowo, 12-22-081 wewn. 362. (107665)

ZATRUDNIĘ na różne stanowiska niepracujących. Rybnik 279-61. (107651)

ZATRUDNIMY młode osoby, najchętniej zmotoryzowane, 81-19-52. (107492)

## KUPNO-SPRZEDAŻ

AMIGĘ kupię, tel. 194-20-66. (106866)

AMIGĘ PC kupię – tel. 191-49-49. (107684)

BOAZERIE, listwy wykorzystywane – hurt (016)44-27-80. (106310)

KUPIĘ przesiedlenie niemieckie. Katowice ul. Sowińskiego 11/60 Zawiola Tadeusz. (107668)

Nawiązemy współpracę z hurtownikami i dystrybutorami mroźników, oferując przetwory ze ślimaków. „TOMAR” tel. (074) 15-311.

NARCIARKI – producent, (042)74-00-14, (042)41-74-88. (107731)

PRZYZEPE gastronomiczną z różnym do kurczaków sprzedam lub wykonam na zamówienie. Telefon (052)81-93-99. (107235)

PUSTAKI, kostka brukowa, krawężniki. Producent „Prodnus”, Mysłowice, Rzemieślnicza (za szybą Bończyk), tel. 1-222-221 wewn. 5749. (107616)

ROLETY ZEWNĘTRZNE, ZWIJANE BRAMY GARAZOWE, ZWIJANE KRATY, ROLOKASETY, ZAPĘWNIAMY montaż, serwis, gwarancję, najwyższą jakość. ROLL-Adam 43-100 Tychy ul. Bzów 20 tel./fax 03/127-08-71, tel. 03/119-83-05

ROTTWEILERY 5 miesięcy 2 suki sprzedam. Koza Stanisław, Katowice-Murcki, ul. Kasprowicza 2/11. (107614)

SPRZEDAM łóżko ortopedyczne kompletne, tel. 167-33-11 po 17.00 (107714)

SPRZEDAM suknię ślubną, tel. 1-544-425. (107723)

SPRZEDAM wagę • typ WP60 przesuwnikową tel. 1675-975 Zasadzień Halina Wojkowiec Plaka 4 a. (107641)

SREBRO, złom, również niskie próby – kupię. Bytom (032) 81-06-89 (107453)

TESTERY banknotów dostarczamy, 122-64-78. (107592)

**HAJDUKI S.A.**  
Maluj zdrowo i tęczo  
WYSOKA JAKOŚĆ  
KRÓTKI CZAS SCHNIECIA  
UNIERSALNE ZASTOSOWANIE  
Oferujemy  
EMALIE AKRYLOWĄ  
WODOROZCIENIALNĄ  
W 10 KOLORACH  
41-506 Chorzów, ul. Stalowa 17, tel. 465-221, fax 462-156

WYRÓB i sprzedaż kapsli. Zabrze, Tarnopolska 62, tel. 175-27-68 do 8.00 rano i po 18.00. (107709)

## USŁUGI

ALARMY, blokady, tel. 414-311. (107358)

ANTENY – 105-32-24 (656)

BIURO podatkowe. Tel. 511-073. (107716)

CYKLINOWANIE, układanie. Szwedziński 582-315. (107703)

CYKLINOWANIE – Kaspelek. 456-833. (107135)

MALOWANIE, tapetowanie, odnawianie mebli, kasety. Tania! 154-51-57, 105-12-30. (107738)

REAL – tania stolarka aluminiowa, PCV, montaż, szklenie, profesjonalne stojaki do szyb. (0-34)242-631. (107739)

**HALLO-TAXI**  
KATOWICE  
103-77-77

RENOWACJA wani. Częstochowa (034)25-69-24. (107585)

SUFITY podwieszane, suche tynki, gładź gipsowa – 163-40-14. (107428)

USŁUGI tapicerskie w domu klienta. Tel. grzecznościowy 515-707 od 18.00-21.00. (107542)

WESELA – prezydent muzyczny 175-34-69. (107030)

ZABEZPIECZANIE komorników rurami kwasoodpornymi. (03)15-01-557. (106957)

ZESPÓŁ muzyczny – 510-508. (107333)

ŻALUZJE, rolety – 45-46-24. (107673)

## MIESZKANIA

DO wynajęcia M-2, tel. 15-45-022 po 16.00. (107733)

MIESZKANIE w Nowym Targu, 36 m<sup>2</sup>, własnościowe, II piętro, telefon sprzedam. Wiadomości: Lubliniec (034) 56-24-76 wew. 328 do 22.00 z wyjątkiem sobót, niedziel. (107710)

MIESZKANIA, długookresowo wynajmiemy (kupimy) – 511-547. (640)

SPRZEDAM M-4, 58 m<sup>2</sup>, garaż, telefon. Wiadomości Białogard woj. Koszalin (09412)43-67. (107579)

SPRZEDAM mieszkania w Mysłowicach, tel. 155-43-69 wewn. 40. (107667)

SZUKAM do wynajęcia mieszkania (także stare budownictwo), 103-43-65. (107730)

LOKALE I NIERUCHOMOŚCI

KONKRET – mieszkania, nieruchomości – 415-384, 513-777. (107386)

KUPIĘ działkę budowlaną 800 – 1000 m<sup>2</sup> okolice: By-

tom, Murcki, Giszowice, Brynów. Tel. 105-31-21 po 17.00. (107669)

LOKAL w centrum Raciborza, odstąpię. Tel. grzecznościowy 15-33-70. (107662)

SPRZEDAM działkę budowlaną w terenach rekreacyjnych w Beskidach. Tel. 033-75-12-22. (107617)

SPRZEDAM kiosk – targowisko Chorzów, tel. 410-280 (107621)

SPRZEDAM kiosk Katowice, ul. Zawiszy Czarnego 10. (107535)

SPRZEDAM parcelę 58 arów z prawem zabudowy. Piekary-Słaskie Skłodowskiej 39/2. (688)

WYNAJME magazyn, 50 – 100 m<sup>2</sup>. Tel. 15-25-138. (GO/107768)

## ZDROWIE

ALKOHOLIZM, leczenie, odtruwanie, psychoterapia. Sosnowiec, 662-861 wew. 146 – informacja, zapisy. (104517)

BIOENERGOTERAPEUTA. Katowice, Stawowa 7, 586-289. (107558)

BIOMED – natychmiastowe, komputerowe bezbolesne, testy alergiczne (270 alergenów) – 100-procentowe odczulanie. Wystarczy jeden zabieg na jeden alergen. „BIOMED” Częstochowa Okólna 81-A. Tel. (0-34)61-00-42. Czynne codziennie (soboty, niedziele – również) 8.00 – 22.00. (106033)

CENTRUM MEDYCYN NIEKONWENCJONALNEJ KATOWICE, ul. Stawowa 7/12 tel. 586-289

**Unikalna komputerowa metoda leczenia alkoholizmu**  
Masz szansę przestać pić już po dwóch zabiegach  
Filia: Częstochowa Aleja NMP 29, tel. 654-497

BIOMED – zdrowie bez leków. Niemiecka aparatura komputerowa, lekarze specjaliści leczą prawie wszystkie schorzenia np.: reumatyzm, choroby wrzodowe, astmę, nerwice, epilepsję, kamice, choroby serca, kręgosłupa, tarczycy, mięśniaki, prostatę, guzy, nowotwory (wspomagająco). (106032)

CZECHY – usługi medyczne. Katowice, 1029-810. (106431)

CZECHY – usługi medyczne. Katowice, 1029-810. (106431)

AGENCJA Towarzyska i Salon Masażu „Elizabeth” oferuje szeroką ga-

lę masażu oraz towarzys-

stwo młodych pań od poniedziałku do niedzieli od 12.00 do rana. Tel. 119-87-44. (107513)

AGENCJA zatrudni dziewczyny. Zakwaterowanie, zarobki ok. 100 zł dziennie. (0-34)61-43-00. Częstochowa, Sikorskiego 116. (107618)

ANABELL – 410-767. (107728)

ATRAKCYJNE Panie 81-45-37. (107315)

CHANELL” zaprasza – 154-34-13. (107688)

GWIAZDECKI” – 150-40-37 (107713)

KAMASUTRA”. 154-07-35. (107646)

MERCEDESKI” zapraszają – 154-63-65. (107687)

MESSALINA” zaprasza, Drink Bar, Salon Masażu, Go-Go, Towarzystwo tel. 122-22-11 wew. 51-46. Zatrudnimy Panie. (107715)

NAJŁADNIEJSZE, najlepsi. 090-312-809. (106620)

NIGHT Club „Styks” gorące, zmysłowe dziewczyny zapraszają na śniaty masaż erotyczny, taniec Go-Go, striptiz.

CZECHY – usługi medyczne. (032)428-174. (107587)

CZECHY – usługi medyczne – 154-63-65. (107689)

CZECHY – usługi medyczne – 154-34-13, 163-20-89. (107690)

ESPERAL wszywa chirurg. Tel. 164-30-17. (107698)

JEŻELI dotychczas nie znalazłeś lekarstwa na swoje dolegliwości – zgłoś się do nas. Bicom – bezbolesna diagnostyka, leczenie metodą biorezonansową. Tel. 156-47-76. (107551)

LECZENIE schorzeń tarczycy. Katowice, 586-289. (107630)

MEDIN – bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, łysienia. Zapisy: 153-83-39, (042)37-36-38. (104797)

MEDIS – lekarze specjaliści, rejestracja tel. 156-47-76. (107554)

TRANSPLANTACJA włosów. Warszawa 15-57-15. (107638)

USG, Katowice, Stawowa 7, 586-289. (107557)

USŁUGI medyczne – tanio, tel. (032)428-724, 10.00-18.00. (107683)

USŁUGI medyczne dla Pań za granicą. Będzin, tel. 167-74-49, 192-45-76. (106896)

## TURYSTYKA

BP – przewozy autokarowe – Europa (Niemcy – codziennie, najtaniej!), 1539-885, 1069-625, członek PIT. (107735)

DZIEKUJE wczasowiczom za lato w Międzywodziu, tel. (0928)138-58. (107661)

GRZYBIARZE, wędkarze – wczasy. „Dylizans” Katowice 584-556. (106685)

OBJAZDOWA do Italii, Wenecja, Asyż, Rzym, Pompeja, 7.10 – 14.10. Autokar Lux, hotel, wyżywienie, cena 680 zł B.P. Ty i Ja Katowice Sokołska 10, 154-53-57, 517-846. (107423)

RZYM – Florencia 5 – 11.10.95 r. – 350 zł, Praga 12 – 15.10.95 r. – 160 zł, Słowacja – Polska – mecz 11 – 12.10.95 r. – 75 zł. Agencja Broker Travel, 514-776. (107544)

## RÓŻNE

AGENCJA Towarzyska i Salon Masażu „Elizabeth” oferuje szeroką ga-

lę masażu oraz towarzys-

stwo młodych pań od poniedziałku do niedzieli od 12.00 do rana. Tel. 119-87-44. (107513)

AGENCJA zatrudni dziewczyny. Zakwaterowanie, zarobki ok. 100 zł dziennie. (0-34)61-43-00. Częstochowa, Sikorskiego 116. (107618)

ANABELL – 410-767. (107728)

ATRAKCYJNE Panie 81-45-37. (107315)

CHANELL” zaprasza – 154-34-13. (107688)

GWIAZDECKI” – 150-40-37 (107713)

KAMASUTRA”. 154-07-35. (107646)

MERCEDESKI” zapraszają – 154-63-65. (107687)

MESSALINA” zaprasza, Drink Bar, Salon Masażu, Go-Go, Towarzystwo tel. 122-22-11 wew. 51-46. Zatrudnimy Panie. (107715)

NAJŁADNIEJSZE, najlepsi. 090-312-809. (106620)

NIGHT Club „Styks” gorące, zmysłowe dziewczyny zapraszają na śniaty masaż erotyczny, taniec Go-Go, striptiz.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW SILESIA

44-100 Gliwice, ul. Lutycka 6 tel. (032) 31 60 57-59, 31 06 47 fax 136142 sio pl

PRODUKCYJA stalowych segmentów ogrodzeniowych dla budownictwa jednorodzinnego i ogólnego

ZAPEWNIAMY:

wysoką jakość i estetykę wykonania

ulgi we wpłacie na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do 40% wartości zakupu

przy zakupie większej ilości dostarczamy towar własnym transportem

GO/5636

ZARZĄD GMINY ORNONTOWICE

ul. Zwycięstwa 26, 44-176 ORNONTOWICE woj. katowickie

tel. 13-55-320, tel./fax 13-55-323 P-271505454

ogłasza przetarg nieograniczony na:

„MODERNIZACJĘ ul. POŚREDNIEJ w ORNONTOWICACH”

1. Przedmiotem przetargu jest generalne wykonawstwo – nadbudowa mostu, budowa chodnika i kanalizacji deszczowej przy ulicy Pośredniej w Ornontowicach.

2. Termin rozpoczęcia robót budowlanych ustala się na miesiąc kwiecień 1996 roku.

3. Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego jest wniesienie wadium w wysokości 4.000,00 zł (słownie: czterysta złotych 00/100) w terminie do 30 listopada 1995 r. do godz. 14.00.

Miejsce wniesienia wadium: Kasa Urzędu Gminy Ornontowice ul. Zwycięstwa 26, 44-176 Ornontowice woj. katowickie lub przelewem na konto:

GBPD-Zach SA Wrocław O/Katowice 702092-1850-1612 BS Orzesze 927105-110695-321-4.

4. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

5. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Referacie ds. Komunikacji i Dróg Urzędu Gminy Ornontowice w Ornontowicach przy ul. Zwycięstwa 26, pokój nr 5 w dniach od 02 – 20 października 1995 r., w godz. 9.00 – 13.00.

Cena formularza wynosi 400,00 zł (słownie: czterysta złotych 00/100).

6. Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Referacie ds. Komunikacji i Dróg Urzędu Gminy Ornontowice (pokój nr 5).

Koperta powinna być oznaczona w sposób jednoznacznie wskazujący nazwę i siedzibę oferenta oraz posiadać następujący dopisek: „PRZETARG NIEOGRANICZONY – MODERNIZACJA ULICY POŚREDNIEJ”.

Pracownikom uprawnionym do kontaktu z oferentami jest p. Wanda Polak przyjmująca w terminie określonym w pkt 5.

Termin składania ofert upływa dnia 30 listopada 1995 r. o godz. 15.00.

7. Otwarcie ofert nastąpi w Gminnym Domu Kultury w Ornontowicach przy ul. Zwycięstwa 26 w dniu 1 grudnia 1995 r. o godz. 10.00.

Obecność oferentów na części jawnej przetargu jest obowiązkowa.

8. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych w zakresie stosowanych materiałów (art. 18 ust. 3 ustawy z dn. 10.06.1994 r. o zamówieniach publicznych Dz. U. Nr 76 poz. 344).

9. W przetargu mogą wziąć udział oferenci spełniający następujące warunki:

– niezachwiana sytuacja finansowa

– zapewnienie optymalnego okresu gwarancji

– oferenci prowadzący działalność w przedmiocie przetargu.

GO/56316

Zgromadzenie Wspólników Spółki występującej pod firmą: „B & P COMPANY Ltd. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w Katowicach z dnia 11 września 1995 r. na mocy uchwały notarialnej Rep. A Nr 1246/95 postanowiło rozwiązać Spółkę i ogłosić otwarcie jej likwidacji.

Wzywa się wszystkich wierzycieli Spółki, aby na ręce likwidatora zgłosili swe wierzycielności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

Niniejsze ogłoszenie jest ogłoszeniem drugim.

Likwidator Krzysztof Pawła

GO/56316

me masażu oraz towarzys-

stwo młodych pań od poniedziałku do niedzieli od 12.00 do rana. Tel. 119-87-44. (107513)







## WTOREK

3

października

Teresy, Józefy,  
Hellodora, GerardaWschód słońca 5.39  
Zachód słońca 17.10

## TEATRY

**KATOWICE:** Teatr Śląski. Duża Scena - g. 17.00 - Damski i huzary. Ateneum. Scena „Capitol” - g. 9.30 i 12.00 - Jas i Malgosi; CHORZÓW: Teatr Bożywki - g. 10.00 - Jutrka (cyrk dziecięcy z Berlina); ZABRZE: Teatr Nowy - g. 10.00 - Zemsta; WADOWICE: DK - g. 10.00 - Bajki pana Perrault (Teatr Dzieci Zagłębia z Będzina);

## KONCERTY-IMPREZY

**KATOWICE:** Klub Studencki „Akant” (ul. Teatralna 9) - g. 13.00 - Double Music Show (koncert Jana Skrzeka, Janusza Hryniewicza, grupy Joy); MYSŁOWICE: Miejskie Centrum Kultury (ul. Grunwaldzka 7) - g. 11.00 - Inauguracja Międzyszkolnej Akademii Dziennikarstwa; TYCHY: MPP Filia nr 8 (ul. Karczyna 5) - g. 17.00 - Spotkanie z Krystyną Nopemucką (II Tydzień Dni Literatury); ZABRZE: Muzeum Miejskie (pl. Krakowski) - g. 10.00 - Otwarcie wystawy „Zabawka naszych dziadków”;

## KINA

**KATOWICE:** Kosmos - Batman Forever (12 USA 13.00 15.30 18.00 20.30); Rialto - Waleczne serce (Braveheart) (15 USA 10.00 20.00) Szalone miłości (15 USA 14.00 16.00 18.00); Zorza - Pulp Fiction (15 USA 14.00 17.00 20.00); Studynie Światłowod - Ksiądz (18 ang. 10.00 12.30 15.00 17.15 19.30 21.30); Klub Filmowa - Wrzoty (pol. 15.00 17.00 19.00); BĘDZIN: Lotnik - Szklana pułapka 3 (15 USA 17.00 19.00); BYTOM: Gloria - Batman Forever (12 USA 12.00 14.30 17.00 19.30); CHORZÓW: Panorama - duża sala: Batman (12 USA 9.00 11.15 13.30 16.00 18.15 20.30); mała sala: Top Dog (12 USA 15.30 17.30 19.30); CHRZANÓW: Sztuka - Casper (b.o. USA 17.00); CZECHOWICE-DZIEDZICE: Świt - Batman Forever (12 USA 15.45 18.00 20.30); DĄBROWA GÓRNICZA: Ars - Batman Forever (12 USA 14.45 17.00 19.00); GLIWICE: Bajka - Szalone miłości (15 USA 10.00 12.30 15.00 17.00 19.00 21.00); Młode wilki (15 pol. 12.30 14.45); Kino-Teatr X - Batman Forever (12 USA 12.00 15.00 17.30 20.00); Amok - Ksiądz (18 ang. 16.00 20.00 22.00); Szaleństwo króla Jerzego (15 ang. 18.00); LIBIAŻ: Aelkino (EŁK) - Szklana pułapka 3 (15 USA 18.00); MYSŁOWICE: Oscar - Leon zawodowiec (18 franc. 17.00 19.00); Kosmos 2 (Wesola) - Wchry namietności (15 USA 14.30 16.00 18.00 20.00); PIĘKARY ŚL.: Zaczise - Casper (b.o. USA 16.00 18.00 20.00); PASZCZYNA: Wenus - Kongo (15 USA 18.00 20.00); RACIBÓRZ: Przemko - Bad Boys (15 USA 17.00) Ja cię Kocham, a ty spisz (15 USA 19.00); RUDA ŚLĄSKA-NOWY BYTOM: Patria - Przed wschodem słońca (15 USA 16.30) Ksiądz (18 ang. 18.30); RYBNIK: Apollo - Top Dog (12 USA 16.15) Szyby i martwi (15 USA 18.00 20.00); SOSNOWIEC: Muza - Batman Forever (12 USA 10.00 12.00 14.30 17.00 19.30); TARNOWSKIE GÓRY: Europa - Casper (b.o. USA 10.00 12.15 14.30 16.30) Waleczne serce (15 USA 19.00); WĄBRZE: Marzenie - Batman Forever (12 USA 10.00 12.30 15.30 17.45 19.00); BIELSKO-BIAŁA: Złote Łany - Batman Forever (12 USA 15.00 17.15 19.30); OŚWIECIM: Luna - Karmazynowy przyzryw (15 USA 17.00 19.15); SUCHA BESKIDZKA: Smrek - Priscilla - królowa pustyni (15 austral.) Dziekie noce (18 USA); WADOWICE: Szarotka - Wielezna miłość (15 USA 17.00 19.30); ŻYWIĆ: Janosik - Bad Boys (15 USA 17.00) Francuzka (15 franc. 19.15); CZĘSTOCHOWA: Wolność - Casper (b.o. USA 10.00 14.00) Batman Forever (12 USA 12.00 15.45 18.00 20.15); Białe - Casper (b.o. USA 17.00) Waleczne serce (15 USA 18.45); Studynie - W słusznej sprawie (USA 17.15 19.30);

## WPKIW im. Gen. J. Żiętki

Planetarium Śląskie - g. 17.00 - Blizki Księżyc; Śląskie Wesołe Miasteczko oraz Kolejka linowa „Elka” czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków g. 10.00 - 18.00; Teatr Iluzji - Wesołe spotkania z magią w dni powszednie g. 12.00 - 17.00, w niedziele i święta g. 11.00 - 18.00 (Magic show); Górnośląski Park Etnograficzny czynny od wtorku do piątku g. 10.00 - 17.00, soboty, niedziele i święta g. 12.00 - 19.00, wystawa światła 57 obiektów drewnianych i małej architektury oraz „Historia i działalność CPE”, wystawy czasowe: „Tworów nieprofesjonalnych” „Śląskie kościółki drewniane w rysunkach Stanisława Gamskiego” „populenerowa wystawa prac dzieci i młodzieży” „Śląskie stroje ludowe” Naczytnia i sprzęty zasobowe; ZOO - zwiedzanie można w g. 10.00 - 17.00 (kasy czynne do 16.00);

## POLSKIE RADIO WARSZAWA

PROGRAM I na falie długiej 225 kHz  
PROGRAM III UKF 65.9 MHz  
Warszawa, Dział Łączności ze Słuchaczami (tel. 44-57-14)

## 1 TVP

6.00 Kawa czy herbata? (w tym: Kalendarium XX wieku • Sportowa apteka • Miniatury: Wanda Nagabiecka: „Czaj się w nas ziemia”) (audiotele 07005566-2)  
7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki  
8.00 „Latające kiwi”: „Złote starego górnik” - serial prod. angielskiej  
8.30 Słowa, słowa i polsiówka - teleturniej  
9.00 Wiadomości  
9.10 Mama i ja - program dla trzylatków i mamy  
9.25 Domowe przedszkole  
9.50 Gimnastyka - Mam, tato pobaw się ze mną  
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach  
10.00 „Jolly Jocker” (20/22): „Stare porachunki” - serial prod. niemieckiej  
10.50 Muzyczna Jedynka  
11.00 Gielda pracy, gielda szans  
11.20 Ludzie zaby: Ty i twój sprzęt  
11.30 Klub Samotnych Serc  
11.50 Sio! lat - magazyn ubezpieczeń społecznych  
12.00 Wiadomości  
12.10 Agrobiznes - rolniczy program informacyjny

## 2 TVP

7.00 Panorama  
7.10 Sporty telegram  
7.20 Poranny magazyn Dwójki (w tym: Gość poranny • Dziennik krajowy)  
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny (audiotele 07005566)  
8.00 Opolski Serwis Informacyjny  
8.15 Gazeta domowa - ogłoszenia i reklamy (z K-c)  
8.30 „Fitness Club” (4/26) - serial TVP (powt.)  
9.00 Świat kobiet (audiotele 070005077)  
9.30 „Złote lata Hollywoodu” (5/12) - serial dok. prod. angielskiej  
10.00 Wiem co mówię - program dla dzieci  
10.25 Familiada - teleturniej (powt.)  
10.50 „Podróże w czasie i przestrzeni”: „Prywatne życie roślin”, „Walka o światło” - serial dok. prod. angielskiej  
11.40 „Afrkański śnieg” - koncert: „Polska - Afrika”  
12.50 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny (powt.) (audiotele 07005566)

## 3 TVP KATOWICE

5.00 Dzień dobry, tu Aktualności - prog. informac.  
7.00 TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego  
9.00 Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno-filmowy  
11.00 Program dnia  
11.05 Kolumbowie (5) - serial prod. polskiej  
12.00 Aktualności (1)  
12.05 Nieprzeznaczalna linia - dramat obyczajowy prod. USA (powt.)  
13.25 Sportowy serial dokumentalny (powt.)  
14.05 Studio piosenek literackiej (powt.)  
14.20 Muzyczne promocje  
14.35 Trzy po 3 - teleturniej z udziałem uczniów szkół podstawowych

## POLSAT

8.00 Rebus - program rozrywkowy  
8.30 Klub Lady Fitness  
8.40 Strachy z Transylwanii (5) - serial animowany dla dzieci  
9.00 HALOGRAIMY - muz. zabawa na żywo  
9.20 Ye! Ye! Ye! - program muzyczny dla dzieci  
9.30 Grunt to rodzina (5/13) - amerykański serial komediowy  
10.00 Prawo Burke'a (1/13) - ameryk. serial krym.  
10.55 Kosmiczna szóstka - gra zabawa  
11.00 W drodze - program katolicki  
11.50 Filmoteka Narodowa: Ludzie Wisły - film prod. polskiej (1938 r., 67 min)

## TV POLONIA

7.00 Panorama, 7.10 Moje książki - Jan Miodke (powt.), 7.30 „Jeszcze wczoraj” - film dok. Krzysztofa Zurekowskiego (powt.), 8.00 „Zayazay” - recital zespołu (powt.), 8.30 Konkurs Chopinowski - relacja z I etapu, 9.00 Wiadomości, 9.10 Program dnia, 9.15 Rodzina Lesiewiczów - serial prod. polskiej, 9.20 „...zwęno nie znacie...”, 9.30 Katalog zabytków (powt.), 11.30 Warszawski Magazyn Historyczny (powt.), 12.00 Wiadomości, 12.10 Agrobiznes - rolniczy program informacyjny, 12.15 Program dnia, 12.20 Czarne, białe i w kolorze: Czerwone berety - film fab. prod. polskiej, 12.30 Paweł Komorowski (powt.), 14.00 Telespektakl: Szklana pułapka 3, 14.15 Tydzień prezydenta, 14.25 Rozmowa dnia, 14.55 Powitanie, program dnia, 15.00 Konkurs Chopinowski - relacja z I etapu (powt.), 15.30 Ludzki świat - program katolicki, 16.00 Muzyczna Skrzynka Telespektakl, 16.30 Historia-współczesność: „Stulecie Ruch Ludowego” (2), 17.00 Telespektakl, 17.15 Klub odkrywców - program dla dzieci, 17.30 Na bagnach i utoższkach (1): „Na rozstajach” - program dla młodych widzów, 18.00 Zespół adwokatów (4/12) - serial prod. polskiej, 18.20 Złoty Kłopot, 18.30 Złoty Kłopot, 18.40 Złoty Kłopot, 18.50 Złoty Kłopot, 19.00 Złoty Kłopot, 19.10 Złoty Kłopot, 19.20 Złoty Kłopot, 19.30 Złoty Kłopot, 19.40 Złoty Kłopot, 19.50 Złoty Kłopot, 20.00 Złoty Kłopot, 20.10 Złoty Kłopot, 20.20 Złoty Kłopot, 20.30 Złoty Kłopot, 20.40 Złoty Kłopot, 20.50 Złoty Kłopot, 21.00 Złoty Kłopot, 21.10 Złoty Kłopot, 21.20 Złoty Kłopot, 21.30 Złoty Kłopot, 21.40 Złoty Kłopot, 21.50 Złoty Kłopot, 22.00 Złoty Kłopot, 22.10 Złoty Kłopot, 22.20 Złoty Kłopot, 22.30 Złoty Kłopot, 22.40 Złoty Kłopot, 22.50 Złoty Kłopot, 23.00 Złoty Kłopot, 23.10 Złoty Kłopot, 23.20 Złoty Kłopot, 23.30 Złoty Kłopot, 23.40 Złoty Kłopot, 23.50 Złoty Kłopot, 24.00 Złoty Kłopot, 24.10 Złoty Kłopot, 24.20 Złoty Kłopot, 24.30 Złoty Kłopot, 24.40 Złoty Kłopot, 24.50 Złoty Kłopot, 25.00 Złoty Kłopot, 25.10 Złoty Kłopot, 25.20 Złoty Kłopot, 25.30 Złoty Kłopot, 25.40 Złoty Kłopot, 25.50 Złoty Kłopot, 26.00 Złoty Kłopot, 26.10 Złoty Kłopot, 26.20 Złoty Kłopot, 26.30 Złoty Kłopot, 26.40 Złoty Kłopot, 26.50 Złoty Kłopot, 27.00 Złoty Kłopot, 27.10 Złoty Kłopot, 27.20 Złoty Kłopot, 27.30 Złoty Kłopot, 27.40 Złoty Kłopot, 27.50 Złoty Kłopot, 28.00 Złoty Kłopot, 28.10 Złoty Kłopot, 28.20 Złoty Kłopot, 28.30 Złoty Kłopot, 28.40 Złoty Kłopot, 28.50 Złoty Kłopot, 29.00 Złoty Kłopot, 29.10 Złoty Kłopot, 29.20 Złoty Kłopot, 29.30 Złoty Kłopot, 29.40 Złoty Kłopot, 29.50 Złoty Kłopot, 30.00 Złoty Kłopot, 30.10 Złoty Kłopot, 30.20 Złoty Kłopot, 30.30 Złoty Kłopot, 30.40 Złoty Kłopot, 30.50 Złoty Kłopot, 31.00 Złoty Kłopot, 31.10 Złoty Kłopot, 31.20 Złoty Kłopot, 31.30 Złoty Kłopot, 31.40 Złoty Kłopot, 31.50 Złoty Kłopot, 32.00 Złoty Kłopot, 32.10 Złoty Kłopot, 32.20 Złoty Kłopot, 32.30 Złoty Kłopot, 32.40 Złoty Kłopot, 32.50 Złoty Kłopot, 33.00 Złoty Kłopot, 33.10 Złoty Kłopot, 33.20 Złoty Kłopot, 33.30 Złoty Kłopot, 33.40 Złoty Kłopot, 33.50 Złoty Kłopot, 34.00 Złoty Kłopot, 34.10 Złoty Kłopot, 34.20 Złoty Kłopot, 34.30 Złoty Kłopot, 34.40 Złoty Kłopot, 34.50 Złoty Kłopot, 35.00 Złoty Kłopot, 35.10 Złoty Kłopot, 35.20 Złoty Kłopot, 35.30 Złoty Kłopot, 35.40 Złoty Kłopot, 35.50 Złoty Kłopot, 36.00 Złoty Kłopot, 36.10 Złoty Kłopot, 36.20 Złoty Kłopot, 36.30 Złoty Kłopot, 36.40 Złoty Kłopot, 36.50 Złoty Kłopot, 37.00 Złoty Kłopot, 37.10 Złoty Kłopot, 37.20 Złoty Kłopot, 37.30 Złoty Kłopot, 37.40 Złoty Kłopot, 37.50 Złoty Kłopot, 38.00 Złoty Kłopot, 38.10 Złoty Kłopot, 38.20 Złoty Kłopot, 38.30 Złoty Kłopot, 38.40 Złoty Kłopot, 38.50 Złoty Kłopot, 39.00 Złoty Kłopot, 39.10 Złoty Kłopot, 39.20 Złoty Kłopot, 39.30 Złoty Kłopot, 39.40 Złoty Kłopot, 39.50 Złoty Kłopot, 40.00 Złoty Kłopot, 40.10 Złoty Kłopot, 40.20 Złoty Kłopot, 40.30 Złoty Kłopot, 40.40 Złoty Kłopot, 40.50 Złoty Kłopot, 41.00 Złoty Kłopot, 41.10 Złoty Kłopot, 41.20 Złoty Kłopot, 41.30 Złoty Kłopot, 41.40 Złoty Kłopot, 41.50 Złoty Kłopot, 42.00 Złoty Kłopot, 42.10 Złoty Kłopot, 42.20 Złoty Kłopot, 42.30 Złoty Kłopot, 42.40 Złoty Kłopot, 42.50 Złoty Kłopot, 43.00 Złoty Kłopot, 43.10 Złoty Kłopot, 43.20 Złoty Kłopot, 43.30 Złoty Kłopot, 43.40 Złoty Kłopot, 43.50 Złoty Kłopot, 44.00 Złoty Kłopot, 44.10 Złoty Kłopot, 44.20 Złoty Kłopot, 44.30 Złoty Kłopot, 44.40 Złoty Kłopot, 44.50 Złoty Kłopot, 45.00 Złoty Kłopot, 45.10 Złoty Kłopot, 45.20 Złoty Kłopot, 45.30 Złoty Kłopot, 45.40 Złoty Kłopot, 45.50 Złoty Kłopot, 46.00 Złoty Kłopot, 46.10 Złoty Kłopot, 46.20 Złoty Kłopot, 46.30 Złoty Kłopot, 46.40 Złoty Kłopot, 46.50 Złoty Kłopot, 47.00 Złoty Kłopot, 47.10 Złoty Kłopot, 47.20 Złoty Kłopot, 47.30 Złoty Kłopot, 47.40 Złoty Kłopot, 47.50 Złoty Kłopot, 48.00 Złoty Kłopot, 48.10 Złoty Kłopot, 48.20 Złoty Kłopot, 48.30 Złoty Kłopot, 48.40 Złoty Kłopot, 48.50 Złoty Kłopot, 49.00 Złoty Kłopot, 49.10 Złoty Kłopot, 49.20 Złoty Kłopot, 49.30 Złoty Kłopot, 49.40 Złoty Kłopot, 49.50 Złoty Kłopot, 50.00 Złoty Kłopot, 50.10 Złoty Kłopot, 50.20 Złoty Kłopot, 50.30 Złoty Kłopot, 50.40 Złoty Kłopot, 50.50 Złoty Kłopot, 51.00 Złoty Kłopot, 51.10 Złoty Kłopot, 51.20 Złoty Kłopot, 51.30 Złoty Kłopot, 51.40 Złoty Kłopot, 51.50 Złoty Kłopot, 52.00 Złoty Kłopot, 52.10 Złoty Kłopot, 52.20 Złoty Kłopot, 52.30 Złoty Kłopot, 52.40 Złoty Kłopot, 52.50 Złoty Kłopot, 53.00 Złoty Kłopot, 53.10 Złoty Kłopot, 53.20 Złoty Kłopot, 53.30 Złoty Kłopot, 53.40 Złoty Kłopot, 53.50 Złoty Kłopot, 54.00 Złoty Kłopot, 54.10 Złoty Kłopot, 54.20 Złoty Kłopot, 54.30 Złoty Kłopot, 54.40 Złoty Kłopot, 54.50 Złoty Kłopot, 55.00 Złoty Kłopot, 55.10 Złoty Kłopot, 55.20 Złoty Kłopot, 55.30 Złoty Kłopot, 55.40 Złoty Kłopot, 55.50 Złoty Kłopot, 56.00 Złoty Kłopot, 56.10 Złoty Kłopot, 56.20 Złoty Kłopot, 56.30 Złoty Kłopot, 56.40 Złoty Kłopot, 56.50 Złoty Kłopot, 57.00 Złoty Kłopot, 57.10 Złoty Kłopot, 57.20 Złoty Kłopot, 57.30 Złoty Kłopot, 57.40 Złoty Kłopot, 57.50 Złoty Kłopot, 58.00 Złoty Kłopot, 58.10 Złoty Kłopot, 58.20 Złoty Kłopot, 58.30 Złoty Kłopot, 58.40 Złoty Kłopot, 58.50 Złoty Kłopot, 59.00 Złoty Kłopot, 59.10 Złoty Kłopot, 59.20 Złoty Kłopot, 59.30 Złoty Kłopot, 59.40 Złoty Kłopot, 59.50 Złoty Kłopot, 60.00 Złoty Kłopot, 60.10 Złoty Kłopot, 60.20 Złoty Kłopot, 60.30 Złoty Kłopot, 60.40 Złoty Kłopot, 60.50 Złoty Kłopot, 61.00 Złoty Kłopot, 61.10 Złoty Kłopot, 61.20 Złoty Kłopot, 61.30 Złoty Kłopot, 61.40 Złoty Kłopot, 61.50 Złoty Kłopot, 62.00 Złoty Kłopot, 62.10 Złoty Kłopot, 62.20 Złoty Kłopot, 62.30 Złoty Kłopot, 62.40 Złoty Kłopot, 62.50 Złoty Kłopot, 63.00 Złoty Kłopot, 63.10 Złoty Kłopot, 63.20 Złoty Kłopot, 63.30 Złoty Kłopot, 63.40 Złoty Kłopot, 63.50 Złoty Kłopot, 64.00 Złoty Kłopot, 64.10 Złoty Kłopot, 64.20 Złoty Kłopot, 64.30 Złoty Kłopot, 64.40 Złoty Kłopot, 64.50 Złoty Kłopot, 65.00 Złoty Kłopot, 65.10 Złoty Kłopot, 65.20 Złoty Kłopot, 65.30 Złoty Kłopot, 65.40 Złoty Kłopot, 65.50 Złoty Kłopot, 66.00 Złoty Kłopot, 66.10 Złoty Kłopot, 66.20 Złoty Kłopot, 66.30 Złoty Kłopot, 66.40 Złoty Kłopot, 66.50 Złoty Kłopot, 67.00 Złoty Kłopot, 67.10 Złoty Kłopot, 67.20 Złoty Kłopot, 67.30 Złoty Kłopot, 67.40 Złoty Kłopot, 67.50 Złoty Kłopot, 68.00 Złoty Kłopot, 68.10 Złoty Kłopot, 68.20 Złoty Kłopot, 68.30 Złoty Kłopot, 68.40 Złoty Kłopot, 68.50 Złoty Kłopot, 69.00 Złoty Kłopot, 69.10 Złoty Kłopot, 69.20 Złoty Kłopot, 69.30 Złoty Kłopot, 69.40 Złoty Kłopot, 69.50 Złoty Kłopot, 70.00 Złoty Kłopot, 70.10 Złoty Kłopot, 70.20 Złoty Kłopot, 70.30 Złoty Kłopot, 70.40 Złoty Kłopot, 70.50 Złoty Kłopot, 71.00 Złoty Kłopot, 71.10 Złoty Kłopot, 71.20 Złoty Kłopot, 71.30 Złoty Kłopot, 71.40 Złoty Kłopot, 71.50 Złoty Kłopot, 72.00 Złoty Kłopot, 72.10 Złoty Kłopot, 72.20 Złoty Kłopot, 72.30 Złoty Kłopot, 72.40 Złoty Kłopot, 72.50 Złoty Kłopot, 73.00 Złoty Kłopot, 73.10 Złoty Kłopot, 73.20 Złoty Kłopot, 73.30 Złoty Kłopot, 73.40 Złoty Kłopot, 73.50 Złoty Kłopot, 74.00 Złoty Kłopot, 74.10 Złoty Kłopot, 74.20 Złoty Kłopot, 74.30 Złoty Kłopot, 74.40 Złoty Kłopot, 74.50 Złoty Kłopot, 75.00 Złoty Kłopot, 75.10 Złoty Kłopot, 75.20 Złoty Kłopot, 75.30 Złoty Kłopot, 75.40 Złoty Kłopot, 75.50 Złoty Kłopot, 76.00 Złoty Kłopot, 76.10 Złoty Kłopot, 76.20 Złoty Kłopot, 76.30 Złoty Kłopot, 76.40 Złoty Kłopot, 76.50 Złoty Kłopot, 77.00 Złoty Kłopot, 77.10 Złoty Kłopot, 77.20 Złoty Kłopot, 77.30 Złoty Kłopot, 77.40 Złoty Kłopot, 77.50 Złoty Kłopot, 78.00 Złoty Kłopot, 78.10 Złoty Kłopot, 78.20 Złoty Kłopot, 78.30 Złoty Kłopot, 78.40 Złoty Kłopot, 78.50 Złoty Kłopot, 79.00 Złoty Kłopot, 79.10 Złoty Kłopot, 79.20 Złoty Kłopot, 79.30 Złoty Kłopot, 79.40 Złoty Kłopot, 79.50 Złoty Kłopot, 80.00 Złoty Kłopot, 80.10 Złoty Kłopot, 80.20 Złoty Kłopot, 80.30 Złoty Kłopot, 80.40 Złoty Kłopot, 80.50 Złoty Kłopot, 81.00 Złoty Kłopot, 81.10 Złoty Kłopot, 81.20 Złoty Kłopot, 81.30 Złoty Kłopot, 81.40 Złoty Kłopot, 81.50 Złoty Kłopot, 82.00 Złoty Kłopot, 82.10 Złoty Kłopot, 82.20 Złoty Kłopot, 82.30 Złoty Kłopot, 82.40 Złoty Kłopot, 82.50 Złoty Kłopot, 83.00 Złoty Kłopot, 83.10 Złoty Kłopot, 83.20 Złoty Kłopot, 83.30 Złoty Kłopot, 83.40 Złoty Kłopot, 83.50 Złoty Kłopot, 84.00 Złoty Kłopot, 84.10 Złoty Kłopot, 84.20 Złoty Kłopot, 84.30 Złoty Kłopot, 84.40 Złoty Kłopot, 84.50 Złoty Kłopot, 85.00 Złoty Kłopot, 85.10 Złoty Kłopot, 85.20 Złoty Kłopot, 85.30 Złoty Kłopot, 85.40 Złoty Kłopot, 85.50 Złoty Kłopot, 86.00 Złoty Kłopot, 86.10 Złoty Kłopot, 86.20 Złoty Kłopot, 86.30 Złoty Kłopot, 86.40 Złoty Kłopot, 86.50 Złoty Kłopot, 87.00 Złoty Kłopot, 87.10 Złoty Kłopot, 87.20 Złoty Kłopot, 87.30 Złoty Kłopot, 87.40 Złoty Kłopot, 87.50 Złoty Kłopot, 88.00 Złoty Kłopot, 88.10 Złoty Kłopot, 88.20 Złoty Kłopot, 88.30 Złoty Kłopot, 88.40 Złoty Kłopot, 88.50 Złoty Kłopot, 89.00 Złoty Kłopot, 89.10 Złoty Kłopot, 89.20 Złoty Kłopot, 89.30 Złoty Kłopot, 89.40 Złoty Kłopot, 89.50 Złoty Kłopot, 90.00 Złoty Kłopot, 90.10 Złoty Kłopot, 90.20 Złoty Kłopot, 90.30 Złoty Kłopot, 90.40 Złoty Kłopot, 90.50 Złoty Kłopot, 91.00 Złoty Kłopot, 91.10 Złoty Kłopot, 91.20 Złoty Kłopot, 91.30 Złoty Kłopot, 91.40 Złoty Kłopot, 91.50 Złoty Kłopot, 92.00 Złoty Kłopot, 92.10 Złoty Kłopot, 92.20 Złoty Kłopot, 92.30 Złoty Kłopot, 92.40 Złoty Kłopot, 92.50 Złoty Kłopot, 93.00 Złoty Kłopot, 93.10 Złoty Kłopot, 93.20 Złoty Kłopot, 93.30 Złoty Kłopot, 93.40 Złoty Kłopot, 93.50 Złoty Kłopot, 94.00 Złoty Kłopot, 94.10 Złoty Kłopot, 94.20 Złoty Kłopot, 94.30 Złoty Kłopot, 94.40 Złoty Kłopot, 94.50 Złoty Kłopot, 95.00 Złoty Kłopot, 95.10 Złoty Kłopot, 95.20 Złoty Kłopot, 95.30 Złoty Kłopot, 95.40 Złoty Kłopot, 95.50 Złoty Kłopot, 96.00 Złoty Kłopot, 96.10 Złoty Kłopot, 96.20 Złoty Kłopot, 96.30 Złoty Kłopot, 96.40 Złoty Kłopot, 96.50 Złoty Kłopot, 97.00 Złoty Kłopot, 97.10 Złoty Kłopot, 97.20 Złoty Kłopot, 97.30 Złoty Kłopot, 97.40 Złoty Kłopot, 97.50 Złoty Kłopot, 98.00 Złoty Kłopot, 98.10 Złoty Kłopot, 98.20 Złoty Kłopot, 98.30 Złoty Kłopot, 98.40 Złoty Kłopot, 98.50 Złoty Kłopot, 99.00 Złoty Kłopot, 99.10 Złoty Kłopot, 99.20 Złoty Kłopot, 99.30 Złoty Kłopot, 99.40 Złoty Kłopot, 99.50 Złoty Kłopot, 100.00 Złoty Kłopot, 100.10 Złoty Kłopot, 100.20 Złoty Kłopot, 100.30 Złoty Kłopot, 100.40 Złoty Kłopot, 100.50 Złoty Kłopot, 101.00 Złoty Kłopot, 101.10 Złoty Kłopot, 101.20 Złoty Kłopot, 101.30 Złoty Kłopot, 101.40 Złoty Kłopot, 101.50 Złoty Kłopot, 102.00 Złoty Kłopot, 102.10 Złoty Kłopot, 102.20 Złoty Kłopot, 102.30 Złoty Kłopot, 102.40 Złoty Kłopot, 102.50 Złoty Kłopot, 103.00 Złoty Kłopot, 103.10 Złoty Kłopot, 103.20 Złoty Kłopot, 103.30 Złoty Kłopot, 103.40 Złoty Kłopot, 103.50 Złoty Kłopot, 104.00 Złoty Kłopot, 104.10 Złoty Kłopot, 104.20 Złoty Kłopot, 104.30 Złoty Kłopot, 104.40 Złoty Kłopot, 104.50 Złoty Kłopot, 105.00 Złoty Kłopot, 105.10 Złoty Kłopot, 105.20 Złoty Kłopot, 105.30 Złoty Kłopot, 105.40 Złoty Kłopot, 105.50 Złoty Kłopot, 106.00 Złoty Kłopot, 106.10 Złoty Kłopot, 106.20 Złoty Kłopot, 106.30 Złoty Kłopot, 106.40 Złoty Kłopot, 106.50 Złoty Kłopot, 107.00 Złoty Kłopot, 107.10 Złoty Kłopot, 107.20 Złoty Kłopot, 107.30 Złoty Kłopot, 107.40 Złoty Kłopot, 107.50 Złoty Kłopot, 108.00 Złoty Kłopot, 108.10 Złoty Kłopot, 108.20 Złoty Kłopot, 108.30 Złoty Kłopot, 108.40 Złoty Kłopot, 108.50 Złoty Kłopot, 109.00 Złoty Kłopot, 109.10 Złoty Kłopot, 109.20 Złoty Kłopot, 109.30 Złoty Kłopot, 109.40 Złoty Kłopot, 109.50 Złoty Kłopot, 110.00 Złoty Kłopot, 110.10 Złoty Kłopot, 110.20 Złoty Kłopot, 110.30 Złoty Kłopot, 110.40 Złoty Kłopot, 110.50 Złoty Kłopot, 111.00 Złoty Kłopot, 111.10 Złoty Kłopot, 111.20 Złoty Kłopot, 111.30 Złoty Kłopot, 111.40 Złoty Kłopot, 111.50 Złoty Kłopot, 112.00 Złoty Kłopot, 112.10 Złoty Kłopot, 112.20 Złoty Kłopot, 112.30 Złoty Kłopot, 112.40 Złoty Kłopot, 112.50 Złoty Kłopot, 113.00 Złoty Kłopot, 113.10 Złoty Kłopot, 113.20 Złoty Kłopot, 113.30 Złoty Kłopot, 113.40 Złoty Kłopot, 113.50 Złoty Kłopot, 114.00 Złoty Kłopot, 114.10 Złoty Kłopot, 114.20 Złoty Kłopot, 114.30 Złoty Kłopot, 114.40 Złoty Kłopot, 114.50 Złoty Kłopot, 115.00 Złoty Kłopot, 115.10 Złoty Kłopot, 115.20 Złoty



Strejlau znów na szlaku

## UMOWA O DZIEŁO

Jeżeli ktoś choć trochę go zna, to wie, że prędzej czy później wróciłby do zawodu.

– Piłka ligowa musi zostać wyrwana z zakletego kręgu oszustwa i dyktatu pieniądza. Nie bogatszy, ale gra na boisku musi decydować o pozycji w tabeli. Niech mi pan wierzy, że tak się stanie – napisał swego czasu Andrzej Strejlau w swojej autobiograficznej książce.

Kiedy 55-letni dziś Strejlau po porażce z 0:1 z Norwegią w Oslo (22.09.1993) rozstał się z reprezentacją Polski mało kto przypuszczał, że znów ujrzymy go na ligowym szlaku. Po perypetiach zdrowotnych i niezbędnych leczeniach szpitalnym, Strejlau koł nerwy nadzarszarnie przez pracę szkoleniową. Po dwóch latach rozbratu z zawodem znów do niego wrócił.

● Zaskoczył pan wszystkich swoją decyzją...

– Nie przypuszczam, bo przecież jeżeli ktoś mnie choć trochę zna, wie, że prędzej czy później wróciłbym do zawodu. Miałem kilka propozycji, ale po 32 latach pracy mogę sobie trochę pokaprysić. Wróciłem, ale na jak długo, to się okaże. Bo przecież wszyscy znamy ligową piłkę.

● Dlaczego właśnie Zagłębie, z dala od rodziny i przyjaciół?

– Działacz z Lubina kilka razy kontaktował się ze mną, ale zawsze miałem opory, by podejmować pracę w Zagłębiu. Ostatnio klub miał poważne kłopoty i doszło do niego wy-



Fot. Z. Wiczorek

rownia personalnych. Po ubiegłorocznej kłopotliwej jesieni nadszedł okres prosperity i awans do Pucharu UEFA. Teraz znów piłkarze znaleźli się w dołku i trzeba ich z niego wy-

ciągnąć. Nie podpisywałem żadnego kontraktu, bo jak wiadomo z umowami bywa różnie. Na razie przejąłem zespół po spotkaniu z Milanem w ub. czwartek rano i muszę go po-

znać. Do końca tej rundy będzie ku temu okazja i zorientuję się, czy cele sportowe są wspólne. Na razie obowiązuje mnie umowa o dzieło.

● Nie da się jednak ukryć, że pański debiut wypadł przeciętnie.

– Nie rozpaczam z tego powodu i jako weteran zdążyłem się do tego przyzwyczaić. Chciałem poznać zespół podczas spotkania o punkty i jak piłkarze zachowują się w sytuacji walki. Z wnioskami jeszcze poczekajmy, natomiast jak każdy szkoleniowiec żałuję porażki, bo liga to nie innego jak gra o punkty i z nich nas dźwiga.

● Nie boi się pan o swój autorytet?

– W tym zawodzie o tym nie ma mowy. Ryzyko zawsze istnieje, zaś autorytet trenerski buduje się przez lata i wcale się nie boję, że po pracy w Zagłębiu zostanie nadzarszarny.

Rozmawiał:

WŁODZIMIERZ SOŃSKI

## Dobra passa

Sylvia Rynarzewska, 19-letnia tenisistka z Inowrocławia, reprezentująca SKT Sopot dotarła do półfinału satelitarnego turnieju w Kijowie o puli nagród 10 tys. dolarów. Mistrzyni Polski w silnie obsadzonej imprezie uległa dopiero późniejszej triumfatorce Ukrainie Tatinie Beiko 4:6, 5:7. W grze podwójnej Rynarzewska grając z Aliną Wygonowską zakończyła udział w ćwierćfinale.

Trwa więc dobra passa naszych tenisistek – ostatni sukces Magdaleny Grzybowskiej w Bratysławie dał jej awans na 80. miejsce listy WTA.

## PAP informuje

● W REWANŻOWYM eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy w piłce ręcznej mężczyzn Polska przegrała w Poznaniu z Rosją 21:29 (11:11).

● MISTRZOWIE olimpijscy w hokeju na trawie, Niemcy, zostali zwycięzcami 17. turnieju Champions Trophy, pokonując Australijczyków (2:2, w karnych 4-2).

● SIATKARZE Kazimierza-Flomienia Sosnowiec zwyciężyli w turnieju w Gorzowie Wlkp., przed Stilonem i Stalą Hochland Nysa.

● SZÓSTE miejsce zajęła Małgorzata Rydz w tradycyjnym biegu na dystansie jednej mili organizowanym w Nowym Jorku.

● NIEZWYKLE atrakcyjny przebieg będzie mieć turniej hokeja na lodzie podczas 18. Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Nagano w 1998 roku. Zawodowcy grający w lidze NHL wezmą w nich udział – tak stwierdził jeden z bossów NHL Gary Bettman. W sezonie 1997/98 w rozgrywkach NHL nastąpi 16-dniowa przerwa. Porozumienie w tej sprawie osiągnęło kierownictwo ligi amerykańsko-kanadyjskiej, związek zawodowy graczy NHL oraz Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie (IIHF).

## EUROSPORT

8.30 Eurogol, 10.30 Liga brazylijska: Fluminense – Goiás, 11.30 Eurogol, 12.30 Mag. sportów motorowych, 14.00 Tennis – turniej kobiet w Zurichu (na żywo), 19.30 Eurosportnews, 20.00 Sporty motorowe, 23.00 Bilard – liga europejska, 24.00 Szachy: Kasparow – Anand o mistrzostwo świata, 1.00 Eurosportnews.



8.00 i 18.00 Magic Sports, 10.00 Tennis – finał turnieju mężczyzn w Bazylej (powt.), 11.00 2. Bundesliga, 13.30 Liga włoska, 15.00 Jeździectwo, 20.00 Żużel – Grand Prix Anglii, 21.00 Offensiv, 22.00 i 1.30 Wrestling, 23.00 Kregle.

## Trybuna Śląska

Wydawca:  
Górnośląskie Towarzystwo Prasowe,  
Sp. z o.o.,  
40-098 Katowice, ul. Młyńska 1,  
faks 153-75-85.

## VADEMECUM

**Bramki:** 2 – Biłski, Strojek, Pawluszek, Węgrzyn, 1 – Karwan, Kuc, Wojciechowski.

**Kartki:** żółte – 3 – Biłski, Marzec, 2 – Ledwoń, Węgrzyn, 1 – Borawski, Jojko, Kuc, Strojek, Świerczewski, Widuch.

**Plus:** 3 – Węgrzyn, 2 – Kuc, 1 – Maciejewski, Marzec, Strojek, Świerczewski, Pawluszek, Szala.

**Minus:** 2 – Widuch, 1 – Jojko, Kuc, Marzec, Strojek, Świerczewski.

**Kontuzje, pauzy:** Karwan (miesień dwugłowy), Marzec (kartki).

**Bramki:** 4 – Mandrysz, 2 – Bański, 1 – Bodzioch, Magiera, Skrzypek, Kołtko.

**Kartki:** czerwona – Bański; żółte – 3 – Mandrysz, 2 – Gwizdziel, Synoradzki, Kołtko, 1 – Bodzioch, Szymczyk, Wróblewski, Zaleski, Spychalski.

**Plus:** 3 – Skrzypek, 2 – Spychalski, 1 – Bański, Magiera, Mandrysz, Matuszek, Wróblewski, Kołtko.

**Minus:** 2 – Mandrysz, Synoradzki, Skwara, 1 – Bański, Bodzioch, Szymczyk, Wróblewski, Zaleski, Spychalski.

**Kontuzje, pauzy:** Synoradzki (miesień), Magiera (po zabiegu), Bański i Mandrysz (pauza za kartki).

**Bramki:** 4 – Kampka, 2 – Agafon, Kosela, Szemmoński, Kuźba, 1 – Krackiewicz, Kubik.

**Kartki:** czerwona – Brzoza, Kubik, żółte – 2 – Agafon, Hajto, Kosela, Krackiewicz, Krzotowski, Kubik, 1 – Dziuk, Kampka, Zadylak, Brzoza, Szemmoński.

**Plus:** 2 – Klytta, 1 – Brzoza, Hajto, Krackiewicz, Kubik, Szemmoński, Kuźba.

**Minus:** 3 – Kosela, Kubik, 2 – Hajto, Krackiewicz, 1 – Dziuk, Kampka, Klytta, Krzotowski, Szemmoński, Brzoza.

**Kontuzje, pauzy:** Klak (szuka klubu), Jegor (rehabilitacja), Tarachulski (trenuje w Polonii W-wa), Zadylak (operacja wężadła), Kubik i Brzoza (czerwona kartka).

**Bramki:** 5 – Prusek, 2 – Bizacki, 1 – Konon, Kos, Rzepka, Wilk.

**Kartki:** żółte – 4 – Bizacki, 3 – Kos, Rzepka, 2 – Gorskow, 1 – Nawrocki, Konon, Ludwiczak, Piotrowicz, Wilk.

**Plus:** 3 – Nawrocki, 2 – Bizacki, Prusek, Rzepka, 1 – Nowak, Piotrowicz, Plackiewicz.

**Minus:** 3 – Prusek, 2 – Piotrowicz, Plackiewicz, Rzepka, 1 – Bizacki, Burlikowski, Gorskow, Konon, Nowak.

**Kontuzje, pauzy:** Konieczko (przebiegłony), Piotrowicz (uraz).

**Bramki:** 4 – Kampka, 2 – Agafon, Kosela, Szemmoński, Kuźba, 1 – Krackiewicz, Kubik.

**Kartki:** czerwona – Brzoza, Kubik, żółte – 2 – Agafon, Hajto, Kosela, Krackiewicz, Krzotowski, Kubik, 1 – Dziuk, Kampka, Zadylak, Brzoza, Szemmoński.

**Plus:** 2 – Klytta, 1 – Brzoza, Hajto, Krackiewicz, Kubik, Szemmoński, Kuźba.

**Minus:** 3 – Kosela, Kubik, 2 – Hajto, Krackiewicz, 1 – Dziuk, Kampka, Klytta, Krzotowski, Szemmoński, Brzoza.

**Kontuzje, pauzy:** Klak (szuka klubu), Jegor (rehabilitacja), Tarachulski (trenuje w Polonii W-wa), Zadylak (operacja wężadła), Kubik i Brzoza (czerwona kartka).

**Bramki:** 5 – Prusek, 2 – Bizacki, 1 – Konon, Kos, Rzepka, Wilk.

**Kartki:** żółte – 4 – Bizacki, 3 – Kos, Rzepka, 2 – Gorskow, 1 – Nawrocki, Konon, Ludwiczak, Piotrowicz, Wilk.

**Plus:** 3 – Nawrocki, 2 – Bizacki, Prusek, Rzepka, 1 – Nowak, Piotrowicz, Plackiewicz.

**Minus:** 3 – Prusek, 2 – Piotrowicz, Plackiewicz, Rzepka, 1 – Bizacki, Burlikowski, Gorskow, Konon, Nowak.

**Kontuzje, pauzy:** Konieczko (przebiegłony), Piotrowicz (uraz).

## Eric zaczeka

Eric Cantona nie wystąpi w eliminacyjnym meczu „polskiej grupy” do mistrzostw Europy pomiędzy Rumunią i Francją, który zostanie rozegrany 11 października w Bukareszcie.

– Upłynęło zbyt mało czasu od jego powrotu, abym poważnie rozważał jego kandydaturę gry w reprezentacji – powiedział selekcjoner kadry Aime Jacquet. – Postanowiłem przygotować drużynę bez Erica. Bardzo ważną rzeczą jest odzyskanie przez niego formy. Wtedy zobaczymy.

Cantona w miniony weekend, po dziewięciu miesiącach przerwy, spowodowanej dyskwalifikacją za pobicie kibica, rozegrał pierwszy mecz w barwach Manchesteru United. W spotkaniu Liverpoolowi (2:2) strzelił jedną bramkę.

## Rozstania

Władze francuskiego klubu pierwszoligowego Cannes postanowiły rozstać się z bohaterskim trenerem Safetem Suscem. Jako powód podano niezadowolające wyniki osiągane przez zespół. Drużyna po 11 kolejkach zajęła przedostatnie miejsce w tabeli. Decyzja została powzięta po przegraniu ligowego meczu na własnym boisku 1:3 z Nice. Nowym szkoleniowcem został były piłkarz Cannes, William Ayache.

Z kolei Wim Van Hanegen po słabym początku sezonu został z Feyenoordem Rotterdam. Klub po siedmiu ligowych kolejkach zajmuje piąte miejsce. Decyzję o wpływie na rezygnację miała niedzielną porażka 0:3 z PSV Eindhoven. Asystent Geert Meijer będzie tymczasowo pełnił obowiązki trenera.

## Katowice

Piast Nowy Bieruń – Śląsk 2:1, AKS II Mikołów – HKS Szopienice 1:1, Podlesianka – Słowian 1:2, Pogoń Imielin – Urania II 4:2, Wawel II – Naprzód 0:2, Pogoń Nowy Bytom – Górnik Siemianowice 1:4, Slavia – AKS Chorzów 4:1.

Prowadzą Slavia i Urania II po 16 pkt., przed Naprzodem, Wawelem II i Pogonią Imielin po 13.

## Tychy

Stal Chelm Śl. – Fortuna 1:0, Łęczyński II – Brzeszcze 2:0, Jedność – Ogródnik 4:1, Goczałkowice – Przelom 3:2, Unia Bieruń – Lesnik 7:2, Strzałak – Łąka 2:5, Polonia – Łaziska II 0:1. Na czele Unia Bieruń 24 pkt.

## Bytom

Świerklaniec – Czarni Bytom 4:0, Chechło – Rozbark II 2:3, Polonia Piekary Śląskie – Nitron Krupski Młyn 1:1, Budowlani Bytom – Orzeł Biały 2:3, Silesia II Miechowice – Łagiewniki

2:1, Zenek – Tarnowiczanka 7:2, Orkan Dąbrowka Wlk. – Olimpia II Piekary Śl. 0:2, Górnik Bobrowniki – Andaluja II Brzozowice 2:0, Ozarowice – Zamek Strzybnica 2:2.

W tabeli prowadzi Świerklaniec 25 pkt.

## Zabrze

Start Kleszczów – Gwarek Ormontowice 3:2, Gazobudowa – Walka II 1:1, Ziemięć – Pogoń Zabrze 2:2, Przyszowice – Zamkowice 3:1, Rudno – Carbo II 2:1, Wiewióra – Bycina 2:0, Spółwies – Fortuna Gliwice 1:2.

Prowadzi Gwarek 21 przed Startem 19.

## Racibórz

Rudy Wlk. – Grzegorzowice 5:1, Unia II Racibórz – Brzezie 0:0, Studzienna – Rafamet 1:1, Adamowice – Ociec 8:1, Lyski – Rudy Kozielskie 4:0, Samborowice – Koronaw 3:4, Zawada – Górki Wlk. 2:2, Niebochów – Krowiarki 6:2.

Prowadzi Rafamet 17 pkt.

## Wpadka Walczaka

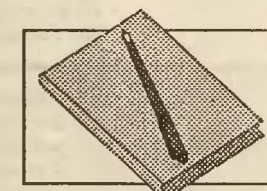
Przewodniczący Kolegium Sędziów Polskiego Związku Piłki Nożnej Marian Środecki poinformował o czasowej dyskwalifikacji Romana Walczaka, który do końca roku nie będzie uwzględniany w obsadzie zawodów szczebla centralnego.

Przypominamy, że arbiter z Łodzi prowadził w niedzielę spotkanie Stomilu Olsztyn z warszawską Legią i nie ustrzegł się kilku błędów, a w paru momentach zupełnie się pogubił. Najbardziej kontrowersyjne były dwie sytuacje, które miały zresztą decydujące znaczenie dla przebiegu meczu.

W 60 min sędzia nie uznał bramki zdobytej przez gospodarzy, który przeżywał wówczas 0:1, a czternaście minut później podyktował przeciwko zespołowi mistrza Polski wątpliwą rzut karny za zagranie ręką. Ostatecznie mecz zakończył się remisem 1:1.

Cała sprawa będzie jeszcze szczegółowo omawiana na najbliższym zebraniu zarządu KS PZPN.

W tej chwili w klubie wszystko podporządkowane jest temu, by wrócić w ekspresowym tempie do Bundesligi. Na razie nie możemy narzekać, usadowiliśmy się mocno na czubie tabeli i tocymy ostrą walkę głównie z Arminią i VJB Lipsk. Sześciu Bochum stawia sprawę jasno – interesuje ich tylko awans, każde inne rozwiązanie będzie porażką i myślę, że w tym przypadku ich poglądy są absolutnie zbite z tymi, które dotyczą samych piłkarzy. Nie obiecuję nam jednak żadnych ekstrapremii – pracujemy na normalnych warunkach. Powrót do grona najlepszych będzie także ukoronowaniem wyjścia z psychicznego dołka, jaki zawsze towarzyszy degradacji. Na razie każdy robi swoje, ja też się staram i strzelam bramki...



## Dziennik ligowca

Kontrakt mam podpisany do 1997 roku i nie przewiduję żadnych zmian barów klubowych. Zaaklimatyzowałem się w zespole, czuję się już pewnie i sądzę, że drużynę na wiele stać. Wyjątkowa sytuacja nastąpiłaby jednak w przypadku pozostania w niemieckiej drugiej lidze. Wtedy prawdopodobnie kilku piłkarzy odejdzie z klubu za zgodą działaczy do lepszych zespołów, o ile takowe wyrażą nimi zainteresowanie. Ale jak już mówiłem na razie nie jest źle.

Dostałem powołanie do kadry i chciałbym w meczu ze Słowacją wystąpić. Wszyscy chyba zdajemy sobie sprawę, że to kolejny mecz o wszystko, a dodatkowo musimy jeszcze liczyć na Rumunów. Jestem w pełni sił, nie mam żadnych urazów, ale decyzja należy tylko do Henryka Apostela. Zgrupowanie reprezentacji zaczyna się od soboty, takie przynajmniej wieści do mnie dotarły.

W miarę możliwości śledzę wyniki w polskiej ekstraklasie, szczególnie oczywiście losy Górnika Zabrze. Z tego co wiem, zespołowi idzie niespójnie, ale szczególnie znam niewiele. Mam nadzieję, że braki nadrobię na grupowym turnieju.

HENRYK BAŁUSZYŃSKI (Bochum)

## Za słaby na ligę

W kadrze Szombierek Bytom znajduje się Omar Miskow. Piłkarz z Ukrainy nie ma jednak większych szans, by wyjść na murawę.

– Sądząc po testach i treningach zawodnik jest za słaby na drugą ligę – powiedział trener Teodor Wawoczyński. – Dostaliśmy go za darmo, tak więc klub nie ma traci. Nie wiem, czy Omar zostanie w kraju, czy wróci do domu.

## „Humory” Bały

Adam Bała w bytomskim zespole był jednym z bohaterów spotkania z Chrobrym Głogów, a dobrą grę ukoronował zdobyciem efektywnej bramki po kilkudziesięciometrowym rajdzie. Schodząc do szatni sprawiał jednak wrażenie bardzo rozczarowanego. – Nie będę z nikim rozmawiał, po wyjściu z szatni też nie – odparł indagowany przez dziennikarzy.

Przyczyn „humorów” nie udało nam się ustalić. No to bez taski.

2:1, Zenek – Tarnowiczanka 7:2, Orkan Dąbrowka Wlk. – Olimpia II Piekary Śl. 0:2, Górnik Bobrowniki – Andaluja II Brzozowice 2:0, Ozarowice – Zamek Strzybnica 2:2.

W tabeli prowadzi Świerklaniec 25 pkt.

## Zabrze

Start Kleszczów – Gwarek Ormontowice 3:2, Gazobudowa – Walka II 1:1, Ziemięć – Pogoń Zabrze 2:2, Przyszowice – Zamkowice 3:1, Rudno – Carbo II 2:1, Wiewióra – Bycina 2:0, Spółwies – Fortuna Gliwice 1:2.

Prowadzi Gwarek 21 przed Startem 19.

## Racibórz

Rudy Wlk. – Grzegorzowice 5:1, Unia II Racibórz – Brzezie 0:0, Studzienna – Rafamet 1:1, Adamowice – Ociec 8:1, Lyski – Rudy Kozielskie 4:0, Samborowice – Koronaw 3:4, Zawada – Górki Wlk. 2:2, Niebochów – Krowiarki 6:2.

Prowadzi Rafamet 17 pkt.

## To był gol!

Właściwie obie bramki zdobyte przez piłkarzy Górnika Zabrze w meczu z Hutnikiem zasługiwały, aby znaleźć się w tej rubryce. Wybrałmy drugą, której autorem był Marcin Kuźba.

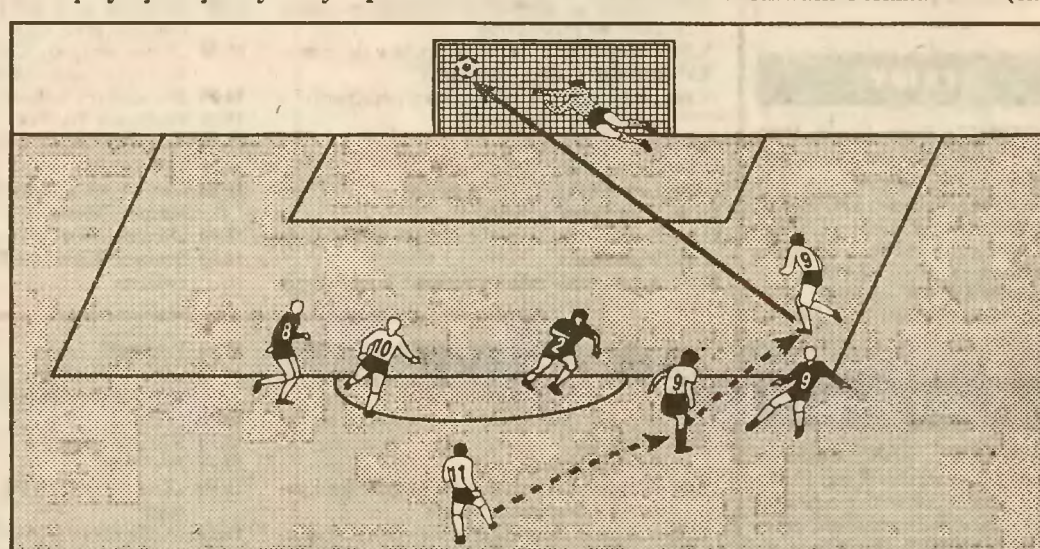
18-letni wychowanek Gwaraka Zabrze od początku grał bardzo aktywnie, łatwo uwalniał się spod opieki obrońców i tylko w pierwszej połowie miał przynajmniej trzy razy

## To był gol!

okazje, aby pokonać bramkarza Hutnika. Udało mu się to dopiero w 41 min.

● Akcję zaczął w środku boiska Mieczysław Agafon (11), który podał piłkę prostopadło do Kuźby (9). Napastnik Górnika wykorzystał fakt, że stoper Hutnika Leszek Walankiewicz (2) skupił uwagę na Arkadiuszu Kampe (10) oraz niezdecydowanie Jerzego Kowalika (9) i wbiegł z piłką w pole karne. Widząc wychodzącego z bramki Jacka Bobrowicza zachował się jak wprawny ligowiec. Z zimną krwią strzelił nad nim, trafiając w okienko.

Był to drugi gol tego zawodnika w spotkaniach ligowych w barwach Górnika. (bk)



## Tenis stołowy

## Ekstraklasa kobiet

Ogrodnik Karpatia Bielsko – Bronowianka 7:0 (Langosz i Prusienie po 2,5, Dudek 2), Siarka Tarnobrzeg – AZS Częstochowa 7:0, AZS WSP Olsztyn – Wanda Kraków 1:6, Burza Wrocław – Garbarz Broń Radom 1:6, Gorzovia – Spółdzielca Plock 2:5.

1) Siarka 3 3 21-0  
2) Ogrodnik 3 3 17-4  
3) Wanda 3 3 17-4  
4) Spółdzielca 3 3 15-6  
5) Bronowianka 3 2 11-10  
6) Garbarz 3 1 11-10  
7) AZS WSP Cz. 3 0 5-16  
8) Burza 3 0 4-17  
9) Gorzovia 3 0 3-18  
10) AZS WSP Ol. 3 0 2-18

## Ekstraklasa mężczyzn

AZS Gliwice – AKTS Łódź 8:2 (Kowalczyk i Jezik po 2,5, Kolodziejczyk i Iwanicki po 1,5 dla AZS), Farm Frites Łębnik – Baildon Katowice 5:5 (Lesniak 2,5, Kusiński i Kiełb po 1, Płodzień 0,5 dla Baildonu), Stal Stocznia Szczecin – Nordis Zielona Góra 1:9, Karpaty Krosno – KS Piaseczno 4:6, San Poznań – AZS AWF Gdańsk 3:7.

1) Nordis 3 6 23-7  
2) AZS AWF Gd. 3 6 20-10  
3) Baildon 3 5 19-11

## Drybling

## Niecierpliwy Jacek

Jacek Magiera po spotkaniu ze Stalą Mielec musiał poddać się operacji łokcia. Artroskopii dokonał dr Jerzy Widuchowski w Piekarach i tegoroczny maturzysta nie może doczekać się wyjścia na boisko.

– Dobrze, że zdecydowałem się na operację, bowiem był to ostatni dzwonek – mówi piłkarz Rakowa. – Już dwa dni po operacji chodzę na szpitalnym korytarzu. Lekarze twierdzą, że wszystko jest w najlepszym porządku i szybko podejmę treningi. Operacja łokcia w tak młodym (19 lat) wieku to efekty gry w kilku drużynach. Zawodnik pewnie „obsługiwał” zespół juniorów, rezerwy i kolano w końcu nie wytrzymało. Jego szybki powrót do zdrowia to wzrost konkurencji w linii pomocy, której gra pozostawia wiele do życzenia. (sow)

## Kubik w nowej roli

Przed meczem były kwiaty i gratulacje dla Arkadiusza Kubika, który w barwach Górnika rozegrał 100. mecz. Jubilat nie stępił do końca meczu. Na dwie minuty przed końcem po drugiej żółtej kartce musiał opuścić boisko. Zabrzańscy piłkarze nie ma ostatnio zbyt dobrych passy. Trener Adam Michalski nie widząc pomocy z jego gry w linii pomocy, przesuwał go do obrony i w ten sposób był wystąpił w meczach z Sokółem i Hutnikiem. Podobno miało to być także dla niego ostrzeżenie.

– Kubik zastąpił kontuzjowanego Zadyłaka i trzeba przyznać, że lepiej spisuje się w defensywie. Czy tak będzie na stałe, to jeszcze zobaczymy – wyjaśnił trener Michalski.

Na razie jednak Kubika czeka dłuższa przerwa w grze. (b)

## Klasa A

Olksuz  
Piliczanica – MK Sławków 1:1, Siersza II – Żarki 2:2, Jerzmanowice – Victoria II Jaworzno 3:2, Lgota – Ciężkowianka 3:1, Plaza – Hutnik Trzebinia 2:0, Osiek – Szczakowianka II 8:3, Orzeł Olksuz – Pilica II Wierbka 4:2.

W tabeli prowadzi Sławków 26 pkt.

## Sosnowiec

Żródło – AKS II Nivka 6:3, Zagłębianka – Poręba 5:3, Grodzice II – Strzałak 1:3, Błękitni – Łazowianka 0:1, Cyklon Rogoźnik – Wojkowice II 6:1, Polonia – Zagłębie II 4:2, Zew – Błyskawica 2:4.

Na czele Łazowianka i AKS II po 16.

## Oświęcim

Osiek – Piarszowice 1:4, Kobiernice – Sola Oświęcim 4:2, Przeciszów – Czaniec 3:1, Nowa Wieś – Hejnał II Kęty 5:2, Malec – Kozy 4:1, Brosz-

owice – Jawiszowice 0:3, Polanka – Łęki 4:0.

Prowadzą Piarszowice 24 pkt. przed Polanką 16.

## Częstochowa

Płomień Kuźnica Marianowa – Naprzód Ostrowy 1:6